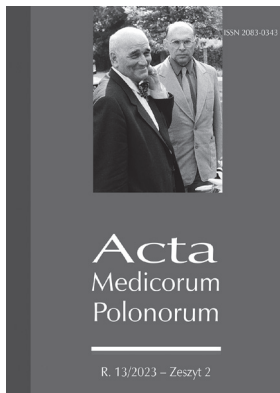


ISSN 2083-0343



Acta Medicorum Polonorum

R. 13/2023 – Zeszyt 2



Acta Medicorum Polonorum R. 13/2023 – Zeszyt 2

Czasopismo poświęcone historii medycyny i jej społecznemu kontekstowi.
Wydawane dwa razy w roku.

Indeksowane w: ERIH PLUS, Index Copernicus (ICI Journal Master List, ICV 2020: 63.90), CEJSH, PBL, PBN

Wydawca: Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Patronat: Polskie Towarzystwo Lekarskie

Współpraca: Wielkopolska Okręgowa Izba Lekarska w Poznaniu



WIELKOPOLSKA
IZBA
LEKARSKA

ISSN 2083-0343

RADA NAUKOWA

prof. Fritz Dross (Institut für Geschichte und Ethik der Medizin, Friedrich-Alexander-Universität Erlangen-Nürnberg, Niemcy), prof. Marek Dutkiewicz (Instytut Historii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim), prof. Andrzej Felchner (Instytut Nauk Pedagogicznych, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim), prof. Vilma Gudiene (Department of Drug Technology and Social Pharmacy, Lithuanian University of Health Sciences, Kaunas), prof. Andrzej Kierzek (Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu), dr Krzysztof Kordel (Katedra i Zakład Medycyny Sądowej, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu), prof. Krzysztof Mikulski (Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), prof. Pilar León Sanz (Department of Biomedical Humanities, Universidad de Navarra, Hiszpania), prof. Jerzy Woy-Wojciechowski (Polskie Towarzystwo Lekarskie, Warszawa)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

prof. Anita Magowska (Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu) – redaktor naczelny; dr hab. Walentyna Korpalska (Zakład Historii Medycyny i Pielęgniarstwa, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy) – zastępca redaktora naczelnego; dr Halina Bogusz (Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu) – sekretarz redakcji; dr Sebastian Kliwicki (Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu); dr Joanna Nieznanowska (Zakład Historii Medycyny i Etyki Lekarskiej, Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie); dr Michał Owecki (Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu), dr Katarzyna Pękacka-Falkowska (Katedra i Zakład Historii Nauk Medycznych, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu); mgr Emilia Płatek (Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu) – redaktor językowy

Na okładce: Prof. Jan Nielubowicz (z lewej) i Antoni Jonecko, ok. 1978 r.

Adres Redakcji:

Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Centrum Kongresowo-Dydaktyczne, ul. Przybyszewskiego 37A, 60-356 Poznań, tel. 61 8547241/2; fax 61 8547242; vesalius@ump.edu.pl

www.actamedicorum.ump.edu.pl

Realizacja:

Wydawnictwo Naukowe Kontekst • www.wkn.com.pl • kontekst2@o2.pl

Spis treści

Studia i artykuły

Bartosz Bagrowski: Neuroplastyczność – perspektywa historyczna oraz współczesna w ujęciu filozoficznym, psychologicznym, biologicznym oraz klinicznym	105
Agata Tysowska: Powinności i obowiązki etyczne farmaceuty według prof. Bronisława Koskowskiego	123

Biografistyka

Jean-François Hutin: Doktor Gustave-Joseph-Alphonse Witkowski (1844-1923), lekarz, dziennikarz, historyk medycyny, pamflecista, mizantrop, popularyzator, wynalazca i oryginał	139
Małgorzata Niemiec, Dariusz Lewera, Marek Bębenek: Prof. Zdzisław Zagrobelny (1932-2011), lekarz chirurg i anesteziolog, pionier anestezji, twórca polskiej szkoły krioterapii, człowiek renesansu	157
Anita Magowska: Prof. Antoni Jonecko (1931-2020) – chirurg, histolog, onkolog i historyk medycyny	165

Źródła i materiały

Chronologiczny spis publikacji historyczno-medycznych Antoniego Jonecko	177
--	-----

Recenzje i noty

Sługa Boży Dr Kazimierz Hołoga (1913-1958). Biografia lekarza, (red.) ks. Zbigniew Knop CM	183
Piotr Skalski, Od Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa” do Glaxo Wellcome (1961-1998)	183
ERRATA	184

STUDIA I ARTYKULY

Neuroplastyczność – perspektywa historyczna oraz współczesna w ujęciu filozoficznym, psychologicznym, biologicznym oraz klinicznym

Neuroplasticity – historical and contemporary perspective from
a philosophical, psychological, biological, and clinical perspective

Bartosz Bagrowski

ORCID 0000-0001-7402-8418

Poznań

Streszczenie. Neuroplastyczność stanowi biologiczne podłoże pamięci oraz procesów uczenia się, jednak nadal nie została w pełni poznana. Początki filozoficzno-naukowego rozważania na temat fizycznych zmian w układzie nerwowym wskutek uczenia się sięgają aż do starożytności. Wiele z dawnych koncepcji znajduje swoje odzwierciedlenie w aktualnych teoriach naukowych, np. w neuropsychologii. Choć początkowo koncepcje te miały charakter teoretyczny i funkcjonalny (np. filozoficzne ujęcie śladu pamięciowego), to jednak współczesne wyjaśnienia korzystają głównie z aparatu pojęciowego biologii molekularnej.

Abstract. Neuroplasticity is the biological basis of memory and learning processes, but it is still not fully understood. The beginnings of philosophical and scientific considerations about physical changes in the nervous system as a result of learning date back to antiquity. Many of the old concepts are reflected in current scientific theories, e.g. in neuropsychology. Although initially these concepts were theoretical and functional in nature (e.g. a philosophical approach to the memory trace), modern explanations mainly use the conceptual apparatus of molecular biology.

Słowa kluczowe: dusza, engram, neuronauka, sieci neuronalne, substytucja sensoryczna

Keywords: soul, engram, neuroscience, neural networks, sensory substitution

Wprowadzenie

Prawidłowe funkcjonowanie organizmu zapewnia komunikacja międzykomórkowa oraz skoordynowana współpraca pomiędzy poszczególnymi strukturami organizmu. W tym kontekście zwraca się szczególną uwagę na układ nerwowy, który nie

tylko odpowiada za sprawne przesyłanie informacji, ale również posiada zdolność do dynamicznych zmian w odpowiedzi na warunki wewnętrzne oraz zewnętrzne. Wspomniane funkcje układu nerwowego wynikają z jego dwóch podstawowych cech, jakimi są pobudliwość oraz plastyczność. Dzięki pobudliwości poszczególne komórki nerwowe (neurony) są zdolne do reagowania na nadchodzące bodźce – reakcja ta polega na wygenerowaniu potencjału czynnościowego oraz przekazaniu go kolejnym komórkom nerwowym poprzez synapsy. Plastyczność jest cechą, dzięki której w określonych neuronach oraz ich układach mogą powstawać trwałe przekształcenia, zwane zmianami neuroplastycznymi. Zmiany te, nazywane również śladami pamięciowymi, mogą mieć zarówno charakter funkcjonalny (na przykład zmiana siły synapsy), jak i strukturalny (na przykład powstanie nowej synapsy) i stanowią biologiczne podłoże pamięci oraz procesów uczenia się¹. Neuroplastyczność, nazywana również plastycznością neuronalną, jest jednak cechą, która nadal nie została w pełni poznana i stanowi przedmiot licznych badań. Samo jej odkrycie było sprawą kontrowersyjną, ponieważ nie wpisywało się w uznane kanony neurologii. Potrzeba było czasu, aby koncepcja ta została przyjęta, nawet pomimo licznych świadectw empirycznych, potwierdzających jej słuszność. Nie był to jednak pierwszy taki przykład w historii badań nad układem nerwowym. Historia neuronauki jest bowiem pełna przejawów ciekawości i sceptycyzmu, konsensusów i sporów, a także wielkich odkryć empirycznych i rozważań teoretycznych.

Zaczątki neuronauki w źródłach starożytnych

Układ nerwowy fascynował ludzi od dawna. Najwcześniejszym znanym ludzkości źródłem, opisującym struktury neuroanatomiczne, jest papirus pochodzący ze starożytnego Egiptu i datowany na przełom XVII-XVI wieku p.n.e. Odkryty przez Edwina Smitha papirus zawiera opisy szwów czaszki, opon mózgowo-rdzeniowych, powierzchni mózgu oraz płynu mózgowo-rdzeniowego, a także ciśnienia wewnątrzczaszkowego. Autorzy papirusu dostrzegają związek pomiędzy uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego a zaburzeniami czynnościowymi niektórych narządów, na przykład tetraplegią, priapizmem, czy inkontynencją. Zasadniczą zaletą wspomnianego zwoju jest jego naukowość. Papirus Edwina Smitha jest jednym z czterech staroegipskich traktatów medycznych, które zachowały się do naszych czasów, jednak w odróżnieniu od trzech pozostałych, dokument ten w sposób racjonalny i naukowy opisuje określone przypadki medyczne, opisując ich warstwę materialną². Wiele wieków później, na przełomie VI i V wieku p.n.e., właściwościami układu nerwowego zainteresował się Alkmeon z Krotony, starogrecki filozof oraz me-

¹ B. Bagrowski, *Strukturalna dynamika neuronów, jako podstawa neuroplastyczności rozwojowej*, [w:] *Badania i rozwój młodych naukowców w Polsce: Część V – Nauki medyczne i nauki o zdrowiu*, (red.) J. Nyćkowiak, J. Leśny, Poznań 2020, s. 7–12; M. Kossut, *Neuroplastyczność*, Warszawa 2020.

² R.H. Wilkins, *Neurosurgical Classic XVII: Edwin Smith Surgical Papyrus*, "Neurosurgical Classics" 1964, s. 240-244.

dyk, określane mianem jednego z największych neuronaukowców wszechczasów³. Alkmeon był pierwszym uczonym, który potraktował mózg jako centralny ośrodek zmysłowy – uważał, że wrażenia sensoryczne ulegają zmieszaniu w mózgu. Do tych wniosków doprowadziły go sekcyjne badania neuroanatomiczne. Sekcja oka, badanie nerwu wzrokowego oraz innych zmysłów (z wyjątkiem zmysłu dotyku), których dokonał Alkmeon, przyczyniły się do ustalenia połączeń mózgu z narządami zmysłów oraz nakreślenia przebiegu nerwów wzrokowych. W XI wieku n.e. Awicenna, perski lekarz i filozof, również podkreślał, że mózg jest ośrodkiem wrażeń zmysłowych, jednak zauważał też jego silne powiązanie z intelektem⁴. Alkmeon podkreślał również, że zdrowie organizmu jest zależne od równowagi przeciwieństw, później nazwanej homeostazą⁵. Aktualne badania naukowe także wskazują na istotny związek pomiędzy funkcjami układu nerwowego a mechanizmami homeostatycznymi⁶.

Na przełomie V i IV wieku p.n.e., Hipokrates z Kos, grecki lekarz, określane mianem ojca medycyny, odkrył, że uszkodzenie mózgu wywołuje objawy po przeciwnej stronie ciała. Jego odkrycie przyczyniło się do odkrycia układu piramidowego oraz zrozumienia, że drogi korowo-rdzeniowe mają charakter kontralateralny – ruch prawej strony ciała wynika z aktywności kory motorycznej w lewej półkuli, natomiast za ruch lewej strony ciała odpowiada kora motoryczna w prawej półkuli⁷. Hipokrates uważał ponadto mózg za ośrodek analizy świata zewnętrznego oraz świadomości, a także za ośrodek inteligencji i siły woli. Jego badania neurologiczne doprowadziły do lepszego zrozumienia epilepsji, a także stanowią jeden z najistotniejszych fundamentów współczesnej neurologii i neuronauki⁸.

Żyjący na przełomie IV i III wieku p.n.e. Arystoteles, jeden z najsłynniejszych greckich filozofów, zaproponował trzyczęściową strukturę psychiczną człowieka – w tym kontekście wyróżnił duszę wegetatywną, sensorywną oraz rozumną. Duszę wegetatywną człowiek miał dzielić ze zwierzętami i roślinami, duszę sensorywną tylko ze zwierzętami, natomiast dusza rozumna była przez Arystotelesa postrzegana jako charakterystyczna wyłącznie dla człowieka. W koncepcji Arystotelesa, dusza wegetatywna odpowiadała za podstawowe czynności życiowe (wzrost oraz odżywianie się), dusza sensorywna była odpowiedzialna za doświadczanie wrażeń zmysłowych oraz poruszanie się, natomiast dusza rozumna charakteryzowała się zdolnością do analizy

³ A. Debernardi, E. Sala, G. D'Aliberti, G. Talamonti, A.F. Franchini, M. Collice, *Alcmaeon of Croton*, "Neurosurgery" 2010, nr 2, s. 247-252.

⁴ E.B. Nader, *The Phenomenological Quest between Avicenna and Heidegger*, Binghamton 2000, s. 149-171; S.H. Nasr, O. Leaman, *History of Islamic Philosophy*, Routledge 1996, s. 315, 1022-1023.

⁵ G.G. Celesia, *Alcmaeon of Croton's Observations on Health, Brain, Mind, and Soul*, "Journal of the History of the Neurosciences" 2012, nr 4, s. 409-426; N.H. Franco, *Animal Experiments in Biomedical Research: A Historical Perspective*, "Animals" 2013, nr 1, s. 238-273.

⁶ R. Toni, *The Neuroendocrine System: Organization and Homeostatic Role*, "Journal of Endocrinological Investigation" 2004, Suppl. 6, s. 35-47; C.E. Flores, P. Méndez, *Shaping Inhibition: Activity Dependent Structural Plasticity of GABAergic Synapses*, "Frontiers in Cellular Neuroscience" 2014, nr 327.

⁷ F. Rezende-Cunha, R. De Oliveira-Souza, *The Pyramidal Syndrome and the Pyramidal Tract: A Brief Historical Note*, "Arquivos de Neuro-psiquiatria" 2011, nr 5, s. 836-837.

⁸ T. Breitenfeld, M.J. Jurasic, D. Breitenfeld, *Hippocrates: The Forefather of Neurology*, "Neurological Sciences" 2014, nr 9, s. 1349-1352.

intelektualnej oraz poznania rozumowego⁹. Koncepcja duszy jako struktury psychicznej człowieka oraz koncepcja jej dzielenia na trzy władze lub trzy aspekty była również przez kolejne wieki analizowana przez innych uczonych, takich jak Paweł z Tarsu (judeochrześcijański uczonec z I wieku n.e.)¹⁰, Augustyn z Hippony (chrześcijański filozof i teolog z IV-V wieku n.e.)¹¹, Nemezjusz z Emesy (chrześcijański filozof z IV wieku n.e.)¹², Awerroes (arabski filozof, teolog i lekarz z XII wieku n.e.)¹³ czy Tomasz z Akwinu (chrześcijański filozof i teolog z XIII wieku n.e.)¹⁴. Również współcześni badacze często odnoszą się do koncepcji Arystotelesa jako do jednej z najistotniejszych w historii nauki¹⁵.

Nieoczywiste nawiązanie do arystotelesowskiego trójpodziału władz psychicznych przedstawił w XX w. Aleksandr Łurija, rosyjski psycholog, uważany za ojca neuropsychologii. Skupiał się on nie tyle na strukturze ośrodkowego układu nerwowego, co na jego funkcji i aktywnościach z nimi związanych. Wyróżnił trzy bloki funkcjonalne mózgu¹⁶:

- Blok I (energetyczny) – odpowiedzialny za regulację tonusu kory mózgowej i zapewnienie optymalnego stanu czuwania, niezbędnego do świadomego funkcjonowania; za funkcje Bloku I odpowiadają w znacznej mierze struktury podkorowe, odpowiedzialne za bazowe funkcjonowanie; w pewnym uproszczeniu Blok I może stanowić odpowiednik i poszerzenie koncepcji duszy wegetatywnej (zaznaczając, że bloki funkcjonalne mózgu nie mogłyby mieć odzwierciedlenia w świecie roślin).
- Blok II (informacyjny, przyjmujący) – odpowiedzialny za odbiór i syntezę wrażeń, integrowanie bodźców, przyjmowanie, przetwarzanie oraz przechowywanie informacji napływających ze świata zewnętrznego; za funkcje Bloku II odpowiadają w znacznej mierze struktury korowe związane z narządami zmysłów; w pewnym uproszczeniu Blok II może stanowić odpowiednik i poszerzenie koncepcji duszy sensorytywnej.
- Blok III (programujący, regulujący) – odpowiedzialny za kontrolę złożonych zachowań, regulację funkcji psychicznych oraz za operacje mentalne; za funkcje Bloku III odpowiada w szczególności kora przedczołowa związana ze świadomością.

⁹ C. Shields, *Aristotle's Psychology* [w:] Stanford Encyclopedia of Philosophy, (red.) E. Zalta, 2016; A.M. Leroi, *The Lagoon: How Aristotle Invented Science*, Bloomsbury 2015, s. 156-163.

¹⁰ J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, Kraków 2009, s. 291-299.

¹¹ Augustyn z Hippony, *O wolnej woli*, rozdział III.

¹² R.W. Sharples, *Nemesius of Emesa and Some Theories of Divine Providence*, "Vigiliae Christianae" 1983, s. 141-156.

¹³ P. Adamson, *Philosophy in the Islamic World: A History of Philosophy without Any Gaps*, Oxford 2016, s. 188-191.

¹⁴ Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, rozdział I.

¹⁵ R.C. Douglas, *Located in Space: Plato's Theory of Psychic Motion*, "Ancient Philosophy" 2022, nr 2, s. 419-442.

¹⁶ A.R. Łurija, *Podstawy neuropsychologii*, Warszawa 1976; J. Wyszomirska, A. Daniel-Sielińczyk, „Chcę być szczerą. Czy to coś złego?” Studium przypadku z psychologii klinicznej – neuropsychologii. Przykład do egzaminu państwowego, „Psychiatria i Psychologia Kliniczna” 2022, nr 2, s. 134-144.

mą aktywnością funkcji poznawczych, w szczególności kontroli poznawczej; w pewnym uproszczeniu Blok III może stanowić odpowiednik i poszerzenie koncepcji duszy rozumnej.

Z punktu widzenia współczesnej neuronauki poznawczej, warto nawiązać do poglądów Arystotelesa dotyczących pamięci. Definiował on pamięć między innymi jako zdolność do przechowywania w umyśle spostrzeganych doświadczeń jako specyficznych obrazów mentalnych, które można odzyskać – zauważał wyraźne powiązanie pomiędzy percepcją a pamięcią. Arystoteles wierzył, że fizycznym podłożem pamięci są odciski powstające w ciele wskutek doświadczenia percepcyjnego, bez względu na to, jakiej modalności były to bodźce. Z pamięcią związane były jednak nie tylko wrażenia zmysłowe, ale również myślenie i inne operacje mentalne¹⁷. Proces wydobywania informacji z pamięci, Arystoteles tłumaczył jako ponowne stymulowanie wspomnień, aż wydobędzie się to, które jest oczekiwane. W tym kontekście przypominanie jest samokierowaną działalnością polegającą na odzyskiwaniu informacji odcisniętych w pamięci¹⁸.

W podobnym czasie, pomiędzy V a III wiekiem p.n.e., w rejonie Indii rozwijana była koncepcja samskary. Była ona definiowana w różnoraki sposób, jednak z punktu widzenia współczesnej neuronauki poznawczej jednym z najistotniejszych wyjaśnień samskary było to, że stanowi ona swoiste wrażenie mentalne, formację umysłową, wspomnienie, ślad psychologiczny lub wewnętrzny odcisk. Według różnych szkół filozofii indyjskiej, każde działanie lub zamiar jednostki pozostawia samskarę (rozumianą jako wrażenie, wpływ lub ślad) w głębszej strukturze umysłu człowieka, które później może się manifestować jako tendencje, nawyki i skłonności. Teoria samskary wyjaśnia, w jaki sposób i dlaczego ludzie pamiętają niektóre rzeczy oraz wyjaśnia wpływ, jaki mają wspomnienia na ludzkie życie¹⁹. Samskara była jedną z pierwotnych koncepcji powstawania śladów pamięciowych.

W czasach starożytnych żyli także inni uczeni, którzy interesowali się strukturą i funkcjonowaniem układu nerwowego oraz odnosili je do określonych funkcji psychicznych. Epikur z Samos (grecki filozof z IV-III wieku p.n.e.) zauważał istotne powiązanie pomiędzy percepcją zmysłową a życiem intelektualnym, co wskazuje na związek pomiędzy bazowymi procesami poznawczymi a wyższymi funkcjami poznawczymi. Herofilos z Chalcedonu (grecki lekarz z IV-III wieku p.n.e.), twórca aleksandryjskiej szkoły medycznej, prowadził badania neuroanatomiczne mózgu aby poznać naturę duszy. Herofilos odnosił się do koncepcji trzech dusz i wszystkie z nich lokalizował w komorach mózgu, a najważniejsza dusza kierująca była według niego zlokalizowana w czwartej komorze, ponieważ tam przechodziły nerwy ruchowe wychodzące do rdzenia kręgowego oraz nerwy czuciowe biegnące z rdzenia

¹⁷ D. Bloch, *Aristotle on Memory and Recollection*, Leiden 2007.

¹⁸ H.C. Warren, *A History of the Association of Psychology*, New York 1921, s. 25-30.

¹⁹ J. Fowler, *Perspectives of Reality: An introduction to the Philosophy of Hinduism*, Sussex 2002, s. 105; S. Philips, *Epistemology in Classical India: The Knowledge Sources of the Nyaya School*, Routledge 2014, s. 134; D. Knipe, *Vedic Voices: Intimate Narratives of a Living Andhra Tradition*, Oxford 2015, s. 52.

kręgowego do mózgu. Wskazuje to na powiązanie pomiędzy spostrzeganiem a działaniem, co dziś jest określane mianem sensomotoryki. Podobne odkrycia przedstawił Erasistratos z Keos (grecki lekarz z IV-III wieku p.n.e.), który nie tylko wyróżnił nerwy czuciowe i ruchowe, ale także opisał zwoje mózgu, jak również wyróżnił mózg i móżdżek. Kilka wieków później, Galen z Pergamonu (rzymski lekarz i filozof z II wieku n.e.) starał się potwierdzić, że to mózg jest ośrodkiem poznania i percepcji, popierając ponownie encefalocentryczną koncepcję duszy. Poszerzał jednak znaczenie mózgu, przypisując mu takie funkcje jak wyobraźnia, pamięć, koncentracja, wiedza, myślenie, doświadczanie doznań zmysłowych oraz dobrowolny ruch²⁰.

Rozwój neuronauki w czasach nowożytnych

Po przełomowych odkryciach uczonych starożytnych, które w znacznej mierze dotyczyły neuroanatomii oraz zdolności poznania, nastąpił okres średniowiecza, który jednak nie był okresem stagnacji. W średniowieczu koncepcje starożytne były dalej rozwijane i wzbogacane, szczególnie przez uczonych chrześcijańskich i muzułmańskich, takich jak Awicenna, Awerroes czy Tomasz z Akwinu. Kolejne badania empiryczne dotyczące neuronauki pojawiły się jednak dopiero w czasach nowożytnych.

Z punktu widzenia neuroplastyczności, najistotniejszym odkryciem neuronaukowym z XVI w. jest wyodrębnienie hipokampa przez włoskiego lekarza – Realdo Colombo²¹. Hipokamp stanowi bowiem ośrodek pamięci długotrwałej i przestrzennej oraz uczestniczy w konsolidacji pamięci. W XVI w. nie było to jednak tak oczywiste, a tym bardziej nie kojarzono tego ze zmianami w układzie nerwowym. Kartezjusz, francuski fizyk i filozof, którego działalność była ważnym elementem filozofii XVII w., ponownie analizował związek struktur neuronalnych oraz zjawisk psychicznych. Choć był dualistą, to jednak jako jeden z pierwszych uczonych nowożytnych podkreślał wzajemny wpływ ciała i duszy, dając podstawę do rozważań biologicznych podstaw zjawisk percepcyjnych oraz emocji²². Również w XVII w. działał Marcello Malphigi, włoski lekarz i biolog, który przedstawił dokładne opisy rozmieszczenia ciał komórek nerwowych w mózgu²³. W wieku XVIII swoje doświadczenia prowadził Luigi Galvani, włoski lekarz i fizjolog, który w toku badań odkrył elektryczną naturę układu nerwowego²⁴. Odkrycie to zainicjowało gwałtow-

²⁰ R.J. Hankinson, *Galen's Anatomy of the Soul*, "Phronesis" 1991, nr 2, s. 197-233; A. Wills, *Herophilus, Erasistratus, and the Birth of Neuroscience*, "Lancet" 1999, nr 9191, s. 1719-1720; J. Vetulani, *Czy skalpelem można leczyć duszę? Czyli przyszłość psychiatrii z perspektywy biologa*, „Wszechświat” 2010, nr 1, s. 22-31.

²¹ R.W. Gryglewski, *Początki badań nad neurofizjologią mózgu*, „Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji”, <https://tiny.pl/cs8nn>, (dostęp 15.12.2023).

²² W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2: *Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1981, s. 62.

²³ J.M.S. Pearce, *Malphigi and the Discovery of Capillaries*, "European Neurology" 2007, nr 4, s. 253-255.

²⁴ M. Piccolino, *Animal Electricity and the Birth of Electrophysiology: The Legacy of Luigi Galvani*, "Brain Research Bulletin" 1998, nr 5, s. 381-407.

ny wzrost zainteresowania fizjologią układu nerwowego, czego liczne przykłady były zauważalne szczególnie w XIX oraz XX w. Omawiając odkrycia neuronaukowe XVIII w. należy jednak wspomnieć o jednym z zapomnianych badaczy – Michele Vincenzo Malacarne. Był on włoskim anatomem oraz chirurgiem, który jako pierwszy zaobserwował zmiany plastyczne w układzie nerwowym. W swoich badaniach trenował zwierzęta, a następnie dokonywał ich sekcji porównawczych. Dzięki temu zaobserwował, że mózdzek trenowanych zwierząt był znacznie większy niż mózdzek zwierząt niewyszkolonych²⁵. Z punktu widzenia dzisiejszej wiedzy na temat neuroplastyczności, Malacarne najprawdopodobniej zaobserwował w skali macro skutki rozgałęziania się sieci neuronalnych wskutek długotrwałego doświadczenia sensomotorycznego, jakim był trening zwierząt. To rozgałęzianie się sieci neuronalnych było możliwe dzięki stymulowaniu neuronów do tworzenia nowych synaps. Choć dzięki doświadczeniom Malacarne możliwe byłoby mówienie o neuroplastyczności już od 1793 r., to jednak jego odkrycia zostały w znacznej mierze zapomniane przez środowisko naukowe.

Z punktu widzenia neuronauki, wiek XIX był przede wszystkim stuleciem odkryć neurofizjologicznych. Gustav Theodor Fritsch (niemiecki anatom, fizjolog i antropolog) oraz Eduard Hitzig (niemiecki neurolog i psychiatra) zlokalizowali ośrodki lokomotoryczne i ostatecznie potwierdzili obserwację Hipokratesa o unerwieniu kontralateralnym, za które odpowiedzialne jest skrzyżowanie dróg piramidowych. Hipokrates opierał się jedynie na obserwacjach, natomiast Fritsch i Hitzig zastosowali podejście eksperymentalne – stymulowali korę motoryczną i zauważyli, że powoduje to ruch po przeciwnej stronie ciała. Odkrycie Fritscha i Hitziga jest nazywane jednym z kamieni milowych neuronauki²⁶. W podobnym czasie Paul Broca (francuski chirurg i antropolog) oraz Carl Wernicke (niemiecki psychiatra i neurolog) zlokalizowali ośrodki mowy, których uszkodzenie powoduje afazję²⁷. Był to kolejny przełomowy moment, który pokazał, że niektóre funkcje (na przykład mowa) mogą być rozproszone w więcej niż jednym ośrodku neuronalnym. W obecnym stanie wiedzy zauważa się, że funkcje związane z mową i językiem są jeszcze bardziej złożone niż wcześniej uważano²⁸. William James, amerykański filozof i psycholog, uznawany za ojca amerykańskiej psychologii, pisał w 1890 r., że mózg i jego funkcje nie są stałe przez całe dorosłe życie. Zauważał, że ośrodkowy układ nerwowy jest podatny na zmiany, czyli plastyczny. Postrzegał struktury plastyczne jako wystarczająco słabe, aby poddać się wpływowi, a jednocześnie wystarczająco silne, aby nie poddać się

²⁵ M.R. Rosenzweig, *Aspects of the Search for Neural Mechanisms of Memory*, "Annual Review of Psychology" 1996, s. 1-32; A. Zanatta, C. Cherici, A. Bargoni, S. Buzzi, V. Cani, P. Mazzaello, F. Zampieri, *Vincenzo Malacarne (1744-1816) and the First Description of the Human Cerebellum*, "Cerebellum" 2018, nr 4, s. 461-464.

²⁶ M. Hagner, *The Electrical Excitability of the Brain: Toward the Emergence of an Experiment*, "Journal of the History of the Neurosciences" 2012, nr 3, s. 237-249

²⁷ G. Nasios, E. Dardiotis, L. Messinis, *From Broca and Wernicke to the Neuromodulation Era: Insights of Brain Language Networks for Neurorehabilitation*, "Behavioural Neurology" 2019, nr 9894571.

²⁸ P. Tremblay, A.S. Dick, *Broca and Wernicke Are Dead, Or Moving Past the Classic Model of Language Neurobiology*, "Brain and Language" 2016, s. 60-71.

wszystkim wpływom jednocześnie²⁹. Mimo solidnych argumentów Jamesa, hipoteza neuroplastyczności nadal nie była akceptowana przez środowisko naukowe, podobnie jak miało to miejsce wiek wcześniej w przypadku Malacarne.

Przełom XIX i XX w. był naznaczony jednym z najistotniejszych sporów w historii neuronauki, który dotyczył struktury układu nerwowego. Santiago Ramón y Cajal (hiszpański histolog i neuroanatom) uważał, że układ nerwowy składa się z połączonych z sobą komórek, natomiast Camillo Golgi (włoski lekarz patolog) uważał, że układ nerwowy ma strukturę sieciową. Golgi, chcąc dowieść prawdziwości swojej tezy, opracował w 1873 r. metodę barwienia srebrem, aby ostatecznie potwierdzić, że układ nerwowy stanowi sieć. Metodę Golgiego wykorzystał jednak Cajal, który za jej pomocą w 1887 r. wykazał, że układ nerwowy u ptaków nie jest ciągły. Stanowiło to argument na rzecz hipotezy Cajala, że układ nerwowy składa się z połączonych z sobą komórek. Golgi oraz Cajal w 1906 r. otrzymali Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii za ich wspólne odkrycia – Golgi opracował metodę, którą Cajal wykorzystał w celu wykazania struktury układu nerwowego. Niemniej jednak w sporze koncepcyjnym zwyciężył Cajal, ponieważ to właśnie jego hipoteza okazała się prawdziwa³⁰. Charles Scott Sherrington (angielski lekarz i fizjolog) również w 1906 r. wprowadził pojęcie synapsy na określenie połączenia pomiędzy neuronami. Zapoczątkował on także badania synaps oraz podał klasyfikację receptorów, tworząc w ten sposób współczesny język neurofizjologii³¹. Badania nad synapsami były naznaczone kolejnym istotnym sporem, dotyczącym zasad działania synaps – jedni badacze uważali, że synapsy mają naturę elektryczną, natomiast inni stali na stanowisku, że synapsy mają naturę chemiczną. Jednym z głównych obrońców koncepcji chemicznej natury synaps był Otto Loewi (austriacki farmakolog), natomiast po przeciwnej stronie sporu stał między innymi John Carew Eccles (australijski neurofizjolog). Choć za słuszością hipotezy elektrycznej natury synaps przemawiały choćby odkrycia Galvaniego z XVIII w., który wykazał elektryczną naturę układu nerwowego, to jednak Otto Loewi w 1921 r. wykazał, że przekaźnictwo nerwowe ma naturę chemiczną, odkrywając przy okazji acetylocholinę (którą nazywał wtedy *vagusstoff*)³². Późniejsze odkrycia z zakresu neurofizjologii wykazały jednak, że Eccles również miał rację, ponieważ istnieją także synapsy elektryczne. Po raz pierwszy takie synapsy zostały odkryte w 1957 r. u skorupiaka *Astacus fluviatilis*³³, jednak później odkryto ich istnienie również u kręgowców³⁴. Po wielu latach okazało się więc, że Ecclesowi należałoby zwrócić honor.

²⁹ W. James, *Chapter IV: Habits* [w:] *Principles of Psychology*, Dover 1890.

³⁰ J.A. de Carlos, J. Borrell, *A Historical Reflection on the Contributions of Cajal and Golgi to the Foundations of Neuroscience*, "Brain Research Reviews" 2007, nr 1, s. 8-16; E.G. Jones, *Golgi, Cajal and the Neuron Doctrine*, "Journal of the History of the Neurosciences" 1999, nr 2, s. 170-178.

³¹ C.S. Sherrington, *The Integrative Action of the Nervous System*, Oxford 1906.

³² N.C. Spitzer, *Synaptic Transmission Makes History*, "Nature Neuroscience" 2005, nr 1415; E.S. Valenstein, *The Discovery of Chemical Neurotransmitters*, "Brain and Cognition" 2002, nr 1, s. 73-95.

³³ E.J. Furshpan, D.D. Potter, *Mechanism of Nerve-Impulse Transmission at Crayfish Synapse*, "Nature" 1957, s. 342-343.

³⁴ P. Dale, G.J. Augustine, D. Fitzpatrick, W.C. Hall, A.S. LaMantia, J.O. McNamara, L.E. White, *Neuroscience*, Sunderland 2008, s. 85-88.

Współczesne odkrycia wskazują jednak, że honor należałoby zwrócić również Golgiemu. Przez prawie 120 lat uważano, że koncepcja Cajala ma zastosowanie w każdym układzie nerwowym – to znaczy, że każdy układ nerwowy występujący w przyrodzie składa się z neuronów połączonych synapsami. W kwietniu 2023 r. okazało się jednak, że w niektórych przypadkach prawdziwa okazuje się koncepcja Golgiego. Badania przeprowadzone na żebroplawach (morskich bezkręgowcach, stanowiących jedną z najwcześniej odgałęzionych linii ewolucyjnych w królestwie zwierząt) wykazały, że ich układ nerwowy nie zawiera synaps, ale stanowi wielojądrowy neuron przypominający swoją strukturą *syncytium* podobne do sieci. Wnioski płynące z przytoczonego badania wskazują na konieczność znalezienia alternatywnych perspektyw neuroprzekaznictwa oraz organizacji sieci neuronalnych, aby zbadać, czy informacje w takim układzie nerwowym nie ulegają sprzęgnięciom oraz czy możliwe jest wyodrębnianie określonych obwodów funkcjonalnych³⁵. Badanie to jasno jednak wskazuje, że neuronauka charakteryzuje się dynamiką oraz nieustannie stawia przed badaczami nowe wyzwania.

Badania nad neuroplastycznością w XX wieku

Mimo prób Malacarne pod koniec XVIII w. oraz Jamesa pod koniec XIX w., hipoteza neuroplastyczności nie była przyjmowana przez środowisko naukowe. Dopiero w 1904 r. zostało wprowadzone do neuronauki pojęcie engramu, nazywanego również śladem pamięciowym, które stanowiło pomost pomiędzy neurofizjologią a starożytnymi koncepcjami śladów odciskanych w umyśle. Pojęcia „engram” jako pierwszy użył Richard Semon, niemiecki zoolog i biolog ewolucyjny, aby opisać neuronalne podłoże przechowywania oraz przywoływania wspomnień – w ten sposób pojęcie „ślad pamięciowy” nie było już jedynie filozoficzną koncepcją, ale wkroczyło w ramy biologii³⁶.

Kolejne lata charakteryzowały się intensyfikacją badań empirycznych dotyczących neuroplastyczności. Shepherd Ivory Franz (amerykański fizjolog) w 1916 r. prowadził badania nad substytucją funkcjonalną i zauważał, że jeśli jedna ścieżka zostanie zablokowana, istnieje możliwość użycia innej dzięki plastyczności, ponieważ nieuszkodzone obszary mogą przejmować funkcję obszarów uszkodzonych³⁷. Justo Gonzalo (hiszpański neuronaukowiec), zauważał, że centralna masa korowa jest masą manewrową, która posiada zdolność do zwiększania pobudliwości neuronalnej za pomocą właściwości, jaką jest plastyczność³⁸.

³⁵ P. Burkhardt, J. Colgren, A. Medhus, L. Digel, B. Naumann, J.J. Soto-Angel, E.L. Nordmann, M.Y. Sachkova, M. Kittelmann, *Syncytial Nerve Net in a Ctenophore Adds Insights on the Evolution of Nervous Systems*, "Science" 2023, nr 6642, s. 293-297.

³⁶ H. Förstl, *Richard Semon (1859-1918): Expeditionen, Engramme und Epigenetik*, "Neuropsychiatrie" 2023, nr s. 147-155S; A. Josselyn, S. Köhler, P.W. Frankland, *Heroes of the Engram*, "The Journal of Neuroscience" 2017, nr 18, s. 4647-4657.

³⁷ V. A. Colotla, P. Bach-y-Rita, *Shepherd Ivory Franz: His Contributions to Neuropsychology and Rehabilitation*, "Cognitive, Affective & Behavioral Neuroscience" 2002, nr 2, s. 141-148.

³⁸ J. Gonzalo Rodríguez-Leal, I. Gonzalo Fonrodona, *Brain Dynamics: The Brain Activity According to the Dynamic Conditions of Nervous Excitability*. t. 1, Madrid 2021.

Pierwszą osobą, która użyła terminu „plastyczność neuronalna” był Jerzy Konorski, polski neurofizjolog i neuropsycholog, który w 1948 r. pojęcie to odniósł do sytuacji, w których następowały trwałe przekształcenia w układach neuronów. Przekształcenia te nazwał zmianami plastycznymi³⁹. W 1949 r. koncepcję plastyczności neuronalnej rozwijał Donald Hebb, kanadyjski psycholog, który podkreślał współzależność pobudliwości oraz plastyczności. Twierdził bowiem, że warunkiem koniecznym do wystąpienia zmian w połączeniach komórek nerwowych jest odpowiednio silne pobudzenie neuronu – zauważał, że w przypadku pojawienia się potencjału czynnościowego, połączenie pomiędzy komórkami staje się mocniejsze⁴⁰.

W 1964 roku, Marian Diamond (amerykańska profesor neuroanatomii) przeprowadziła badanie podobne do eksperymentów Malacarne. Badała ona bowiem trenowane szczury i zaobserwowała, że charakteryzowały się one większą masą kory mózgowej (zwłaszcza wzrokowej oraz somatosensorycznej) niż szczury nietrenowane, co wskazuje na strukturalne zmiany neuroplastyczne. Diamond zauważyła jednak także zwiększone wydzielanie acetylocholinoesterazy u trenowanych szczurów, co wskazuje na intensyfikację neurotransmisji w synapsach nerwowo-mięśniowych wskutek motorycznego uczenia się⁴¹. W 1969 r. Geoffrey Raisman (brytyjski neuronaukowiec) przedstawił zdjęcia z mikroskopu elektronowego, ukazujące powstawanie nowych synaps w rejonie formacji hipokampa⁴². Stanowiło to ostateczne potwierdzenie plastyczności neuronalnej na poziomie pojedynczych synaps. W tym samym roku Paul Bach-y-Rita, amerykański neuronaukowiec, poszukiwał sposobów, jak można wykorzystać neuroplastyczność w praktyce klinicznej, a swoje rozważania skupił w szczególności wokół osób z dysfunkcjami narządów zmysłów. W tym celu zaproponował koncepcję substytucji sensorycznej, w której założył, że ośrodki korowe odpowiedzialne za uszkodzone zmysły mogą odpowiadać za interpretowanie bodźców o innych modalnościach. Jednym z koronnych przykładów substytucji sensorycznej jest czytanie za pomocą alfabetu Braille’a, w którym aktywowana jest kora wzrokowa, choć czytanie odbywa się za pomocą receptorów dotyku⁴³. Bach-y-Rita, chcąc pomóc osobom niewidomym, zaprojektował specjalne krzesło, które pozwalało widzieć obrazy za pomocą receptorów dotykowych. W późniejszym czasie opracował też urządzenie dla pacjentów z uszkodzonym układem przedsionkowym, które również wykorzystywało sub-

³⁹ R.B. Livingston, *Brain Mechanisms in Conditioning and Learning*, “Neurosciences Research Program Bulletin” 1966, nr 3, s. 349-354; J.E. LeDoux, *Synaptic Self: How Our Brains Become Who We Are*, New York 2002, s. 137

⁴⁰ R.E. Brown, P.M. Milner, *The Legacy of Donald O. Hebb: More than the Hebb Synapse*, “Nature Reviews Neuroscience” 2003, nr 12, s. 1013-1019; G. Berlucchi, H.A. Buchtel, *Neuronal Plasticity: Historical Roots and Evolution of Meaning*, “Experimental Brain Research” 2009, nr 3, s. 307-319.

⁴¹ M.C. Diamond, D. Krech, M.R. Rosenzweig, *The Effects of an Enriched Environment on the Histology of the Rat Cerebral Cortex*, “The Journal of Comparative Neurology” 1964, s. 111-120; E.L. Bennett, M.C. Diamond, D. Krech, M.R. Rosenzweig, *Chemical and Anatomical Plasticity of Brain*, “Science” 1964, nr 3644, s. 610-619.

⁴² J. Fawcett, *Geoffrey Raisman. 28 June 1939 – 27 January 2017*, “Biographical Memoirs of Fellows of the Royal Society” 2018, s. 341-355.

⁴³ N. Sadato, A. Pascual-Leone, J. Grafman, V. Ibañez, M.P. Deiber, G. Dold, M. Hallett, *Activation of the Primary Visual Cortex by Braille Reading in Blind Subjects*, “Nature” 1996, nr 6574, s. 526-528.

stytucję sensoryczną. Urządzenie to składało się z grupy akcelerometrów, komputera oraz płytki umieszczonej na języku, która stymulowała różne obszary języka w zależności od orientacji akcelerometrów, co mimo dysfunkcji przedsionkowej, pozwalało na generowanie reakcji nastawczych. Zagęszczenie receptorów na języku stanowiło istotny element, dzięki któremu urządzenie mogło działać bardzo precyzyjnie⁴⁴. Oba opracowane urządzenia wymagały jednak od użytkowników długotrwałego treningu sensorycznego w celu przetworzenia nowych szlaków neuronalnych. Bazując na odkryciach Bach-y-Rity, w XXI w. opracowano urządzenie, znane pod nazwą *BrainPort*, które pozwala osobom niewidomym „widzieć za pomocą języka”. *BrainPort* konwertuje bowiem obraz na szereg punktów stymulacyjnych oraz punktów bez stymulacji, dzięki czemu możliwe jest spostrzeganie obrazów za pomocą bodźców odbieranych przez język⁴⁵.

Neuroplastyczność w XX w. oraz na przełomie XX i XXI w. stała się więc nie tylko koncepcją teoretyczną, nie tylko procesem obserwowanym w laboratorium, ale przede wszystkim mechanizmem, który może być wykorzystany w praktyce, aby pomóc osobom z określonymi dysfunkcjami.

Współczesne ujęcie neuroplastyczności

Początek XXI w. był dla neuronauki przede wszystkim czasem gruntowania wcześniej zdobytej wiedzy oraz udoskonalania aparatu pojęciowego w naukach o układzie nerwowym. W 2004 r., Michael Merzenich (amerykański neuronaukowiec), na podstawie swoich wcześniejszych badań⁴⁶, podkreślał znaczenie neuroplastyczności. Zauważał, że sieci neuronalne nie są czymś stałym, ale ulegają dynamicznym zmianom. Podkreślał również, że dzięki neuroplastyczności odpowiednio ukierunkowane oddziaływania terapeutyczne mogą prowadzić do radykalnej poprawy w funkcjonowaniu poznawczym, nawet u osób starszych. Wyróżniał jednak dwa odmienne okresy plastyczności mózgu: okres krytyczny (mający miejsce w dzieciństwie) oraz okres plastyczności u dorosłych⁴⁷. Neuroplastyczność osób dorosłych polega przede wszystkim na plastyczności synaptycznej, w obrębie której zachodzą

⁴⁴ P. Bach-y-Rita, *Sensory Plasticity*, "Acta Neurologica Scandinavica" 1967, nr 4, s. 417-426; P. Bach-y-Rita, C.C. Collins, F.A., Saunders, B. White, L. Scadden, *Vision Substitution by Tactile Image Projection*, "Nature" 1969, nr 5184, s. 963-964; N. Doidge, *The Brain That Changes Itself: Stories of Personal Triumph from the Frontiers of Brain Science*, New York 2007.

⁴⁵ A.C. Nau, C. Pintar, A. Arnoldussen, C. Fisher, *Acquisition of Visual Perception in Blind Adults Using the BrainPort Artificial Vision Device*, "American Journal of Occupational Therapy" 2015, nr 1, 6901290010p1-p8.

⁴⁶ M.M. Merzenich, W.M. Jenkins, *Cortical Plasticity, Learning, and learning Dysfunction*, "Maturation Windows and Adult Cortical Plasticity" 1995, s. 247-271; M.M. Merzenich, W.M. Jenkins, P. Johnston, C. Schreiner, S.L. Miller, P. Tallal, *Temporal Processing Deficits of Language-learning Impaired Children Ameliorated by Training*, "Science" 1996, nr 5245, s. 77-81.

⁴⁷ N. Doidge, *The Brain That Changes Itself: Stories of Personal Triumph from the Frontiers of Brain Science*, New York 2007; M.M. Merzenich, T.M. Van Vleet, M. Nahum, *Brain Plasticity-based Therapeutics*, "Frontiers in Human Neuroscience" 2014, nr 385.

dwa rodzaje zmian: zmiany funkcjonalne (zmiana siły transmisji synaptycznej) oraz zmiany strukturalne (synaptogeneza – powstawanie nowych synaps). Neuroplastyczność okresu dziecięcego, nazywana również neuroplastycznością rozwojową, opiera się przede wszystkim na mechanizmie strukturalnej dynamiki neuronów. Mechanizm ten wynika z dynamicznego kształtowania się układu nerwowego we wczesnym wieku dziecięcym (szczególnie do 2. roku życia) i wiąże się z wysokim potencjałem neuroplastycznym dziecka. Intensywna neuroplastyczność rozwojowa umożliwia dynamiczne zmiany funkcjonalne u dzieci, związane z sekwencyjnością, wariantowością oraz ciągłością rozwoju psychomotorycznego⁴⁸. Umożliwia też powrót do pełnej sprawności psychomotorycznej po tak inwazyjnych zabiegach jak usunięcie jednej półkuli mózgu⁴⁹, ale również wiąże się z intensywniejszym zapamiętywaniem wydarzeń traumatycznych oraz stresujących we wczesnym dzieciństwie, co może odzwierciedlać się w poziomie zdrowia psychicznego również w znacznie późniejszych etapach życia⁵⁰.

Aktualne podziały systematyczne neuroplastyczności zawierają znacznie więcej jej rodzajów. Podziały te nie są jednak jednolite, ale w niemal wszystkich podkreśla się znaczenie neuroplastyczności w określonym okresie życia lub określonej dziedzinie życia. Neuroplastyczność odpowiada bowiem nie tylko za rozwój psychomotoryczny, zapamiętywanie nowych informacji czy substytucję sensoryczną, ale również za uczenie się nowych umiejętności, powrót do sprawności po uszkodzeniach układu nerwowego, a także rehabilitację funkcji poznawczych czy kompensację funkcjonalne utraconych umiejętności. Neuroplastyczność odgrywa więc istotną rolę w niemal każdej dziedzinie życia⁵¹. Każda dziedzina, a zatem również każdy typ neuroplastyczności, wiąże się jednak z określonymi uwarunkowaniami oraz regułami. W dziedzinie neurorehabilitacji wykazano na przykład, że do wytworzenia się zmian neuroplastycznych potrzeba okresu przynajmniej jednego tygodnia regularnej stymulacji⁵². Jednym z przełomowych odkryć w zakresie neuroplastyczności, było odkrycie, że neurogeneza, czyli powstawanie nowych neuronów, może występować nawet u osób dorosłych,

⁴⁸ B. Bagrowski, dz. cyt., s. 7-12.

⁴⁹ J.R. Villablanca, D.A. Hovda, *Developmental Neuroplasticity in a Model of Cerebral Hemispherectomy and Stroke*, "Neuroscience" 2000, nr 3, s. 625-637; L.Q. Uddin, *Stability and Plasticity of Functional Brain Networks after Hemispherectomy: Implications for Consciousness Research*, "Quantitative Imaging in Medicine and Surgery" 2020, nr 6, s. 1408-1412.

⁵⁰ E. Crouch, E. Radcliff, M. Brown, P. Hung, *Exploring the Association between Parenting Stress and a Child's Exposure to Adverse Childhood Experiences (ACEs)*, "Children and Youth Services Review" 2019, s. 186-192; B. Cho, B. Woods-Jaeger, J.L. Borelli, *Parenting Stress Moderates the Relation between Parental Trauma Exposure and Child Anxiety Symptoms*, "Child Psychiatry & Human Development" 2021, nr 6, s. 1050-1059.

⁵¹ J. Dorszewska, *Neurogeneza i plastyczność synaptyczna ośrodkowego układu nerwowego* [w:] W. Kozubski, J. Dorszewska, *Apoptoza w chorobach ośrodkowego układu nerwowego*, Lublin 2008, s. 45-64; M. Kossut, *Neuroplastyczność – podstawowe mechanizmy*, „Neuropsychiatria i Neuropsychologia” 2019, nr 1-2, s. 1-8.

⁵² S.M. Landi, F. Baguear, V. Della-Maggiore, *One Week of Motor Adaptation Induces Structural Changes in Primary Motor Cortex That Predict Long-Term Memory One Year Later*, "The Journal of Neuroscience" 2011, nr 33, s. 11808-11813.

ale jedynie w rejonie opuszki węchowej oraz zakrętu zębatego hipokampa⁵³. Choć nie jest ona tak rozległa i intensywna jak u dziecka, to jednak stanowi istotne uzupełnienie synaptogenezy oraz procesów plastyczności funkcjonalnej.

Obecnie zwraca się uwagę, że neuroplastyczność odpowiada nie tylko za uczenie się, powrót do sprawności czy holistyczny rozwój psychomotoryczny, ale również może mieć wymiar patofizjologiczny. W tym kontekście zwraca się uwagę na neuroplastyczność uzależnieniową oraz neuroplastyczność patologiczną. W neuroplastyczności uzależnieniowej wzmacniane są połączenia w ośrodkach podkorowych odpowiedzialnych za mechanizm nagrody, a osłabiane są połączenia w ośrodkach korowych odpowiedzialnych za kontrolowanie zachowania oraz autokontrolę poznawczą⁵⁴. Przykładem neuroplastyczności patologicznej jest nieprawidłowa transmisja synaptyczna glutaminianu oraz kwasu γ -aminomasłowego, która przyczynia się do hamowania korowego oraz dysfunkcjonalnej łączności wewnętrzkorowej, co stwarza warunki do patofizjologii schizofrenii⁵⁵. Zwraca się jednak uwagę, że neuroplastyczność patologiczna może mieć również znaczenie w patofizjologii zaburzeń neurorozwojowych ze spektrum autyzmu⁵⁶.

Współczesna neuronauka prezentuje również teorie wyjaśniające procesy neuroplastyczności. Jednym z głównych mechanizmów neurofizjologicznych stojących za powstawaniem nowych synaps w ośrodkowym układzie nerwowym jest długotrwałe wzmocnienie synaptyczne (*Long-Term Potentiation*). W układach glutaminianergicznych, stymulacja prowadzi do wydzielenia glutaminianu, który następnie wiąże się z receptorami AMPA (receptory dla kwasu α -amino-3-hydroksy-5-metylo-4-izoksazolo-propionowego) oraz NMDA (receptory dla kwasu N-metylo-D-asparaginowego) i poprzez zainicjowanie dokomórkowego prądu sodowego prowadzi do depolaryzacji błony komórkowej neuronu postsynaptycznego. Wskutek wspomnianych procesów dochodzi do dysocjacji jonu Mg^{2+} z miejsca wiążącego w kanale receptora NMDA, co pozwala na wnikanie jonów Ca^{2+} do wnętrza komórki postsynaptycznej. Prowadzi to do inicjacji szlaków sygnałowych oraz biosyntezy i aktywacji kinaz (głównie kinaz zależnych od wapnia i kalmoduliny), co w dalszej perspektywie wpływa na potranslacyjne modyfikacje białek odpowiedzialnych za przebieg transmisji

⁵³ A. Kumar, V. Pareek, M.A. Faiq, S.K. Ghosh, C. Kumari, *Adult Neurogenesis in Humans: A Review of Basic Concepts, History, Current Research, and Clinical Implications*, "Innovations in Clinical Neuroscience" 2019, nr 5-6, s. 30-37.

⁵⁴ P. Sampedro-Piquero, L.J. Santín, E. Castilla-Ortega, *Aberrant Brain Neuroplasticity and Function in Drug Addiction: A Focus on Learning-Related Brain Regions* [w:] S. Palermo, R. Morese, *Behavioral Neuroscience*, "IntechOpen" 2018.

⁵⁵ A. Bhandari, D. Voineskos, Z.J. Daskalakis, T.K. Rajji, D.M. Blumberger, *A Review of Impaired Neuroplasticity in Schizophrenia Investigated with Non-invasive Brain Stimulation*, "Frontiers in Psychiatry" 2016, nr 45.

⁵⁶ L.M. Oberman, A. Rotenberg, A. Pascual-Leone, *Aberrant Brain Plasticity in Autism Spectrum Disorders* [w:] *Cognitive Plasticity in Neurologic Disorders*, Oxford 2014; H. Kądziała-Olech, *Objawy autyzmu, zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi oraz innych zaburzeń neurorozwojowych jako przejaw zaburzonej neuroplastyczności*, „Psychiatria i Psychologia Kliniczna” 2014, nr 2, s. 112-115; A.A. Anashkina, E.I. Erlykina, *Molecular Mechanisms of Aberrant Neuroplasticity in Autism Spectrum Disorders (Review)*, "Modern Technologies in Medicine" 2021, nr 1, s. 78-91

synaptycznej. Dzięki temu możliwe jest podtrzymywanie wzmocnienia synaptycznego, które jest podstawą powstawania kolców dendrytycznych, czyli uwypukleń błony komórkowej dendrytów, pozwalających na zmianę siły synapsy lub powstawanie nowych połączeń synaptycznych⁵⁷. Jednym z ważnych modulatorów neuroplastyczności jest neurotroficzne białko BDNF (*Brain-Derived Neurotrophic Factor*), które aktywuje w neuronach wewnątrzkomórkowe sieci sygnałowe⁵⁸.

Zrozumienie, jakie białka biorą udział w procesach neuroplastyczności, pozwoliło na rozwój neurogenetyki, która pozwala nie tylko na poszukiwanie molekularnego podłoża chorób neurologicznych, ale może mieć również znaczenie w planowaniu procesu rehabilitacji oraz predykcji postępów terapii. Jednym z przykładów jest białko BDNF, które jest kodowane przez gen *BDNF*. Wykazano bowiem, że polimorfizm Val66Met genu *BDNF* ma związek z efektywnością neurorehabilitacji – postępy rehabilitacji istotnie się różniły w zależności od genotypu pacjenta⁵⁹. Odkrywanie kolejnych takich zależności może doprowadzić do personalizacji programów terapeutycznych w oparciu o uwarunkowania genetyczne pacjenta. W kontekście praktycznego wykorzystania neurogenetyki zwraca się bowiem uwagę nie tylko na polimorfizmy genu *BDNF*, ale również na inne warianty genetyczne, które bezpośrednio lub pośrednio są związane z neuroplastycznością oraz poprawą funkcjonalną⁶⁰.

Podsumowanie

Historia neuronauki jest bogata w odkrycia empiryczne oraz teoretyczne. Każde z odkryć dotyczących struktury lub funkcji układu nerwowego stanowiło istotny wkład w rozwój tej dziedziny wiedzy. Liczne rozważania teoretyczne, analizy sekcyjne, obserwacje behawioralne oraz badania laboratoryjne przyczyniły się do powstania koncepcji neuroplastyczności, a następnie do podejmowania prób jej empirycznego potwierdzenia. Warto podkreślić również polski akcent w historii neuroplastyczności, jakim było pierwsze użycie terminu „plastyczność neuronalna” przez Jerzego Konorskiego, polskiego neurofizjologa i neuropsychologa. Choć przez długi czas środowisko naukowe było sceptyczne względem idei neuroplastyczności, to jednak po jej definitywnym potwierdzeniu za pomocą mikroskopu elektronowego nastąpił gwałtowny rozwój badań w dziedzinie neuroplastyczności, również w kontekście jej praktycznego wykorzystania. Aktualnie zwraca się uwagę, że neuroplastyczność towarzyszy człowiekowi w każdym etapie życia oraz niemal w każdej dziedzinie życia, dzięki

⁵⁷ A. Shakesby, *Stress and Long-term Potentiation*, Dublin 2010; P. Borys, *LTP I LTD: Długotrwałe wzmocnienie synaptyczne i osłabienie synaptyczne*, Gliwice 2011.

⁵⁸ S. Bathina, U.N. Das, *Brain-derived Neurotrophic Factor and its Clinical Implications*, „Archives of Medical Science” 2015, nr 6, s. 1164-1178.

⁵⁹ B. Bagrowski, M. Czapracka, J. Kraśny, M. Prendecki, J. Dorszewska, M. Józwiak, *Assessment of the Relationship between Val66met BDNF Polymorphism and the Effectiveness of Gait Rehabilitation in Children and Adolescents with Cerebral Palsy*, „Acta Neurobiologiae Experimentalis” 2022, nr 1, s. 1-11.

⁶⁰ B. Bagrowski, *Perspectives for the Application of Neurogenetic Research in Programming Neurorehabilitation*, „Molecular Aspects of Medicine” 2023, nr 101149.

czemu kładzie się nacisk nie tylko na lepsze zrozumienie procesów neuroplastycznych, ale również na praktyczne ich wykorzystanie w codziennym życiu oraz w diagnostyce i terapii. Zrozumienie molekularnych mechanizmów neuroplastyczności doprowadziło również do rozwoju neurogenetyki, która w dalszej perspektywie może stanowić ważny element medycyny spersonalizowanej opartej na zindywidualizowanych protokołach terapii. Wyjaśnienie genetycznego podłoża neuroplastyczności oraz procesów jej towarzyszących może również przyczynić się do wykorzystania tej wiedzy w kontekście terapii genowej, szczególnie w przypadku chorób neurologicznych, jednak aktualnie jest to jedynie potencjalna perspektywa. Warto zaznaczyć, że choć neuroplastyczność jest procesem nadal poznawanym, to jednak stanowi jedno z centralnych zagadnień we współczesnej neuronauce.

Bibliografia

- Adamson P., *Philosophy in the Islamic World: A History of Philosophy without Any Gaps*, Oxford 2016.
- Anashkina A.A., Erlykina E.I., *Molecular Mechanisms of Aberrant Neuroplasticity in Autism Spectrum Disorders (Review)*, "Modern Technologies in Medicine" 2021, nr 1, s. 78-91.
- Augustyn z Hippony, *O wolnej woli*.
- Bach-y-Rita P., Collins C.C., Saunders F.A., White B., Scadden L., *Vision Substitution by Tactile Image Projection*, "Nature" 1969, nr 5184, s. 963-964.
- Bach-y-Rita P., *Sensory Plasticity*, "Acta Neurologica Scandinavica" 1967, nr 4, s. 417-426.
- Bagrowski B., Czapracka, M. Kraśny J., Prendecki M., Dorszewska J., Jóźwiak M., *Assessment of the Relationship between Val66met BDNF Polymorphism and the Effectiveness of Gait Rehabilitation in Children and Adolescents with Cerebral Palsy*, "Acta Neurobiologiae Experimentalis" 2022, nr 1, s. 1-11.
- Bagrowski B., *Perspectives for the Application of Neurogenetic Research in Programming Neurorehabilitation*, "Molecular Aspects of Medicine" 2023, nr 101149.
- Bagrowski B., *Strukturalna dynamika neuronów, jako podstawa neuroplastyczności rozwojowej [w:] Badania i rozwój młodych naukowców w Polsce: Część V – Nauki medyczne i nauki o zdrowiu*, (red.) J. Nyckowiak, J. Leśny, Poznań 2020, s. 7-12.
- Bathina S., Das U.N., *Brain-derived Neurotrophic Factor and its Clinical Implications*, "Archives of Medical Science" 2015, nr 6, s. 1164-1178.
- Bennett E.L., Diamond M.C., Krech D., Rosenzweig M.R., *Chemical and Anatomical Plasticity of Brain*, "Science" 1964, nr 3644, s. 610-619.
- Berlucchi G., Buchtel H.A., *Neuronal Plasticity: Historical Roots and Evolution of Meaning*, "Experimental Brain Research" 2009, nr 3, s. 307-319.
- Bhandari A., Voineskos D., Daskalakis Z.J. Rajji T.K., Blumberger D.M., *A Review of Impaired Neuroplasticity in Schizophrenia Investigated with Non-invasive Brain Stimulation*, "Frontiers in Psychiatry" 2016, nr 45.
- Bloch D., *Aristotle on Memory and Recollection*, Leiden 2007.
- Borys P., *LTP i LTD: Długotrwałe wzmocnienie synaptyczne i osłabienie synaptyczne*, Gliwice 2011.
- Brown R.E., Milner P.M., *The Legacy of Donald O. Hebb: More than the Hebb Synapse*, "Nature Reviews Neuroscience" 2003, nr 12, s. 1013-1019.
- Breitenfeld T., Jurasic M.J., Breitenfeld D., *Hippocrates: The Forefather of Neurology*, "Neurological Sciences" 2014, nr 9, s. 1349-1352.
- Burkhardt P., Colgren J., Medhus A., Digel L., Naumann B., Soto-Angel J.J., Nordmann E.L., Sachkova M.Y., Kittelmann M., *Syncytial Nerve Net in a Ctenophore Adds Insights on the Evolution of Nervous Systems*, "Science" 2023, nr 6642, s. 293-297.
- Celesia G.G., *Alcmaeon of Croton's Observations on Health, Brain, Mind, and Soul*, "Journal of the History of the Neurosciences" 2012, nr 4, s. 409-426.

- Cho B., Woods-Jaeger B., Borelli J.L., *Parenting Stress Moderates the Relation between Parental Trauma Exposure and Child Anxiety Symptoms*, "Child Psychiatry & Human Development" 2021, nr 6, s. 1050-1059.
- Colotta V.A., Bach-y-Rita P., *Shepherd Ivory Franz: His Contributions to Neuropsychology and Rehabilitation*, "Cognitive, Affective & Behavioral Neuroscience" 2002, nr 2, s. 141-148.
- Crouch E., Radcliff E., Brown M., Hung P., *Exploring the Association between Parenting Stress and a Child's Exposure to Adverse Childhood Experiences (ACEs)*, "Children and Youth Services Review" 2019, s. 186-192.
- Dale P., Augustine G.J., Fitzpatrick D., Hall W.C., LaMantia A.S., McNamara J.O., White L.E., *Neuroscience*, Sunderland 2008.
- Debernardi A., Sala E., D'Aliberti G., Talamonti G., Franchini A.F., Collice M., *Alcmaeon of Croton*, "Neurosurgery" 2010, nr 2, s. 247-252.
- De Carlos J.A., Borrell J., *A Historical Reflection of the Contributions of Cajal and Golgi to the Foundations of Neuroscience*, "Brain Research Reviews" 2007, nr 1, s. 8-16.
- Diamond M.C., Krech D., Rosenzweig M.R., *The Effects of an Enriched Environment on the Histology of the Rat Cerebral Cortex*, "The Journal of Comparative Neurology" 1964, s. 111-120.
- Doidge N., *The Brain that Changes Itself: Stories of Personal Triumph from the Frontiers of Brain Science*, New York 2007.
- Dorszewska J., *Neurogeneza i plastyczność synaptyczna ośrodkowego układu nerwowego*, [w:] W. Kozubski, J. Dorszewska, *Apoptoza w chorobach ośrodkowego układu nerwowego*, Lublin 2008, s. 45-64.
- Douglas R.C., *Located in Space: Plato's Theory of Psychic Motion*, "Ancient Philosophy" 2022, nr 2, s. 419-442.
- Fawcett J., *Geoffrey Raisman. 28 June 1939 – 27 January 2017*, "Biographical Memoirs of Fellows of the Royal Society" 2018, s. 341-355.
- Flores C.E., Méndez P., *Shaping Inhibition: Activity Dependent Structural Plasticity of GABAergic Synapses*, "Frontiers in Cellular Neuroscience" 2014, nr 327.
- Fowler J., *Perspectives of Reality: An introduction to the Philosophy of Hinduism*, Sussex 2002.
- Franco N.H., *Animal Experiments in Biomedical Research: A Historical Perspective*, "Animals" 2013, nr 1, s. 238-273.
- Förstl H., *Richard Semon (1859-1918): Expeditionen, Engramme und Epigenetik*, "Neuropsychiatrie" 2023, nr 3, s. 147-155.
- Furshpan E.J., Potter D.D., *Mechanism of Nerve-Impulse Transmission at Crayfish Synapse*, "Nature" 1957, s. 342-343.
- Gnilka J., *Paweł z Tarsu*, Kraków 2009.
- Gonzalo Rodríguez-Leal J., Gonzalo Fonrodona I., *Brain Dynamics: The Brain Activity According to the Dynamic Conditions of Nervous Excitability*. t. 1, Madrid 2021.
- Gryglewski R.W., *Początki badań nad neurofizjologią mózgu*, „Agencja Oceny technologii Medycznych i Taryfikacji”, <https://tiny.pl/cs8nn> [dostęp 15 XII 2023].
- Hagner M., *The Electrical Excitability of the Brain: Toward the Emergence of an Experiment*, "Journal of the History of the Neurosciences" 2012, nr 3, s. 237-249.
- Hankinson R.J., *Galen's Anatomy of the Soul*, "Phronesis" 1991, nr 2, s. 197-233.
- James W., *Chapter IV: Habits* [w:] *Principles of Psychology*, Dover 1890.
- Jones E.G., *Golgi, Cajal and the Neuron Doctrine*, „Journal of the History of the Neurosciences" 1999, nr 2, s. 170-178.
- Josselyn S.A., Köhler S., Frankland P.W., *Heroes of the Engram*, "The Journal of Neuroscience" 2017, nr 18, s. 4647-4657.
- Kądziela-Olech H., *Objawy autyzmu, zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi oraz innych zaburzeń neurorozwojowych jako przejaw zaburzonej neuroplastyczności*, „Psychiatria i Psychologia Kliniczna" 2014, nr 2, s. 112-115.
- Knipe D., *Vedic Voices: Intimate Narratives of a Living Andhra Tradition*, Oxford 2015.
- Kossut M., *Neuroplastyczność – podstawowe mechanizmy*, „Neuropsychiatria i Neuropsychologia" 2019, nr 1-2, s. 1-8.
- Kossut M., *Neuroplastyczność*, Warszawa 2020.
- Kumar A., Pareek V., Faiq M.A., Ghosh S.K., Kumari C., *Adult Neurogenesis in Humans: A Review of Basic Concepts, History, Current Research, and Clinical Implications*, "Innovations in Clinical Neuroscience" 2019, nr 5-6, s. 30-37.

- Landi S.M., Baguear F., Della-Maggiore V., *One Week of Motor Adaptation Induces Structural Changes in Primary Motor Cortex That Predict Long-Term Memory One Year Later*, "The Journal of Neuroscience" 2011, nr 33, s. 11808-11813.
- LeDoux J.E., *Synaptic Self: How Our Brains Become Who We Are*, New York 2002.
- Leroi A.M., *The Lagoon: How Aristotle Invented Science*, Bloomsbury 2015, s. 156-163.
- Livingston R.B., *Brain Mechanisms in Conditioning and Learning*, "Neurosciences Research Program Bulletin" 1966, nr 3, s. 349-354.
- Lurija A.R., *Podstawy neuropsychologii*, Warszawa 1976.
- Merzenich M.M., Jenkins W.M., *Cortical Plasticity, Learning, and learning Dysfunction*, "Maturational Windows and Adult Cortical Plasticity" 1995, s. 247-271.
- Merzenich M.M., Jenkins W.M., Johnston P., Schreiner C., Miller S.L., Tallal P., *Temporal Processing Deficits of Language-learning Impaired Children Ameliorated by Training*, "Science" 1996, nr 5245, s. 77-81.
- Merzenich M.M., Van Vleet T.M., Nahum M., *Brain Plasticity-based Therapeutics*, "Frontiers in Human Neuroscience" 2014, nr 385.
- Nader E.B., *The Phenomenological Quest between Avicenna and Heidegger*, Binghamton 2000.
- Nasios G., Dardiotis E., Messinis L., *From Broca and Wernicke to the Neuromodulation Era: Insights of Brain Language Networks for Neurorehabilitation*, "Behavioural Neurology" 2019, nr 9894571.
- Nasr S.H., Leaman O., *History of Islamic Philosophy*, Routledge 1996.
- Nau A.C., Pintar C., Arnoldussen A., Fisher C., *Acquisition of Visual Perception in Blind Adults Using the BrainPort Artificial Vision Device*, "American Journal of Occupational Therapy" 2015, nr 1, 6901290010p1-p8.
- Oberman L.M., Rotenberg A., Pascual-Leone A., *Aberrant Brain Plasticity in Autism Spectrum Disorders [w:] Cognitive Plasticity in Neurologic Disorders*, Oxford 2014.
- Philips S., *Epistemology in Classical India: The Knowledge Sources of the Nyaya School*, Routledge 2014.
- Piccolino M., *Animal Electricity and the Birth of Electrophysiology: The Legacy of Luigi Galvani*, "Brain Research Bulletin" 1998, nr 5, s. 381-407.
- Rezende-Cunha F., De Oliveira-Souza R., *The Pyramidal Syndrome and the Pyramidal Tract: A Brief Historical Note*, "Arquivos de Neuro-psiquiatria" 2011, nr 5, s. 836-837.
- Rosenzweig M.R., *Aspects of the Search for Neural Mechanisms of Memory*, "Annual Review of Psychology" 1996, s. 1-32.
- Sadato N., Pascual-Leone A., Grafman J., Ibañez V., Deiber M.P., Dold G., Hallett M., *Activation of the Primary Visual Cortex by Braille Reading in Blind Subjects*, "Nature" 1996, nr 6574, s. 526-528.
- Sampedro-Piquero P., Santín L.J., Castilla-Ortega E., *Aberrant Brain Neuroplasticity and Function in Drug Addiction: A Focus on Learning-Related Brain Regions [w:] S. Palermo, R. Morese, Behavioral Neuroscience, "IntechOpen" 2018.*
- Shakesby A., *Stress and Long-term Potentiation*, Dublin 2010.
- Sharples R.W., *Nemesius of Emesa and Some Theories of Divine Providence*, "Vigiliae Christianae" 1983, s. 141-156.
- Sherrington C.S., *The Integrative Action of the Nervous System*, Oxford 1906.
- Shields C., *Aristotle's Psychology* [w:] Stanford Encyclopedia of Philosophy (red.) E. Zalta, 2016.
- Spitzer N.C., *Synaptic Transmission Makes History*, "Nature Neuroscience" 2005, nr 1415.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 2: *Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1981.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*.
- Toni R., *The Neuroendocrine System: Organization and Homeostatic Role*, "Journal of Endocrinological Investigation" 2004, Suppl. 6, s. 35-47.
- Tremblay P., Dick A.S., *Broca and Wernicke Are Dead, or Moving Past the Classic Model of Language Neurobiology*, "Brain and Language" 2016, s. 60-71.
- Uddin L.Q., *Stability and Plasticity of Functional Brain Networks after Hemispherectomy: Implications for Consciousness Research*, "Quantitative Imaging in Medicine and Surgery" 2020, nr 6, s. 1408-1412.
- Valenstein E.S., *The Discovery of Chemical Neurotransmitters*, "Brain and Cognition" 2002, nr 1, s. 73-95.
- Vetulani J., *Czy skalpelem można leczyć duszę? Czyli przyszłość psychiatrii z perspektywy biologa*, „Wszeczeńświat” 2010, nr 1, s. 22-31.
- Villablanca J.R., Hovda D.A., *Developmental Neuroplasticity in a Model of Cerebral Hemispherectomy and Stroke*, "Neuroscience" 2000, nr 3, s. 625-637.
- Warren H.C., *A History of the Association of Psychology*, New York 1921.

Wilkins R.H., *Neurosurgical Classic XVII: Edwin Smith Surgical Papyrus*, "Neurosurgical Classics" 1964, s. 240-244.

Wills A., *Herophilus, Erasistratus, and the Birth of Neuroscience*, "Lancet" 1999, nr 9191, s. 1719-1720.

Wyszomirska J., Daniel-Sielańczyk A., „Chcę być szczerą. Czy to coś złego?” *Studium przypadku z psychologii klinicznej – neuropsychologii. Przykład do egzaminu państwowego*, „Psychiatria i Psychologia Kliniczna” 2022, nr 2, s. 134-144.

Zanatta A., Cherici C., Bargoni A., Buzzi S., Cani V., Mazzarello P., Zampieri F., *Vincenzo Malacarne (1744-1816) and the First Description of the Human Cerebellum*, "Cerebellum" 2018, nr 4, s. 461-464.

Powinności i obowiązki etyczne farmaceuty według prof. Bronisława Koskowskiego¹

Ethical duties and responsibilities of a pharmacist in Prof. Bronisław Koskowski's views

Agata Tysowska

ORCID 0009-0000-5228-4728

Poznań

Streszczenie. Artykuł charakteryzuje poglądy Bronisława Koskowskiego (1863-1946) na etykę zawodową farmaceutów. Koskowski był aptekarzem, z czasem m.in. działaczem niepodległościowym, założycielem fabryki farmaceutycznej we Lwowie, współorganizatorem różnych organizacji farmaceutów i Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego, profesorem farmacji stosowanej. Szeroka aktywność naukowa i społeczna sprawiła, że Uniwersytet w Nancy nadał mu tytuł doktora honoris causa, a dla polskich farmaceutów pozostawał najwyższym autorytetem moralnym. W swoich artykułach i podręcznikach farmacji przypominał aptekarzom o potrzebie rzetelności i uczciwości zawodowej.

Abstrakt. The article characterizes the views of Bronisław Koskowski (1863-1946) on the pharmaceutical ethics. He was a pharmacist, independence activist, founder of a pharmaceutical factory in Lvov, co-organizer of various organizations of pharmacists and the Faculty of Pharmacy of the University of Warsaw, and professor of applied pharmacy, moreover, the highest moral authority for Polish pharmacists in the first half of the 20th century. For his extensive scientific and social activity the University of Nancy, France, awarded him an honorary doctorate. In his articles and pharmaceutical manuals, Koskowski reminded the Polish pharmacists about the need for professional reliability and honesty.

Słowa kluczowe: etyka farmaceutyczna, Bronisław Koskowski, historia farmacji, biografia farmaceuty
Keywords: pharmaceutical ethics, Bronisław Koskowski, history of ethics, pharmacist biography

¹ Artykuł jest oparty na pracy magisterskiej Agaty Tysowskiej, absolwentki Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, zatytułowanej „Wartości etyczne i zawodowe w piśarstwie naukowym prof. farmacji Bronisława Koskowskiego (1863-1946)”, a wykonanej pod kierunkiem dr. Piotra Skalskiego, adiunkta w Katedrze i Zakładzie Historii i Filozofii Nauk Medycznych UMP w 2023 r.

Wprowadzenie

W pierwszej połowie XX w. aptekarstwo uległo ostatecznej modernizacji, polegającej na wyeliminowaniu pozostałości kształcenia cechowego, wprowadzeniu obowiązkowych studiów uniwersyteckich i rozszerzeniu profilu zawodowego o przemysł, laboratoria analityczne i inne podobne miejsca pracy. W procesie kształtowania nowej tożsamości zawodu ważną rolę odgrywała dyskusja o etyce zawodowej farmaceutów. W tym zakresie największym autorytetem był profesor Bronisław Koskowski, który żyjąc w czasach przełomowych, dostosowywał się do nich podejmując różnorodną działalność zawodową i społeczną.

Jego dzieciństwo i młodość przypadły na czasy zaborów. Urodził się 12 września 1863 r. w Łaszczowie w ziemi lubelskiej. Jego ojciec był właścicielem apteki w Łaszczowie, a następnie w Tyszowcach². Jako uczeń gimnazjum w Lublinie zaangażował się w działalność konspiracyjną³. Przygotowując się do objęcia ojcowskiej apteki w Tyszowcach, odbył w niej trzyletnią praktykę, uzyskując stopień zawodowy pomocnika aptekarskiego. W 1884 r. rozpoczął studia farmaceutyczne na Carskim Uniwersytecie Warszawskim, kończąc je jako prowizor farmacji (w Rosji był to odpowiednik tytułu magistra farmacji)⁴. Następnie podjął pracę w rodzinnej aptece, znajdując czas na prowadzenie badań naukowych w założonym przez siebie laboratorium analitycznym oraz analizy społeczne dotyczące miejscowego społeczeństwa⁵. Działalność w Lidze Narodowej sprawiła, że musiał opuścić zabór rosyjski. Zamieszkał we Lwowie. Wybrany redaktorem „Czasopisma Towarzystwa Aptekarskiego”, starał się podnieść rangę zawodu popularyzując te osiągnięcia nauki i techniki, które dotyczyły aptekarstwa⁶. Jako redaktor, zadbał o zamieszczanie publikacji naukowców spoza Lwowa, jak Marceli Nencki i Marian Białobrzeski⁷. B. Koskowski podjął próbę odbudowy galicyjskiego przemysłu, przyczyniając się do uruchomienia Lwowskiej Fabryki Chemicznej „Tlen”⁸. W 1900 r. B. Koskowski uzyskał posesję kierownika technicznego fabryki. Pobyt we Lwowie nie przeszkodził mu w działalności niepodległościowej, m.in. kolportował na tereny Kongresówki czasopisma „Polak” i „Przegląd Wszepolski”⁹.

² T. Zakrzewski, *Koskowski Bolesław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, Wrocław 1968-1969, s. 230-231.

³ S. Rostański, *Wstęp*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997, s. 5.

⁴ Tenże, *Lata młodości 1863-1897*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997, s. 10-11.

⁵ E. Szyszko, *Profesor Bronisław Koskowski (w dziesiątą rocznicę śmierci)*, „Farmacja Polska”, 1956, nr 12, s. 311.

⁶ S. Rostański, *Okres lwowski 1897-1907*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997, s. 16.

⁷ T. Tereszczuk, D. Moska, *Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego*, „Farmacja Polska”, 1998, nr 16, s. 751-754.

⁸ Z. Dębicki, *Iskry w popiołach wspomnienia lwowskie („grzechów młodości” część II)*, Poznań 1931, s. 175-178.

⁹ S. Rostański, *Okres lwowski 1897-1907*, s. 17-18.

W 1908 r. losy B. Koskowskiego¹⁰ splotły się z firmą „Fr. Karpiński”. Zatrudnienie go jako kierownika technicznego i doradcę naukowego przyczyniło się do przekształcenia przedsiębiorstwa w zakłady przemysłu farmaceutycznego¹¹. Z nazwiskiem B. Koskowskiego należy powiązać również spółkę akcyjną o nazwie „Galen”, wywodzącą się z prowincjonalnej apteki Kazimierza Wendy¹². Uzupełnienie studiów o dodatkowy rok, przygotowanie pracy „O mleku w szpitalach i na rynku warszawskim” i zdanie egzaminów magisterskich umożliwiły B. Koskowskiemu uzyskanie tytułu magistra farmacji (w przypadku farmaceutów był uważany za równoważny ze stopniem doktora) na Uniwersytecie Moskiewskim. Po reaktywacji w 1915 r. Uniwersytetu Warszawskiego, B. Koskowski zajął stanowisko wykładowcy propedeutyki farmacji na Studium Farmaceutycznym (później Oddziale Farmaceutycznym) Wydziału Lekarskiego. W 1926 r. Oddział został przekształcony w Wydział Farmaceutyczny, na którym Koskowski został prodziekanem. Wobec braku warunków do kształcenia w Polsce młodej kadry naukowej, nawiązał współpracę z Uniwersytetem w Nancy, w ten sposób umożliwiając doktoryzowanie się grupie farmaceutów z różnych polskich ośrodków akademickich. W 1923 r. Uniwersytet w Nancy nadał mu za to tytuł doktora honoris causa¹³. Poza tym B. Koskowski uczestniczył w działalności Akademii Nauk w Nancy i Towarzystwa Farmaceutycznego w Paryżu¹⁴.

W II Rzeczypospolitej stał się jednym z reformatorów programu studiów farmaceutycznych¹⁵. Ponadto powołał do życia Komitet Budowy Gmachów dla Wydziału Farmaceutycznego, który gromadził fundusze umożliwiające rozbudowę jego bazy lokalowej¹⁶. B. Koskowski wierzył w potencjał zawodu farmaceuty i mimo czyhających niepowodzeń, widział dalekosiężne możliwości jego rozwoju, co inspirowało go do publikowania prac wytyczających standardy etyki zawodowej farmaceutów¹⁷. Jednym z obszarów zamiłowań B. Koskowskiego była historia farmacji. Był zwolennikiem zachowywania łączności między przeszłością a teraźniejszością farmacji. To dzięki niemu zwrócono uwagę na funkcje poznawcze, etyczne i wychowawcze, które łączy w sobie historia aptekarstwa¹⁸.

¹⁰ B. Koskowski zamieszkał przy ulicy Elektoralfiej 35 w Warszawie, w mieszkaniu należącym do rodziny Karpińskich. Franciszek Karpiński zdawał sobie sprawę z osiągnięć przemysłowych B. Koskowskiego i chciał wykorzystać jego doświadczenie we własnych zakładach przemysłowych, zob. S. Rostański, *Okres warszawski 1907-1933*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997, s. 29.

¹¹ E. Szyszko, dz. cyt., s. 312.

¹² B. Koskowski, *Propedeutyka farmaceutyczna*, Warszawa, 1933, s. 71.

¹³ E. Szyszko, dz. cyt., s. 312.

¹⁴ A. Magowska, *Zagraniczne kontakty naukowe i zawodowe polskich farmaceutów w okresie międzywojennym*, [w:] *Pamiętnik VIII Sympozjum Historii Farmacji i Konferencji „Farmacja w Europie Środkowo-Wschodniej”*, (red.) A. Magowska, Poznań 1999, s. 136.

¹⁵ W. Wiśniewski, *Profesor Bronisław Koskowski jako dydaktyk i naukowiec*, „Farmacja Polska”, 1963, nr 23-24, s. 479-481.

¹⁶ E. Szyszko, dz. cyt., s. 312.

¹⁷ H. Bukowiecki, *Pamięci profesora dr Bronisława Koskowskiego (przemówienie wygłoszone z okazji nadania sali wykładowej jego imienia)*, „Farmacja Polska”, 1985, nr 6, s. 344-345.

¹⁸ Z. Jerzmanowska, B. Kuźnicka, *Wstęp*, [w:] *Dzieje nauk farmaceutycznych w Polsce 1918-1978*, (red.) Z. Jerzmanowska, B. Kuźnicka, Wrocław 1986, s. 7-9.

Z inicjatywy B. Koskowskiego została powołana do życia Federacja Farmaceutów Słowiańskich. Podczas II wojny światowej B. Koskowski zorganizował Wydział Farmaceutyczny na tajnym Uniwersytecie Warszawskim i został jego dziekanem¹⁹. Ponadto zajmował się podziałem środków Tajnego Funduszu Aptekarskiego między potrzebujących. W Polsce Ludowej piastował funkcję prezesa Naczelnej Izby Aptekarskiej²⁰. W dniu 7 lutego 1946 r. odbyło się ostateczne posiedzenie NIA z udziałem Koskowskiego. Ogłoszono wtedy deklarację ideowo-programową, odnoszącą się do zawodu farmaceutycznego²¹.

Profesor B. Koskowski otrzymał wiele odznaczeń za działalność społeczną i zawodową, a wśród nich między innymi: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Szkoły Sanitarnej, Srebrny Medal Uniwersytetu w Nancy i Złotą Odznakę Bratnich Pomocy²². Ta ostatnia została wręczona B. Koskowskiemu w podzięcie za zasługi dla polskiej młodzieży akademickiej. Profesor jako działacz Koła Przyjaciół Akademików uzyskał ją „w dowód najwyższego uznania i głębokiej wdzięczności za poświęconą ofiarną pracę dla dobra polskiej młodzieży akademickiej”²³. Godność członka honorowego nadał mu Polski Komitet Zielarski²⁴, a także Akademickie Towarzystwo Farmaceutyczne „Lechia” z siedzibą w Wilnie²⁵. B. Koskowski zmarł 6 kwietnia 1946 r. w swoim gabinecie przy ulicy Złotej 9, obok którego miało miejsce spotkanie Zarządu NIA²⁶. Nieopracowaną częścią jego spuścizny piśmiennej pozostają prace odnoszące się do etyki zawodowej farmaceutów.

Normy moralne promowane przez Bronisława Koskowskiego

Profesor Bronisław Koskowski wychodził z założenia, iż tylko nieliczni mogą zostać farmaceutami. Farmacja potrzebuje osób interesujących się naukami chemicznymi, którym nie straszna jest także praca fizyczna. Osoby rozmarzone, chodzące z głową w chmurach, nie uzyskają satysfakcji z pracy w zawodzie farmaceuty. Istotnym jest, by nie pozostawać obojętnym na krzywdę ludzką i obdarzać troską przybyłych do apteki. Aby aptekarz zyskał satysfakcję z wykonywanego przez siebie zawodu, musi być nie tylko wykształcony, ale także uprzejmy, cierpliwy i wyrozumiały wobec swoich pacjentów. Pozostając w bliskich kontaktach z pacjentami,

¹⁹ E. Szyszko, dz. cyt., s. 314.

²⁰ B. Koskowskiemu powierzono funkcję prezesa NIA w dniu 14 czerwca 1945 r., zob. S. Rostański, *Okres warszawski*, s. 52.

²¹ S. Rostański, *Okres warszawski*, s. 53-54.

²² T. Zakrzewski, dz. cyt., s. 231-232.

²³ *Uczczenie prof. Br. Koskowskiego przez młodzież akademicką, Sprawy zawodowe*, „Wiadomości Farmaceutyczne” 1933, nr 12, s. 152.

²⁴ *P. prof. Bronisław Koskowski członkiem honorowym Polskiego Komitetu Zielarskiego*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1935, nr 14, s. 185.

²⁵ *P. Prof. Koskowski członkiem honorowym „Lechji”*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1933, nr 20, s. 265.

²⁶ S. Rostański, *Okres warszawski*, s. 54-55.



Bronisław Koskowski
(źródło: wikipedia)

dowiaduje się o ich życiowych trudnościach i nekających ich kłopotach. W takiej sytuacji wiedza teoretyczna nie wystarczy, gdyż do każdego pacjenta należało podejść indywidualnie, by zrozumieć jego troski. B. Koskowski nie uszczuplał znaczenia wiedzy fachowej aptekarzy, twierdził bowiem, iż to od nich pacjent ma szansę otrzymać rzetelne informacje o własnym stanie zdrowia i lekach, które przyjdzie mu spożywać, ale był zdania, iż obok gruntownego wykształcenia fachowego farmaceuty ważną jest moralność. Dzięki niej farmaceuci zyskują satysfakcję z pracy, ale pacjenci znajdują w aptece opiekę i dobre słowo. Farmaceuci powinni być szanowani przez społeczeństwo nie tylko przez wzgląd na posiadaną wiedzę, ale przede wszystkim na to, jakim ludźmi są. Nie bez znaczenia pozostaje kształcenie uniwersyteckie, które powinno szerzyć wśród studentów zamiłowanie do zawodu i do pracy z ludźmi, by ulżyć ich cierpieniom²⁷.

Dla B. Koskowskiego normą nadrzędną było dobro pacjenta. Przez wzgląd na fakt, iż odwiedzający aptekę zmagają się z trudnościami życia codziennego, farmaceuta powinien być tym, który poprawi zdrowie i umocni duszę. B. Koskowski

²⁷ D. Moska, B. Mołęda, *Kształtowanie postaw zawodowych i moralnych farmaceuty*, „Farmacja Polska”, 1996, t. 52, nr 6, s. 250-253.

wyrażane przez siebie poglądy wpajał także studentom, ze szczególnym uwzględnieniem wartości, jaką stanowi dobroć. To właśnie ona powinna być nieodłącznym elementem pracy każdego aptekarza, bowiem dzięki niej wykonywana praca zyskuje na znaczeniu. Profesor nauczał, iż dobre słowo należy się każdemu, niezależnie od jego statusu społecznego, a zadbać o to powinni farmaceuci. Głosił pierwszorzędność pracy zespołowej nad indywidualnymi działaniami. Przykładem może być niewiedza aptekarza, który nie porozumiewając się z innymi przedstawicielami zawodu, nie dopomoże pacjentowi lub, co gorsza, przyczyni się do pogorszenia jego stanu zdrowia²⁸.

B. Koskowski pouczał społeczność farmaceutyczną, iż we wspólnocie są w stanie osiągnąć więcej niż tego oczekują. Odnosząc się do mającego powstać warszawskiego Wydziału Farmaceutycznego, zwrócił się z prośbą do wszystkich farmaceutów, by ci dołożyli swoją cegiełkę na rzecz kształcenia uniwersyteckiego. Można rzec, iż odniósł się do każdego aptekarza indywidualnie, zaznaczył bowiem, iż każdy chociażby najmniejszy datek ma znaczenie. Być może nie przyczyniłby się od razu do postawienia gmachu wydziału, ale na pewno uświadomiłby, iż jeśli walczą, to wszyscy. Nie zważając na okoliczności i własną sytuację materialną, każdy chociażby w najmniejszym stopniu powinien przyczynić się dla dobra swojego zawodu²⁹.

Według B. Koskowskiego kolejną wartością było dobro ojczyzny. Farmaceutów przedstawiał jako tych, którzy potrafią się zmobilizować, by wspólnymi siłami podźwignąć podupadły naród. Ci, którzy nie zważając na okoliczności, stawali w obronie polskości, byli określani przezeń mianem przyjaciół, nie tylko miłujących swój zawód, ale także pozostających nieobojętnymi na losy własnego kraju. Swoimi działaniami przyczyniali się dla dobra całego społeczeństwa, a kiedy coś zmieniało się na korzyść, przyświecała im duma z własnych osiągnięć³⁰.

Istotną wartością była godność zawodu. B. Koskowski zaszczepiał w farmaceutach zamiłowanie do ich profesji oraz zwracał uwagę na konieczność zachowania dobrych relacji społecznych³¹. Farmaceuci powinni obdarzać siebie nawzajem, swoich pacjentów oraz praktykantów szacunkiem. Jak powiedział B. Koskowski, podstawą jest szacunek do samych siebie, a jeśli aptekarze będą szanowali siebie i swój zawód, społeczeństwo także ich uszanuje. Warto zaznaczyć, iż autorytet zawodu ułatwia spełnianie się w nim, bowiem jeśli jest dobrze postrzegany przez społeczeństwo, udogadnia pracę jego przedstawicielom³².

²⁸ S. Rostański, *Przemówienie nad grobem prof. Bronisława Koskowskiego w dniu 26 września 1999 r.*, [w:] *Pamiętnik VIII Sympozjum Historii Farmacji i Konferencji „Farmacja w Europie Środkowo-Wschodniej”*, (red.) A. Magowska, Poznań, 1999, s. 30-31.

²⁹ B. Koskowski, *Zobowiązania dotrzymać należy*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1926, nr 49, s. 959.

³⁰ A. Magowska, *Zakres i podstawy odpowiedzialności moralnej i zawodowej farmaceutów w Polsce w ostatnim stuleciu*, „Farmacja Polska”, 2003, nr 8, s. 371.

³¹ E. Szyszko, *Bronisław Koskowski*, s. 17.

³² B. Leszczyłowski, *Współczesne akcenty etyki zawodu farmaceuty w PRL*, „Farmacja Polska”, 1987, nr 5, s. 272-273.

Jedną z publikacji Koskowskiego poruszających problemy deontologii farmaceuty jest „Rola farmaceuty w życiu zawodowym i społecznym”³³. Przybliżyła ona kandydatom na studia farmaceutyczne reguły i cele zawodu aptekarza. Biorąc pod uwagę fakt, iż pretendenci do zawodu posiadali na ten temat znikomą wiedzę, B. Koskowski postanowił przybliżyć im tajniki aptekarstwa. Zwrócił uwagę, iż studia farmaceutyczne pozwalają spełniać się nie tylko w aptekarstwie, ale pozwalają również wykonywać pracę w zakresie technologii środków leczniczych, chemii sądowej i produktów spożywczych, a także umożliwiają dalsze podjęcie naukowego kształcenia. Zauważył jednak, iż kształcenie uniwersyteckie nie uwzględnia nauczania studentów podstaw moralności. Studia przygotowują młodzież do roli fachowców, nie pozwalają jednak na ukształtowanie ich osobowości. B. Koskowski wychodził z założenia, iż farmacja prosperowałaby lepiej, gdyby jej nauczanie odbywało się w sposób ukazujący uspołecznienie zawodu.

Profesor ubolewał nad faktem zahamowania działalności przemysłowej, wierzył natomiast, iż wśród absolwentów farmacji znajdują się tacy, którzy będą w stanie udoskonalać polski przemysł farmaceutyczny. Twierdził, iż ten kto posiadał ku temu predyspozycje powinien zastanowić nad działalnością w tej dziedzinie. Jak utrzymywał B. Koskowski: „Kto niewytrwały, nie przedsiębiorczy i nietwórczy, ten niech się do przemysłu farmaceutycznego nie garnie”³⁴. Profesor był zdania, iż kształcenie uniwersyteckie powinno umożliwić działanie farmaceutów w różnorodnych dziedzinach, a nie jedynie opierać się na przygotowaniu do pracy aptekarza. Zauważył również, jego zdaniem druzgocący, fakt przygotowywania leków w aptekach szpitalnych przez osoby do tego nieuprawnione. Do tłumaczenia, iż spowodowane jest to brakiem możliwości zapłaty finansowej farmaceutce, odniósł się nieprzychylnie i stwierdził, iż brak kadry farmaceutycznej wynika jedynie ze słabej organizacji tych, którzy sprawowali władzę nad aptekami szpitalnymi. B. Koskowski poruszał kwestie dotyczące – dobrze sobie znanej – działalności prowincjonalnych aptekarzy. Przez wzgląd na miejsce zamieszkania, zobowiązani byli do przebywania w miejscu pracy bądź wyznaczenia zastępcy, tak by osoby potrzebujące pomocy mogły ją zawsze otrzymać. Uważał również (zapewne na podstawie własnych doświadczeń), iż aptekarze działający na prowincjach równie dobrze mogli spełniać się w przemyśle, mieli bowiem ku temu zdolności i sprzyjające uwarunkowania³⁵.

B. Koskowski żywił przekonanie, iż wybór zawodu farmaceuty przez wzgląd na korzyści materialne nie okaże się dobrą decyzją. Obrany zawód powinien być satysfakcjonujący dla jego przedstawicieli, bowiem jeśli nie będzie się odczuwało radości z pracy, to wykonując jedynie machinalnie własne obowiązki, nie ma się na względzie rozwoju własnej wiedzy. Takim postępowaniem można przyczynić się jedynie do stagnacji farmacji. Nikt nie będzie obdarzał szacunkiem aptekarzy, jeśli oni sami swego zawodu nie doceniają. Najważniejsze dla zawodu jest to, jaką rolę społeczną

³³ B. Koskowski, *Rola farmaceuty w życiu zawodowym i społecznym*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1926, nr 3, s. 1-5.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

odgrywa i czy podporządkowuje swoją pracę dobru pacjenta. Tylko taki zawód, który wychodzi naprzeciw społeczeństwu, może zostać przez nie doceniony. B. Koskowski podkreślał, że chory przychodząc do apteki, poza wskazówkami dotyczącymi stosowania leku oczekuje także zrozumienia i wsparcia³⁶.

Problematykę etyki porusza też artykuł „Kierunek teoretyczny czy praktyczny studiów farmaceutycznych?”³⁷. B. Koskowski optował w nim za kształceniem polegającym na „poszerzaniu horyzontów myślenia”, a nieopierającym się jedynie na przygotowaniu do zawodu. „Gdy chce się służyć wyłącznie kształceniu zawodowemu, wtedy się je zabija, a gdy chce się służyć nauce, ożywia się i podnosi wykształcenie zawodowe”³⁸ - słowa te uświadamiają, iż należy rozwijać się intelektualnie i efektywnie wykorzystywać zdobytą wiedzę, a nie spocząć na laurach, gdy osiągnie się podstawową wiedzę, niezbędną do wykonywania zawodu. B. Koskowski zaznaczył, że farmacja wymaga skupienia się na przedmiotach przygotowujących do zawodu wskutek czego pozostaje niewiele czasu na pogłębianie wątków moralnych. Jego zdaniem, farmację jako przyszły zawód powinny wybierać jedynie osoby wyrażające chęć spełniania się naukowego. Odpowiedni dobór kandydatów pozwoli z kolei zapobiec zastoje nauki farmaceutycznych i umożliwi ich rozwój³⁹.

Publikacją B. Koskowskiego poruszającą kwestię stosunku środowiska farmaceutycznego do emancypacji kobiet jest „Z przed lat trzydziestu”⁴⁰. Temat ten został po raz pierwszy poruszony na łamach lwowskiego „Czasopisma Towarzystwa Aptekarskiego”. Do chęci zajmowania przez kobiety stanowisk w zawodzie farmaceutycznym odniesiono się przychylnie, stwierdzono jednak, iż pełnią one już i tak zaszczytne funkcje jako żony i matki. Zdawano sobie jednak sprawę, iż niektóre z nich muszą zarabiać na swoje utrzymanie i trzeba im to umożliwić. Należy jednak zaznaczyć, iż „projekt jakiegokolwiek reformy jest przede wszystkim kartą papieru, dopóki opinia publiczna nie wypełni martwej litery swoim tchem ożywczym”⁴¹. I Zjazd Farmaceutów Galicyjskich uznał dopuszczenie kobiet do zawodu aptekarskiego za rzecz zbyt wczesną⁴². B. Koskowski odnosił się przychylnie do kwestii dopuszczenia kobiet do zawodu farmaceuty. W swoich pracach niejednokrotnie zaznaczał, iż jego żona posiadała obszerną wiedzę z dziedziny aptekarstwa i wspierała go przy podejmowanych przezeń decyzjach. Co więcej, zawsze liczył się z jej zdaniem i chętnie wysłuchiwał przedstawianych przez nią sugestii⁴³.

³⁶ Tamże.

³⁷ B. Koskowski, *Kierunek farmaceuty w życiu zawodowym i społecznym*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1926, nr 3, s. 169-170.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ B. Koskowski, *Z przed lat trzydziestu*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1927, nr 6, s. 115-116.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, s. 115-116.

⁴³ B. Koskowski, *Farmaceuci w pracy dla nauki i społeczeństwa*, Lublin 1945, s. 7-9.

Z artykułu „O zawodzie farmaceuty” wyłania się wzór osobowy aptekarza, którego cechami były: pracowitość, upór, skupienie, wytrwałość, cierpliwość oraz zamiłowanie do nauk chemicznych⁴⁴. B. Koskowski twierdził, iż ten, kto chce poszerzać własne horyzonty, nie znajdzie dla siebie miejsca w aptece. Pracę na polu farmacji określił mianem spokojnej, która jednak nie każdego będzie satysfakcjonowała. Głoszone tego typu tezy odwracały uwagę od aptekarstwa, bowiem wychodzono z założenia, iż na zawód ten decydują się tylko pozbawieni ambicji studenci. Założenia profesora być może nie były prawidłowo zinterpretowane, jednak częściowo przyczyniły się do rezygnacji z obrania tej drogi zawodowej⁴⁵. B. Koskowski nie twierdził jednak, iż farmacja pozostaje bez możliwości rozwoju. Wręcz przeciwnie, wierzył, iż naukowo ma szansę pisać się ku górze. Biorąc pod uwagę, iż zawodowi potrzebni są ludzie świątli, postulował by ci którzy posiadają ku temu możliwości poświęcili się działalności naukowej, rezygnując tym samym z pracy w murach apteki. Profesor żywił przekonanie, iż najważniejsze są rozwój i pozycja zawodu, dlatego też koniecznym było dla niego wyodrębnienie tych osób, które będą w tej kwestii działać. Badacze nauki są bez wątpienia potrzebni całemu społeczeństwu, bowiem to dzięki nim farmacja ma szansę na rozwój, a co za tym idzie, przyczyni się do dobra pacjentów i wzrostu pozycji aptekarzy na tle innych zawodów⁴⁶.

Kolejną pozycją piśmienniczą B. Koskowskiego odnoszącą się do powinności aptekarskich jest „Incompassibilia w receptach”⁴⁷. Profesor stwierdził w niej, iż farmaceuta nie powinien machinalnie wykonywać obowiązków zawodowych, bowiem posiada gruntowne wykształcenie, które umożliwia mu działanie według własnych zasad⁴⁸. B. Koskowski odniósł się również negatywnie do pochopnego sporządzania leków na podstawie recept, te bowiem zawierały nieścisłości, które z kolei mogą przysporzyć nieszczęść pacjentom. Wobec tego postulował, aby to właśnie farmaceuta trzymał pieczę nad prawidłowym wykonaniem leków. Wychodził z założenia, iż lekarze często popełniają błędy i to właśnie farmaceuci mają czuwać nad prawidłowością pisanych przez nich recept. Twierdził, iż przedstawiciele aptekarstwa bezsprzecznie posiadają wiedzę, która im to umożliwi, z tego też względu mogą podważać decyzje lekarskie, jeśli istnieją niepodważalne dowody na ich niesłuszność⁴⁹.

Sprawy etyki zawodu farmaceuty poruszało też „Compendium Farmaceutyczne”⁵⁰. Osiągnięcie dobrobytu jest rzeczą nietrudną do wykonania, o ile farmaceuta potrafi wykorzystać wiedzę oraz zdobyte doświadczenie, nie zapominając przy tym, iż nic w życiu nie przychodzi darmo. By plany miały szansę

⁴⁴ Tenże, *O zawodzie farmaceuty*, Warszawa 1928.

⁴⁵ S. Dzięcielska-Machnikowska, *Wzór osobowy farmaceuty*, [w:] *Farmaceuci w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, (red.) S. Dzięcielska-Machnikowska, Wrocław 1966, s. 83-84.

⁴⁶ B. Koskowski, *O zawodzie farmaceuty*, s. 10.

⁴⁷ B. Koskowski, *Incompassibilia w receptach*, Warszawa 1929, s. 12.

⁴⁸ Tamże, s. 3.

⁴⁹ Tamże, s. 12.

⁵⁰ B. Koskowski, *Compendium Farmaceutyczne*, Warszawa, 1936.

się urzeczywistnić, należy umiejętnie spożytkować swoje zdolności. Warto mieć świadomość, iż niewiele czynników jest od nas niezależnych, bowiem sukces bezsprzecznie można osiągnąć poprzez własne zaangażowanie i realizację powziętych zamiarów⁵¹.

Dziełem, w którym widoczne jest zamiłowanie B. Koskowskiego do historii farmacji jest broszura „Szkoła Farmaceutyczna w Warszawie (1840-1857)”⁵². Każdy wód posiada własną historię, dowodził, ale czy wykorzysta płynące z niej wnioski, zależy tylko od niego. Zaznaczał, iż postęp naukowy wymaga zaznajomienia się z przeszłością. Szkoła Farmaceutyczna nie poszczyciła się znaczącym dorobkiem w postaci prac naukowych, ale jej profesorowie bezinteresownie krzewili wiedzę w sposób przystępny dla uczniów. Wzbudzali w nich zamiłowanie do nauki i narodu oraz dbali o to, by wiedza, którą obdarowywali słuchaczy nie poszła w zapomnienie, ale była przekazywana potomnym. Należy pamiętać, wskazywał, iż każdy krok naprzód jest możliwy dzięki tym, którzy niegdyś walczyli dla dobra zawodu farmaceutycznego⁵³.

Warto również wspomnieć o „Propedeutyce farmaceutycznej”, w której także opisane zostały kwestie etyczne⁵⁴. B. Koskowski wychodził z założenia, iż propedeutyka wraz z deontologią uzupełniają się wzajemnie, bowiem pierwsza z nich wzbogaca studentów w wiedzę naukową, druga natomiast pozwala ją wykorzystać w kontakcie z ludźmi⁵⁵. „Propedeutyka farmaceutyczna” jest pozycją z zakresu historii farmacji, opisująca dzieje zawodu farmaceuty, ale nawiązującą także do deontologii i podkreślającą znaczenie jej nauczania na studiach. Głównym jej celem jest „doskonalenie zarówno umysłu jak i serca”⁵⁶, innymi słowy nie wystarczy jedynie naukowa wiedza, bowiem stanowi ona tylko podstawę do działania w zawodzie farmaceuty. Autor był zdania, iż aptekarze powinni także „kształtować duszę”, tak by nie być obojętnymi na krzywdę ludzką. Z tego też względu propagował, by krzewienie wśród studentów założeń etyki nie zostało zapomniane, a było przekazywane z pokolenia na pokolenie. B. Koskowski żywił przekonanie, iż każdy farmaceuta powinien kierować się uprzejmością zarówno w stosunku do współpracowników jak i przybywających pacjentów. Autor stawiał deontologię na równi z wiedzą naukową uzyskiwaną podczas studiów, twierdził bowiem, iż nie może być dobrym farmaceutą ten, kto nie potrafi być dobrym człowiekiem⁵⁷. B. Koskowski scharakteryzował prawa i powinności zawodu, a także zobrazował drogę, jaką należy przebyć, by móc spełniać się w aptekarstwie. Uświadomił czytelnikom, iż zdobywana wiedza może być źródłem radości i satysfakcji nie tylko dla tego, kto pogłębia jej tajniki, ale dla każdego obywatela, bowiem całe społeczeństwo skorzysta na rozwoju naukowym

⁵¹ Tamże, s. 3-6.

⁵² B. Koskowski, *Szkoła Farmaceutyczna w Warszawie (1840-1857)*, Warszawa, 1937.

⁵³ Tamże, s. 3-6.

⁵⁴ B. Koskowski, *Propedeutyka farmaceutyczna*, s. 334.

⁵⁵ Tamże, s. 5-6.

⁵⁶ Tamże, s. 317-318.

⁵⁷ Tamże.

farmacji⁵⁸. Koskowski uważał, że warunkiem postępu naukowego w aptekach jest walka o lepsze jutro polskiej farmacji, że mimo wszelkich przeciwności zawód potrafi znaleźć w sobie siłę i zyskać to, na czym najbardziej mu zależało, samodzielność i autorytet społeczny⁵⁹.

Zawód farmaceuty był upoważniony do dyspensowania środków leczniczych, jednak w prasie zastanawiano się, czy drogistom należy również powierzyć taką rolę. Wobec tego, na konferencji dotyczącej projektu ustawy aptekarskiej, B. Koskowski wygłosił opinię na ten temat⁶⁰. Żywił przekonanie, iż tylko i wyłącznie wykwalifikowany farmaceuta może trudzić się sporządzaniem i wydawaniem środków leczniczych. Jego pogląd wynikał z faktu, iż farmaceuci są odpowiedzialni za badanie jakości leków, tak więc pacjenci obdarzający ich zaufaniem, powinni korzystać tylko z ich usług⁶¹. Profesor wychodził z założenia, iż drogerie nie powinny zostać uprawnione do wydawania środków leczniczych, gdyż pracujące tam osoby nie posiadają odpowiednich kwalifikacji⁶².

Kolejną publikacją B. Koskowskiego odnoszącą się w pewnym stopniu do deontologii jest „Receptura, czyli prawidła przepisywania i przyrządzania leków”⁶³. Stwierdził w niej, iż by dobrze prosperować w zawodzie, należy skupiać się na jego możliwościach i odczuwać satysfakcję z pracy, bowiem tylko ci, którzy spełniają się zawodowo będą pozytywnie odbierani przez ogół społeczeństwa. Według autora aptekarz powinien posiadać wszechstronną wiedzę w dziedzinie farmacji, tak by móc wychwytywać błędy i im zapobiegać, a nie jedynie technicznie wykonywać powierzone mu czynności. Każde działanie podjęte przy sporządzaniu leków powinno zostać gruntownie przemyślane i sumiennie wykonane, tak by nie przyczynić się w żaden sposób do szkody pacjenta, bowiem to jego dobro powinno być priorytetem dla farmaceuty. Za cnoty mile widziane w zawodzie farmaceuty uznał cierpliwość i wyrozumiałość, gdyż aptekarz nie powinien pozostawać obojętny na krzywdę ludzką. Według autora powinnością farmaceuty jest uważnie słuchać swych pacjentów, wyciągać wnioski, wspierać, kiedy zajdzie taka potrzeba, a przede wszystkim radzić, w jaki sposób zapobiec schorzeniom, z którymi przybywają. Prof. Koskowski nie używał pojęcia „zdrowie publiczne”, ale o nim pisał. Zwrócił także uwagę na konieczność krzewienia wiedzy i kształtowania postawy praktykantów aptecznych, tak by traktowali zawód z należyтым mu szacunkiem, doceniwszy możliwości rozwoju naukowego, jakie ze sobą niesie. Ważną kwestią jest, by ci, którzy dopiero wkraczają na farmaceutyczną drogę, nie zniechęcili się już na samym początku, ale czerpali radość z możliwości przygotowania do zawodu⁶⁴.

⁵⁸ Tamże, s. 323-330.

⁵⁹ Tamże, s. 331.

⁶⁰ *Sprawozdanie z konferencji w sprawie projektu ustawy aptekarskiej*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1925, nr 45, s. 774.

⁶¹ Tamże, s. 775.

⁶² Tamże, s. 793.

⁶³ B. Koskowski, *Receptura czyli prawidła przepisywania i przyrządzania leków*, Warszawa 1916.

⁶⁴ Tamże, s. III-VII.

W trzecim wydaniu „Receptury” B. Koskowski ponownie podkreślił, iż aptekarze nie powinni wykonywać powierzonych im czynności bezmyślnie, ale każde z podjętych działań gruntownie przemyśleć w oparciu o własną wiedzę⁶⁵. Konieczne jest doksztalcanie w dziedzinach nauk farmaceutycznych, by nadażyć za ich postępem i móc go wykorzystać. Farmaceuta jako człowiek posiadający wszechstronne wykształcenie powinien wychwytywać pomyłki w receptach, wynikające z niedopażeń lekarzy⁶⁶.

Nawiązania do kwestii etycznych mają także miejsce w „Zarysie historii leków”⁶⁷. B. Koskowski podkreślił, iż farmaceuci, przez wzgląd na rozległe wykształcenie przyrodnicze, bez przeszkód mogą spełniać się w roli chemika sanitarnego. Wrócił do reform szkolnictwa farmaceutycznego, które umożliwiły farmaceutom działanie na różnych polach, począwszy od aptekarstwa, a na laboratoriach chemicznych skończywszy. Podkreślił także, iż farmacja osiągnęła należytą jej pozycję wśród innych nauk, ale nie uzyskała jej za darmo, bowiem była efektem starań i poświęceń tych, którzy o nią walczyli⁶⁸.

W dziele „Farmaceuci w pracy dla nauki i społeczeństwa” jego autor zaznaczył, iż farmacja nie potrzebuje przysług ze strony innych zawodów, bowiem samodzielnie jest w stanie przewyciężyć swoją niedolę. Skupia w sobie wiele wybitnych osobistości, które nie pozwolą na stagnację zawodu, a wręcz przeciwnie, zrobią wszystko, by miał szansę nadal się rozwijać. Nieodzownym jest, żeby farmaceuci potrafili się zjednoczyć, by osiągnąć wspólny cel, zważwszy na to, iż nadejścia pomocy z zewnątrz nie mogli oczekiwać⁶⁹.

Bronisław Koskowski żywił przeświadczenie, iż: „Ludzie na ogół nie są szczęśliwi, bo nie wiedzą gdzie szukać szczęścia”⁷⁰. Najgorszej sytuacji są w tej kwestii materialści, którzy, nie zważając na idee, nie osiągają radości z uzyskiwanych dóbr materialnych. Te bowiem przemijają i nie pozostawiają po sobie żadnego widzialnego śladu. Jedynie ci, którzy „sięgają myślą poza dzień dzisiejszy”⁷¹ mogą osiągnąć spokój ducha. Należy mieć jednak na uwadze, iż nie raz koniecznym będzie stawiać czoło przeciwnościom, nie zważając na okoliczności. Obrona droga bez wątpienia nie okaże się być pozbawiona przeszkód, ale kiedy dojdzie się ku jej końcowi, zauważy się efekty i wyciągnie wnioski. Tylko w ten oto sposób można osiągnąć szczęście, które nie przeminie wraz z nadchodzącymi zmianami⁷². B. Koskowski zdawał sobie sprawę, iż niełatwo jest uczynić aptekarstwo idealnym, ale głosząc własne poglądy

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ B. Koskowski, *Receptura czyli przepisywanie i przyrządzanie leków*, Warszawa 1946, s. III-IV.

⁶⁷ Tenże, *Zarys historii leków przyczynek do historii farmacji*, Warszawa, 1935.

⁶⁸ Tamże, s. 279-281.

⁶⁹ B. Koskowski, *Farmaceuci w pracy*, s. 64-66.

⁷⁰ S. Rostański, *Złote myśli prof. Bronisława Koskowskiego*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997, s. 77

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże.

uświadamiał, w jaki sposób powinno być reformowane. Żywił przekonanie, iż konsekwencja i wytrwałość w dążeniu do celu dadzą upragnione rezultaty⁷³. Wierzył, iż farmaceuci są w stanie przezwyciężyć trudności i działać dalej, obmyślając i wprowadzając w życie dalekosiężne plany. Profesor w aptekarzach widział tych, którzy łatwo się nie poddają i dążą do wyznaczonego celu⁷⁴.

Pisał o nici porozumienia, która powinna wytworzyć się pomiędzy farmaceutą i pacjentem. Jeszcze tylko w mniejszych miejscowościach możliwe jest bliższe nawiązanie kontaktu z pacjentem. Farmaceuci powinni przybyłych do apteki otoczyć opieką, dobrym słowem, a towarzyszyć im powinny cierpliwość i wyrozumiałość, bowiem każdy pacjent w inny sposób zmagają się z trudnościami życia codziennego. Istotną kwestią było przeciążenie farmaceutów obowiązkami. Być może gdyby sprawy zawodowe kształtowały się inaczej, inne byłyby ich priorytety, przyczynialiby się do rozwoju zawodu, a nie pozostawali niezauważalnymi w odizolowanych miejscach pracy⁷⁵. B. Koskowski walczył o dobro aptekarstwa i przyczynił się do wzrostu pozycji farmacji na tle innych nauk. Nadal potrzebni są tacy farmaceuci, którzy rozumieją potrzeby zawodu, i wykorzystując własne możliwości, zreformują go, czerpiąc wzorce z minionych lat.

Bronisław Koskowski w oczach społeczeństwa

Bronisław Koskowski był w oczach społeczeństwa zasłużoną osobistością, która przyczyniła się nie tylko do rozwoju farmacji, ale także podnosiła morale Polaków w walce o odzyskanie wolności⁷⁶. W środowisku farmaceutów znany był przede wszystkim jako realizator zamysłu reformy szkolnictwa farmaceutycznego zaproponowanej przez Marcelego Nenckiego⁷⁷. Nie tylko postulował, ale także wprowadzał swoje myśli w czyn, czego efektem było między innymi powstanie Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego⁷⁸. Zabiegał o zjednoczenie społeczeństwa, tak by wspólnie działało na rzecz całego narodu. Nie wyobrażał sobie utraty pamięci historycznej, która według niego stanowiła podstawę rozwoju⁷⁹.

Praca zbiorowa „*Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*” zawiera anegdoty z życia profesora, które ukazują go w nieco innym świetle⁸⁰. Jedną z nich odnosi się do jego pobytu w Krynicy, gdzie profesora wzięto za Józefa Piłsudskiego, gdyż posturą i wyglądem zewnętrznym bardzo go przypominał. B. Koskowskiego powitano

⁷³ S. Rostafiński, *Przemówienie nad grobem*, s. 30-31.

⁷⁴ B. Koskowski, *Własnymi siłami*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1937, nr 23, s. 283-284.

⁷⁵ Ibidem, s. 196-202.

⁷⁶ B. Koskowski – *50-lecie pracy naukowo-zawodowej*, Warszawa 1935, ss. 71.

⁷⁷ S. Rostafiński, *Koskowski jako człowiek*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostafiński, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997, s. 68.

⁷⁸ F. Herod, *Frontem do apteki*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1937, nr 26, s. 333-334.

⁷⁹ M. Grabowski, *Wielki budowniczy nowoczesnej farmacji polskiej*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostafiński, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997, s. 83-85.

⁸⁰ S. Rostafiński, *Koskowski jako człowiek*, s. 65-69.

gromkimi brawami, co wprowadziło w zakłopotanie pracowników hotelu, w którym planował spędzić pobyt. Zwrócono się do profesora o radę, co w tak niezręcznej sytuacji należy zrobić. Ten uznał, iż sam załatwi sprawę. Wyszedł na balkon i pozdrowił oklaskujący go zgromadzony tłum⁸¹. Warto podkreślić, iż profesora cechował optymizm niezależnie od sytuacji, w której się znajdował⁸². List z 10 maja 1945 r., skierowany do prezesa Poznańskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej, mgr Witolda Włodzimierza Głowackiego, zawiera następujące słowa profesora: „Ale pomału, dzięki jednostkom trzeźwiejszym, horyzont się rozjaśniać zaczyna. Jeśli nie powodować się chwilą bieżącą a rozważać teoretycznie, to naprawdę będzie w Polsce dobrze. Mocno w to wierzę”⁸³.

Profesor Koskowski każdego traktował z szacunkiem i wskazywał farmaceutom, iż każdy pacjent jest tak samo ważny i należy patrzeć na niego przez pryzmat jego potrzeb. „Geniusz i dobroć tego Człowieka przyniosła Mu charyzmatyczną władzę, którą sprawował nad polską społecznością farmaceutyczną w wymiarze, jakiego nikt przed tym, ani potem nie dostąpił” – słowa te ukazują B. Koskowskiego, jako tego, który wyzwolił farmację nie tylko poprzez działalność naukową i społeczną, ale przede wszystkim przez wskazywanie znaczenia formacji etycznej zawodu, zapewniającej mu zaufanie społeczeństwa⁸⁴.

Bibliografia

- B. Koskowski - *50-lecie pracy naukowo-zawodowej*, Warszawa 1935.
- Bukowiecki H., *Pamięci profesora dr Bronisława Koskowskiego (przemówienie wygłoszone z okazji nadania sali wykładowej jego imienia)*, „Farmacja Polska”, 1985, nr 6, s. 344-345.
- Dębicki Z., *Iskry w popiołach wspomnienia lwowskie („grzechów młodości” część II)*, Poznań 1931.
- Dzięcielska-Machnikowska S., *Wzór osobowy farmaceuty*, [w:] *Farmaceuci w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, (red.) S. Dzięcielska-Machnikowska, Wrocław 1966.
- Głowacki W.W., *Osobowość profesora Bronisława Koskowskiego w świetle jego listów*, „Farmacja Polska” 1997, nr 5.
- Grabowski M., *Wielki budowniczy nowoczesnej farmacji polskiej*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostafiński, T. Tereszczuk, Warszawa 1997.
- Herod F., *Frontem do apteki*, „Wiadomości Farmaceutyczne” 1937, nr 26, s. 333-334.
- Jerzmanowska Z., Kuźnicka B., *Wstęp*, [w:] *Dzieje nauk farmaceutycznych w Polsce 1918-1978*, (red.) Z. Jerzmanowska, B. Kuźnicka, Wrocław 1986.
- Koskowski B., *Compendium Farmaceutyczne*, Warszawa 1936.
- Tenże, *Farmaceuci w pracy dla nauki i społeczeństwa*, Lublin, 1945.
- Tenże, *Incompassibilia w receptach*, Warszawa 1929.
- Tenże, *Kierunek farmaceuty w życiu zawodowym i społecznym*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1926, nr 3, s. 169-170.
- Tenże, *O zawodzie farmaceuty*, Warszawa 1928.

⁸¹ Tamże, s. 65.

⁸² S. Rostafiński, *Okres warszawski*, s. 53.

⁸³ W.W. Głowacki, *Osobowość profesora Bronisława Koskowskiego w świetle jego listów*, „Farmacja Polska”, 1997, nr 5, s. 220-221.

⁸⁴ S. Rostafiński, *Przemówienie nad grobem*, s. 30-31.

- Tenże, *Propedeutyka farmaceutyczna*, Warszawa 1933.
- Tenże, *Receptura czyli przepisywania i przyrządzania leków*, Warszawa 1916.
- Tenże, *Receptura czyli przepisywania i przyrządzania leków*, Warszawa 1946.
- Tenże, *Rola farmaceuty w życiu zawodowym i społecznym*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1926, nr 3, s. 1-5.
- Tenże, *Szkoła Farmaceutyczna w Warszawie (1840-1857)*, Warszawa, 1937.
- Tenże, *Własnymi siłami*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1937, nr 23, s. 283-284.
- Tenże, *Zobowiązania dotrzymać należy*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1926, nr 49.
- Tenże, *Z przed lat trzydziestu*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1927, nr 6, s. 115-116.
- Tenże, *Zarys historii leków przyczynek do historii farmacji*, Warszawa, 1935.
- Leszczyłowski B., *Współczesne akcenty etyki zawodu farmaceuty w PRL*, „Farmacja Polska”, 1987, nr 5, s. 272-273.
- Magowska A., *Zagraniczne kontakty naukowe i zawodowe polskich farmaceutów w okresie międzywojennym*, [w:] *Pamiętnik VIII Sympozjum Historii Farmacji i Konferencji „Farmacja w Europie Środkowo-Wschodniej”*, (red.) A. Magowska, Poznań 1999.
- Tejże, *Zakres i podstawy odpowiedzialności moralnej i zawodowej farmaceutów w Polsce w ostatnim stuleciu*, „Farmacja Polska”, 2003, nr 8.
- Moska D., Młoda B., *Kształtowanie postaw zawodowych i moralnych farmaceuty*, „Farmacja Polska”, 1996, nr 6.
- P. prof. Bronisław Koskowski członkiem honorowym Polskiego Komitetu Zielarskiego, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1935, nr 14.
- P. Prof. Koskowski członkiem honorowym „Lechji”, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1933, nr 20.
- Rostański S., Koskowski jako człowiek, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997.
- Tenże, *Lata młodości 1863-1897*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997.
- Tenże, *Okres lwowski 1897-1907*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997.
- Tenże, *Okres warszawski 1907-1933*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997.
- Tenże, *Przemówienie nad grobem prof. Bronisława Koskowskiego w dniu 26 września 1999r.*, [w:] *Pamiętnik VIII Sympozjum Historii Farmacji i Konferencji „Farmacja w Europie Środkowo-Wschodniej”*, (red.) A. Magowska, Poznań, 1999.
- Tenże, *Wstęp*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997.
- Tenże, *Złote myśli prof. Bronisława Koskowskiego*, [w:] *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, (red.) S. Rostański, T. Tereszczuk, Warszawa, 1997.
- Sprawozdanie z konferencji w sprawie projektu ustawy aptekarskiej*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1925, nr 45.
- Szysko E., *Profesor Bronisław Koskowski (w dziesiątą rocznicę śmierci)*, „Farmacja Polska”, 1956, nr 12.
- Tereszczuk T., D. Moska, *Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego*, „Farmacja Polska”, 1998, nr 16, s. 751-754.
- Uczczenie prof. Br. Koskowskiego przez młodzież akademicką, Sprawy zawodowe*, „Wiadomości Farmaceutyczne” 1933, nr 12.
- Wiśniewski W., *Profesor Bronisław Koskowski jako dydaktyk i naukowiec*, „Farmacja Polska”, 1963, nr 23-24, s. 479-481.
- Zakrzewski T., *Koskowski Bolesław*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, Wrocław 1968-1969, s. 230-231.

BIOGRAFISYYKA

Doktor Gustave-Joseph-Alphonse Witkowski (1844-1923),
lekarz, dziennikarz, historyk medycyny, pamflecista,
mizantrop, popularyzator, wynalazca i oryginał*

Doctor Gustave-Joseph-Alphonse Witkowski (1844-1923),
physician, journalist, historian of medicine, pamphleteer,
misanthrope, popularizer, inventor, and eccentric

Jean-François Hutin**

(tłumaczenie z francuskiego dr med. Tomasz Sioda)

Reims, Francja

Streszczenie. W artykule przyjrano się życiu doktora Gustave'a Witkowskiego (1844-1923), mizantropijnego lekarza i mizoginistycznego położnika, ale także pisarza, anegdotiarza, dziennikarza, lekarza teatralnego, historyka medycyny i specjalisty w zakresie historii prokreacji, w tym porodu i karmienia piersią. Był popularyzatorem wiedzy, zwłaszcza przydatnej w nauczaniu anatomii, mało znanym wynalazcą, a przede wszystkim polemistą, który przeciwstawiał się Augustinowi Cabanèsowi (1862-1928), zjadliwie, ale nie bez humoru, w tematach „medycyny historycznej”, której Cabanès był piewą.

Abstract. This article presents the life of Dr. Gustave Witkowski (1844-1923), a misanthrope physician and a misogynist obstetrician, as well as a writer, an anecdote teller and an unrecognized inventor. He practiced medicine in theaters, specialized in the history of childbirth and breastfeeding, popularized anatomy. Most of all, he was a polemist, who stood against Augustin Cabanès (1862-1928) with condemnation as well as humor, on questions regarding the “historical medicine”, Cabanès pretended to master.

Résumé. Cette communication évoque la vie du docteur Gustave Witkowski (1844-1923), médecin misanthrope, accoucheur misogyne, mais aussi écrivain, anecdotier, journaliste, médecin de théâtre, historien de la médecine, spécialiste de l'histoire de l'accouchement et de l'allaitement, vulgarisateur,

* Artykuł pod tytułem *L'original docteur Gustave-Joseph-Alphonse Witkowski (1844-1923), médecin, journaliste, historien de la médecine, pamphlétaire misanthrope, vulgarisateur et inventeur* został opublikowany w czasopiśmie „Histoire des sciences médicales” w 2021 r. (t. 3, s. 153-169). Wykład z prezentacją multimedialną odbył się na posiedzeniu Société Française d'Histoire de la Médecine, 20 listopada 2021 r. Publikacja w języku polskim za zgodą Autora i Wydawcy. Zachowano oryginalne miejsca wstawiania przypisów.

** Adres autora: 2, rue de Neufchâtel, 51000, Reims, Francja.

notamment dans l'enseignement de l'anatomie, inventeur méconnu, et surtout polémiste, s'opposant avec virulence, mais non sans humour, à son contemporain, Augustin Cabanès (1862-1928), sur des sujets de « médecine historique » dont ce dernier s'était fait le chantre.

Słowa kluczowe: Gustave-Joseph-Alphonse Witkowski, Polish doctors, French doctors, historian of medicine

Keywords: Gustave-Joseph-Alphonse Witkowski, Polish doctors, French doctors, historian of medicine

Zainteresowałem się tym mało znanym lekarzem¹, kiedy pisałem biografię jego kolegi, doktora Augustina Cabanès'a. Witkowski jest bardzo często w niej wspomniany, czasem pod własnym nazwiskiem, zwłaszcza jako współautor „Gayetez d'Esculape”, wydanej w Paryżu przez A. Maloina w 1909 r., ale częściej pod pseudonimem Aristarque, w nawiązaniu do greckiego gramatyka Arystarcha z Samotraki, skrupulatnego i surowego krytyka literackiego. Witkowski-Aristarque był zresztą autorem niewielkiej, bardzo krytycznej książeczki o swoim byłym współpracowniku, opublikowanej w 1915 r. pod tytułem „Silhouettes médicales et paramédicales, Le docteur Cabanès par Aristarque”. Licząca 59 stron książka została wydrukowana w 200 egzemplarzach, które nie zostały przeznaczone do sprzedaży. Zachowana w bibliotece Académie de médecine kopia tej broszury zawiera następujące stwierdzenie: „Bardzo rzadka broszura. Autor, dr Witkowski, obawiając się procesu sądowego, kazał ją zniszczyć”².

Lekarz

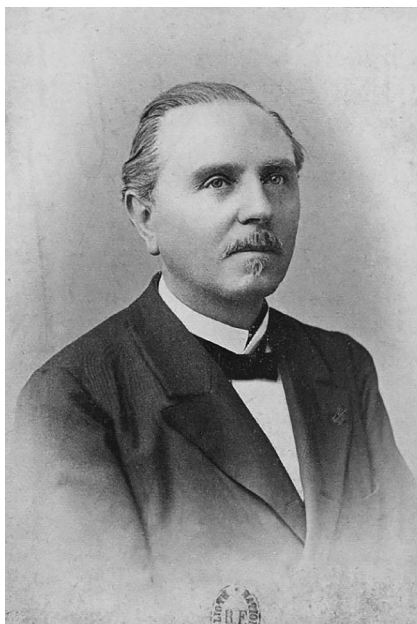
Do przyczyn niezgody między nimi wrócimy później, najpierw przedstawimy życie Witkowskiego, które, co niezwykle, cechuje wiele podobieństw do losów Cabanès'a. Informacje zaczerpnęliśmy z czterdziestopięciostronicowej autobiografii dr. Witkowskiego, wydanej w 1917 r., również wydrukowanej w 200 egzemplarzach i nie wprowadzonej do obrotu księgarskiego³, wzbogaconej o dwa portrety autora (ryc. 1), której pierwsze wersy nadają jej ton...⁴:

¹ Publikacje obu Witkowskich, ojca i syna, odnotował Stanisław Kościński w „Słowniku lekarzów polskich” (Warszawa 1883, s. 551).

² J.-F. Hutin, *L'original docteur Gustave-Joseph-Alphonse Witkowski (1844-1923), médecin, journaliste, historien de la médecine, pamphlétaire misanthrope, vulgarisateur et inventeur*, „Histoire des sciences médicales” 2021, nr 3, s. 154.

³ G.-J. Witkowski, *Autobiographie*, Tours 1917, 16°, ss. 44, il. 12, tabl. 1, portrety 2.

⁴ Drugim ważnym źródłem tego artykułu jest biografia Witkowskiego zamieszczona w: *Dictionnaire biographique international des médecins et chirurgiens*, Imprimerie de l'armorial français, Paris, 1903.



Ryc. 1. Zdjęcie portretowe dr. Gustawa Witkowskiego
Źródło: BnF, domena publiczna

Witkowski Józef Alfons, urodzony – bez czepka – w Nevers, dnia 20 marca, wiosną 1844 r., tego samego, co Sarah Bernhardt i Anatol France, jednak nie został obdarzony talentami wielkiej aktorki lub wybitnego pisarza⁵.

Jego ojciec, Kajetan Stanisław Gustaw Witkowski (urodzony w 1809 lub 1810 r. w Radomiu w Polsce, zmarł 28 stycznia 1845 r. w Nevers), został zaocznie skazany na karę śmierci za udział w powstaniu listopadowym 1830 r. Będąc uchodźcą we Francji, w 1835 r. ukończył studia na wydziale lekarskim uniwersytetu w Montpellier, broniąc rozprawy doktorskiej na temat zapalenia wsierdzia. Syn wspomina jego śmierć z czarnym humorem:

Kilka dni po tym, jak wyłoniłem się z nicości, nasz ojciec wpadł na niefortunny pomysł odebrania niewielkiej sumy pieniędzy, którą pożyczył tak zwanemu przyjacielowi. W dowód wdzięczności przyjaciel uderzył go kamieniem w głowę⁶.

⁵ J. Schiller wspominał o tym „malowniczym charakterze” (używając jego własnego wyrażenia) w naszym społeczeństwie w krótkiej notatce w roku 1967. J. Schiller zauważył, że data urodzenia dr. Witkowskiego nie zawsze jest podawana poprawnie i podał różne odniesienia, które są błędne, jednakże sam pomylił tę datę podając w tytule artykułu dzień 21 marca 1844 roku. Schiller J., *Note biographique sur Gustave-Joseph Witkowski (21 mars 1844-24 janvier 1923)*, „Histoire des sciences médicales”, t. 1, 1967, s. 1.

⁶ Hutin, dz. cyt., s. 154-155.

Jego matka, Anne Marie z domu Giraudat (1825-1864), opuściła Nevers i wróciła do Paryża, gdzie zakupiła Hôtel des Messageries przy rue Montmartre 47, czyniąc swojego syna, który teraz nazywał się Gustave, „dzieciakiem Paryża”. W 1862 r. wyszła za mąż po raz drugi, za François Goyarda (1825-1900), przedsiębiorcę robót publicznych, któremu urodziła syna, Henri’ego Edmégo (1861-1922). Od tego momentu François Goyard zatrudnił pasierba w swoim przedsiębiorstwie, a nawet powierzył mu zarządzanie budową kościoła pw. św. Ambrożego. Kiedy w 1864 r. matka zmarła na raka, Gustave musiał podzielić się spadkiem po niej ze swoim przyrodnim bratem, który później sam odziedziczył miliony ojca... „Zobacz, jaki los pechowców” – pisał rozczarowany. Gustave porzucił roboty publiczne i opiekę przybranego ojca, aby pracować w różnych branżach „od awatara do awatara”: jako autor tekstów pisanych dla różnych gazet, takich jak „Les ficelles parisiennes” lub „La Revue Joyeuse” pod pseudonimami „Fortunio” lub „Clam”, dyrektor teatrzyku przy rue de La Tour-d’Auvergne⁷, itd. Mając daremną nadzieję na otrzymanie pracy w Północnej Kompanii Kolejowej, pomimo dobrych rekomendacji, postanowił spełnić się w zawodzie swojego zmarłego ojca. W 1868 r. uzyskał tytuł licencjata w dziedzinie literatury, pomimo „niezгоды z łaciną i greką”, i zapisał się do Paryskiej Szkoły Medycznej, gdzie został przyjęty jako ekstern w miejscowych szpitalach. Pod koniec stażu szpitalnego został odznaczony klasycznym brązowym medalem szpitali paryskich⁸.

Ustawa z dnia 7 lutego 1851 r., zasadniczo ze względów wojskowych, wprowadziła podwójne *ius soli* dla dziecka urodzonego we Francji cudzoziemcowi, który sam się tam urodził, a to nie miało miejsca w przypadku Gustave’a. Dlatego też został naturalizowany (dekret z dnia 1 lipca 1871 r., nr 394: Dekret Rządu Obrony Narodowej zezwalający mu na osiedlenie się we Francji i korzystanie z praw obywatelskich, tak długo jak będzie tam mieszkać: 1. pan Witkowski [Joseph-Alphonse], student medycyny, urodzony 20 marca 1844 r. w Nevers, zamieszkały pod adresem w Paryżu, rue Saint Jacques, nr 212, pochodzenie polskie ze strony ojca). Będąc lekarzem podczas wojny prusko-francuskiej w 1870 r., Witkowski powrócił do swojego pochodzenia, do czego odniósł się w swej autobiografii po tym, jak został zaatakowany przez kolegę ginekologa za swoją genealogię:

Nie jesteśmy ani „obcokrajowcami”, ani „metysami”, ponieważ urodziliśmy się we Francji, jestem synem francuskiej matki i polskiego męczennika; ale jako oficjalnie naturalizowany, pełniłem faktyczną służbę na placówkach podczas wojny w latach 1870-1871, jako oficer medyczny 182. batalionu piechoty, stopień uzyskany po zdaniu testów w [szpitalu wojskowym] Val-de-Grâce.

⁷ Teatr działał w latach 1840-1882 w Paryżu, 22 rue de La Tour-d’Auvergne, pod dyrekcją Talbota z Comédie-Française, i wystawiał wodewile. Wiele gwiazd, w tym Mme Ristori, zadebiutowała na tej scenie.

⁸ Zdjęcie [z wyciętą głową jednej z postaci (!)], przechowywane w Wellcome Library w wydzielonym zbiorze dotyczącym dr Witkowskiego, przedstawia prawdopodobnie jego z kolegami wokół prof. Jules’a Bergerona w Hôpital des enfants malades Sainte Eugénie w Paryżu w 1868 r. (Ref. MSS.5036-5038, vol. III).

Witkowski jest wymieniony w spisie z 1876 r. jako lekarz pułkowy 2 klasy w 12 Pułku Piechoty Terytorialnej. Po wojnie i bitwie pod Paryżem, o której nie wspomina w swojej biografii⁹, 13 sierpnia 1872 r. napisał w Paryżu pracę doktorską na temat czysto medyczny: „De la méthode à suivre dans l'examen clinique des maladies des yeux” (O metodzie do stosowania w badaniu klinicznym chorób oczu). Ta siedemdziesięciostronicowa rozprawa, opublikowana przez Pichona w Paryżu, mówi nam, że utrzymywał kontakt ze swoim przyrodnym bratem, który był jednym z adresatów dedykacji. Publikacja przedstawia listę jego nauczycieli: Henri Ferdinand Dolbeau (1830-1877), specjalista chirurgii dziecięcej, przewodniczący jury; Paul Lorain (1827-1875), historyk medycyny; Etienne-Jules Bergeron (1817-1900); René Marjolin (1812-1895), chirurg w Hôpital Sainte-Eugénie (dla chorych dzieci); oraz Albert Gombault (1844-1904), neurolog i patolog. Rozprawa informuje również, że Witkowski studiował pod kierunkiem Josepha Auguste'a Aristide'a Forta (1835-1920), wolnego profesora anatomii w École Pratique de la faculté de médecine de Paris i autora licznych prac z zakresu anatomii.

Witkowski rozpoczął praktykę lekarską specjalizując się w odbieraniu porodów oraz leczeniu chorób kobiet i dzieci. Swoją tabliczkę z nazwiskiem umieścił na domu przy rue Bleue w miejscowości Franconville pod Paryżem. Ulica już nie istnieje, ale był tam też sklep spożywczy starego muzułmanina, który zainspirował Erica-Emmanuela Schmitta do jego książki „Monsieur Ibrahim et les Fleurs du Coran”¹⁰. Jak pisze Witkowski, „zostałem [tam] skazany na trzynaście lat ciężkich robót jako wiejski lekarz, nie biorąc, aż do końca mojej kariery, ani jednego dnia urlopu”. Niemniej jednak w 1875 r. został radnym miejskim, który to urząd sprawował do 1888 r., najwyraźniej bez przekonania:

Aby nie dać mi spokoju, lokalna rada uczyniła mi zaszczyt, wybierając mnie jednogłośnie na burmistrza i dając możliwość zdobycia czerwonej wstęgi prędzej czy później, którą właśnie otrzymał kolega z sąsiedztwa, zwykły urzędnik służby zdrowia, jako burmistrz swojej gminy, *Timeo Danaos...*¹¹. Niemniej jednak, podobnie jak Hipokrates, odmówiłem przyjęcia darów od Artakserksesa.

Podczas tego okresu Witkowski był członkiem Komisji Urzędu Dobroczyńności oraz komitetu do spraw dróg lokalnych we Franconville od 1880 do 1883 r.

W 1873 r. dr Witkowski ożenił się, lecz, według jego autobiografii, małżeństwo z Émilie Louise Antoinette Thienet, urodzoną w 1853 r., nie należało do szczęśliwych:

⁹ J. Schiller wspominał o tym „malowniczym charakterze” (używając jego własnego wyrażenia) w naszym społeczeństwie w krótkiej notatce w r. 1967. J. Schiller zauważył, że data urodzenia dr Witkowskiego nie zawsze jest podawana poprawnie i podał różne odniesienia, które są błędne, jednakże sam pomylił tę datę podając w tytule artykułu dzień 21 marca 1844 r. Schiller J., *Note biographique sur Gustave-Joseph Witkowski (21 mars 1844-24 janvier 1923)*, „Histoire des sciences médicales”, t.1, 1967, s. 1.

¹⁰ Polskie wydanie: *Pan Ibrahim i kwiaty Koranu*, tłum. Barbara Grzegorzewska, Kraków, Znak 2004.

¹¹ *Timeo Danaos et dona ferentes*, po polsku: Obawiam się Greków nawet wtedy, gdy niosą dary.

W międzyczasie, aby nie wyróżniać się z tłumu, pobraliśmy się latem 1873 r., nie zdając sobie sprawy, że rocznik zawierał siedemdziesiąt trzy złe znaki. [...] Potem nastąpiło czternaście lat głębokiej i gorzkiej medytacji nad tym, co eufemistycznie nazywa się związkiem małżeńskim”.

Portal Geneanet informuje nas, że córka, Marguerite Denise, urodziła się z tego związku w 1874 r., ale Witkowski nic o tym nie wspomina. Być może to nie on był ojcem... O tym małżeństwie również pisze:

Ale to nie powstrzymało mnie we wczesnej młodości, kiedy byłem jeszcze w wieku złudzeń i braku doświadczenia, od doświadczania niepokojącego upojenia kobiecymi wdziękami. Nieodparty popęd, który instynktownie popycha nas do reprodukcji gatunku, naszego jedynego celu na ziemi w oczach pomysłowego i złośliwego Wiecznego Ojca. Za złośliwość, złośliwość i pół. Przez wyrzuty sumienia i obawę przed możliwymi konsekwencjami, udzielaliśmy naszym łask tylko postulantkom, które wykazywały się bezpłodnością.

Podobnie jak o swojej pracy lekarza, dr Witkowski mówił o swoim małżeństwie – „kolejnej katordze” – i rozwiódł się 19 czerwca 1899 r.

Obok prywatnej praktyki dr Witkowski starał się zapewnić sobie stałe płatne zatrudnienie (podobnie jak Cabanès i wielu lekarzy tego okresu), mimo że miał „od 25 do 30 pacjentów dziennie”¹², a jego umiejętności jako położnika były chwalone. Był lekarzem dla Północnej Kompanii Kolejowej, w warsztatach Ermont w Seine-et-Oise od 1877 do 1888 r., następnie został lekarzem w teatrze *Gymnase*.

W międzyczasie w wyniku problemów zdrowotnych, w szczególności nawracającego zapalenia żył, ciesząc się opinią dobrego lekarza, Witkowski przeniósł się do Paryża, na Montmartre, avenue Trudaine 178¹³. Jego dyplom medyczny został zarejestrowany w paryskiej prefekturze policji 27 listopada 1888 r.

Po zabiciu ośmiu koni pode mną – Napoleon I, mógłbym powiedzieć – postanowiłem przyjechać i żyć jak stary chłopiec w Paryżu, w nowoczesnym Babilonie, stolicy syfilitycznego świata, zdominowanej przez górę Wenery; raj Mahometa po zawodowym i małżeńskim piekle.

„Le Petit National” z 2 sierpnia 1898 r. ukazuje nam portret Witkowskiego w tym czasie:

Radośnie niosąc swoje pięćdziesiąt cztery lata, doktor Witkowski jest średniego wzrostu i ma przyjemny wyraz twarzy obszytej cienkim, lekko szpakowatym wąsikiem. Bardzo bystre i przenikliwe oczy odzwierciedlają inteligencję oraz życzliwość.

W autoironiczny sposób Witkowski przedstawia nam jeszcze jedną swoją cechę: „Mierny rozwój okolicy czołowej byłby dla jasnowidzącego frenologa oznaką raczej wadliwego intelektu, co tłumaczyłoby nadmierną dobroć obok głupoty”.

¹² „Le Petit Médecin des Familles” z 22 lutego 1887 r.

¹³ Tamże.

Dziennikarz

Podobnie jak Cabanès, Witkowski współpracował z wieloma czasopismami naukowymi, takimi jak: „Le Journal de la Santé”, „La Médecine populaire”¹⁴, „Le Petit Médecin des Familles”, „La Science pour tous”¹⁵, „L'Hygiène pour tous”, „Le Practicien” i „La Gazette de Gynécologie”¹⁶. Nie trzeba dodawać, że nie pisał dla „La Chronique médicale”¹⁷, ani po zerwaniu współpracy z jej redaktorem naczelnym, ani wcześniej. Prac napisanych jego piórem nie można też znaleźć w innych czasopismach z końca XIX lub początku XX w., takich jak „Esculape”, „Pro Medico”, „La Médecine Internationale”, itp., do których Cabanès wniósł znaczący wkład. Witkowski również nie wstąpił do La Société Française d'Histoire de la Médecine (SFHM), ani w 1902 r., gdy towarzystwo zostało założone, ani później.

Historyk medycyny

Podobnie jak Cabanès, Witkowski był autorem licznych prac z zakresu historii w ogólności¹⁸, a szczególnie dotyczących procesów reprodukcji człowieka. To nie jest bez smaczku w przypadku tego patentowanego mizogina – autora tych oto kilku zdań, które dziś wzbudziłyby gniew feministek:

Mówi się, że idealna kobieta to rzadkość.
 Aby się podobać, musi mieć trzy wspaniałe cechy:
 Duch – Serce – Piękno. Lecz natura
 Jest skąpa z tymi dobrami i rozdaje je na własną rękę
 Morał
 Dlatego nie można znaleźć w jednej kobiecie
 Uroku ducha i piękna ciała
 W połączeniu z cennymi cechami duszy
 Musimy więc wziąć trzy z jednym z tych skarbów¹⁹.

¹⁴ M. Baudrimont, J. Poirier, *L'iconographie de La Médecine populaire, journal hebdomadaire illustré (1880-1884)*, „Histoire des sciences médicales”, t. 24, 1990, nr 3-4. Prezentacja na posiedzeniu Société française d'histoire de la Médecine w dniu 28 kwietnia 1990 r.

¹⁵ Czasopismo „La Science pour tous” zostało założone w 1856 r. przez H. Le Couturier'a, który równocześnie uruchomił „Le Musée des sciences”.

¹⁶ „La Gazette de gynécologie: journal bimensuel des maladies médico-chirurgicales des femmes”, została założona w 1886 r. przez Louisa-Pierre'a Ménière'a.

¹⁷ Oprócz notatki na temat artykułu Reynauda o chorobie Moliera w nr 04 z 1907 r., s. 105; notatki zatytułowanej: *De quand datent les premiers accoucheurs ?* w rubryce *Correspondance médico-littéraire* w nr. z 9 maja 1898, s. 296; notatki dotyczącej recenzji *La Dormeuse* przez André de Lorde w rubryce *Variétés médico-littéraires, La médecine et les médecins au théâtre* nr. 08 w 1901 r., s. 134; notatki na temat porodu w Bazylice św. Piotra w Watykanie w rubryce *Iconographie artistique* w „La Chronique médicale”, nr 3 w 1904 r., s. 93. Nie należy zapomnieć o ciekawej reklamie bibliograficznej *Les Médecins au théâtre* w numerze 10 z 1905 r., s. 344.

¹⁸ Główne prace są zdigitalizowane online na stronach Bibliothèque nationale de France i Wellcome Library. Bibliothèque Sainte Geneviève w Paryżu również posiada wiele książek Witkowskiego.

¹⁹ Wellcome Collection, Witkowski, Gustave Jules Alphonse (1844-1923), *Coupures de presse, 1865-1920*.

Prace te obejmują wszystkie pozycje opublikowane przez G. Steinheila w Paryżu: „Histoire des accouchements chez tous les peuples” w 1887 r, którą Tarnier ocenił jako „bardzo godną miejsca w bibliotece praktyka, a nawet specjalisty, który chce się zrelaksować od zmęczenia swoim zawodem poprzez rekreacyjną lekturę” w „Annales de Gynécologie”²⁰; „Les accouchements à la cour” (1890); „Accoucheurs et sage-femmes célèbres : esquisses biographiques” (1891), która zawiera graficzny portret autora; „Anecdotes & curiosités historiques sur les accouchements” (1892); „Les Accouchements dans les beaux-arts, dans la littérature et au théâtre” (1894).

Karmienie piersią było również bogatym źródłem inspiracji dla serii „Tetoniana” składającej się z czterech dzieł, tym razem opublikowanych przez Maloiné’a: „Curiosités médicales, littéraires et artistiques sur les seins et l’allaitement” (1898); „Anecdotes historiques et religieuses sur les seins et l’allaitement, comprenant l’histoire du décolletage et du corset” [Historyczne i religijne anegdoty na temat piersi i karmienia piersią, w tym historia dekoltu i gorsetu], (1898); „Les seins dans l’histoire” (1903); „Les seins à l’église” (1907). To bogactwo literatury tematu przyczyniło się do opublikowania karykatury w czasopiśmie „Rictus”, zainspirowanej słynną sceną „Rzymskiego miłosierdzia” (ryc. 2).



Ryc. 2. Dr Gustaw Witkowski w karykaturze. (L'Album du Rictus, 1907-1908), Bibliothèque numérique Medica

Źródło: domena publiczna

²⁰ L'Album du Rictus, journal humoristique mensuel, deuxième serie, Paris, 1907-1908.

Dr Witkowski pisał też o relacjach między medycyną a literaturą i sztuką, szczególnie na temat, który dobrze znał: „Les médecins au théâtre” (Paris, A. Maloine, w dwóch tomach, 1905)²¹. „Chronique Médicale” opublikowała wkładkę reklamową w stylu autora:

Doktor Witkowski ma zaszczyt ogłosić narodziny swojego trzydziestego pierwszego dzieła „Les Médecins au théâtre jusqu'au dix-septième siècle”, powierzonego czujnej opiece przybranego ojca żywiciela, Pana Maloine, wydawcy, 25 rue de l'École de Médecine w Paryżu. Ojciec, pomimo najbardziej żmudnej pracy, czuje się dobrze. Ma nadzieję, że „ostatni owoc z jego żył”, jak powiedziała by Boileau²², jako dziecko starca, wkrótce się wyczerpie²³.

Powinniśmy wspomnieć „L'art profane à l'église ; ses licences symboliques, satiriques et fantaisistes. Contribution à l'étude archéologique et artistique des édifices religieux”, w dwóch tomach, 1908; „L'art chrétien, ses licences. (Complément de L'art profane à l'église) – France et étranger”, 1912. To nie przypadek, że te trzy wyuzdane książki, mające na celu pokazanie, że sztuka religijna nie zawsze jest w stanie abstrahować – i na szczęście, uważał Witkowski – od obciążeń ciała, by wznieść się w sfery niebiańskie, zostały opublikowane przez Jeana Schemita, hermetycznego i ezoterycznego wydawcę tajemniczego Fulcanelliego²⁴.

Przede wszystkim zawdzięczamy temu pogromcy hipochondrii i przygnębienia w obliczu wieczności („le grand désopilateur de rate devant l'éternel”), biegłemu w ośmieszaniu samego siebie, liczne prace na temat medycyny w anegdotach opublikowane przez wydawnictwo C. Marpon i E. Flammarion et Steinheil, z których niektóre zostały niedawno ponownie opublikowane pod różnymi tytułami²⁵: „Les joyeusetés de la médecine; anecdotes, bons mots, pensées, chansons, épigrammes, etc., recueillis et annotés; Le mal qu'on a dit des médecins” (1884, w dwóch tomach, seria 1: „Auteurs grecs et latins”, seria 2: Auteurs français jusqu'à Molière; La médecine littéraire et anecdotique”, bez daty); „Anecdotes médicales”, 1882, „Les drôleries médicales”, bez daty. W wielu gazetach wychwalano te książki jako antidotum na melancholię.

Mizantropijny pamflecista

W 1920 r., pięć lat po opublikowaniu jadowitego pamfletu podpisanego „Aristarque”, dr Witkowski opublikował w Paryżu „Comment moururent les rois de France” (Bibliothèque des Curieux). Dzieło to, które było gotowe od sierpnia 1914 r. i nie

²¹ Ta książka Witkowskiego została uwieczniona w : L.-P. Fischer, *Le bistouri et la plume. Les médecins écrivains*. L'Harmattan, Paris, 2003, s. 432; I. Crommelynck, *Petit dictionnaire de la médecine au théâtre. De Molière à nos jours*, Paris, Herrmann, 2014, s. 287.

²² „La Chronique médicale” 1905, nr 10, s. 344.

²³ *Nouvelle rive gauche* z dnia 15 grudnia 1882 r.

²⁴ Fulcanelli – nazwisko przybrane przez tajemniczego alchemika działającego we Francji w latach 20. XX w.

²⁵ *Histoires surprenantes et décalées de la médecine*, Editions Jourdan, 2019.

mogło zostać wydrukowane aż do zakończenia działań wojennych wskutek mobilizacji drukarni, otwarcie krytykowało „Morts mystérieuses de l'Histoire” autorstwa doktora Cabanès'a. W 1916 r. Witkowski napisał również liczącą nie mniej niż 154 strony, skrupulatną i surową „Dissection de Folie d'empereur”, krytykującą książkę o tym samym tytule także autorstwa tegoż samego Cabanès'a. Ale ta praca, której napisana na maszynie kopia jest w posiadaniu Académie de Médecine, nigdy nie została opublikowana.

Witkowski opublikował również kilka prac we współpracy z innymi lekarzami: Ladislasem-Xavierem Goreckim²⁶ – „La médecine littéraire et anecdotique: morceaux choisis en prose ou en vers, curiosités pathologiques et scientifiques, anecdotes, maximes, épigrammes, etc.”, Paris, C. Marpon et E. Flammarion, 1881 r., i z Lucienem Nass'em²⁷ dla „Le nu au théâtre, depuis l'antiquité jusqu'à nos jours”, Paris, Daragon, 1909 r.²⁸

Ponadto Witkowski współpracował z Augustinem Cabanès'em, z którym w 1909 r. opublikował książkę „Gayetez d'Esculape”, wydaną przez Maloine'a, w której obaj autorzy udratyzowali historię lewatywy. Książka ta została ponownie opublikowana w 1922 r., w dwóch tomach zatytułowanych „L'Esprit d'Esculape” i „Joyeux Propos d'Esculape”. Należy zauważyć, że Cabanès jest pierwszym autorem w drugim wydaniu, podczas gdy Witkowski określa go jako swojego współpracownika w pierwszym²⁹. Można przypuszczać, że to drugie wydanie mogłoby przyczynić się do niezgody pomiędzy obu panami, ale Witkowski wskazuje na inne powody w dziele zatytułowanym „Curiosa de médecine”, opublikowanym w 1920 r.³⁰. Sprawa ta sięga bowiem 1908 r., kiedy to została wydana książka „L'Art profane à l'Église, ses licences symboliques, satiriques et fantaisistes”, w której Cabanès miał mieć swój udział, ale który, jak się wydaje, wykorzystał pracę swojego starszego kolegi dla własnych pism...³¹.

Oprócz tych licznych prac Witkowski pozostawił wiele innych rękopisów, które nie zostały opublikowane. Należą do nich „L'art de dompter les mémoires rebelles”,

²⁶ Ladislas-Xavier-Paul Gorecki (1846-1904), urodzony w Suresnes we Francji, również polskiego pochodzenia, był byłym lekarzem marynarki wojennej, który osiadł w Montreuil i specjalizował się w okulistyce. Wraz z higienistą Émile Decaisne (1826-1888) Gorecki założył czasopismo „Le praticien”, które istniało przez dwadzieścia pięć lat. Decaisne był również redaktorem naczelnym czasopisma „Médecin de réserve”.

²⁷ Lucien Nass (1874-1933), lekarz i historyk, mason, był redaktorem „Revue d'hygiène sociale”. W dziedzinie historii medycyny opublikował: *Empoisonnements sous Louis XIV* (1898), *Poisons et sortilèges. Deuxième série. Les Médecins, les Bourbons, la science au XXe siècle* (1903), *Les névrosés de l'histoire* (1908).

²⁸ Nass współpracował również z Augustinem Cabanès'em nad kilkoma książkami: *La Névrose révolutionnaire*, Société française d'imprimerie et de librairie, przedmowa Jules Claretie (Paris, 1906); *Poisons et sortilèges: les Césars, envoûteurs et sorciers, les Borgias* (Plon-Nourrit et Cie, Imprimeurs-éditeurs, 1903).

²⁹ Wstęp, w: *Comment moururent les rois de France, Nouvelle édition augmentée et illustrée*, Paris, Bibliothèque des Curieux, 1920.

³⁰ Tamże.

³¹ G.-J. Witkowski, *Curiosa de Médecine*, Librairie Le François, Paris, b.d. [1920], s. 263-264.

(format 4°), napisane w 1920 r., niewątpliwie zainspirowane przez jego „Mémento d’anatomie” opublikowane w 1894 r., oraz dziewięć tomów maszynopisów w formacie 4°, obejmujących panowanie władców do I Cesarstwa włącznie. „Praca ta – napisał – może być konsultowana w Bibliothèque Sainte-Geneviève”. Niestety, nie znaleźliśmy tam żadnego śladu tej serii, w tym pracy „Comment j’ai appris l’histoire de France. Petits moyens mnémotechniques à l’usage des amnésiques. Les Bourbons. Henri IV”, która była jej częścią i została opublikowana przez „Le François” w 1918 r.

Z drugiej strony, archiwa Wellcome Library w Londynie zawierają zbiór wycinków prasowych, których część została podpisana przez Cabanès’a, zawiadomienia od wydawców, raporty o jego pismach, w szczególności gdy jego prace zostały zdeponowane w Académie, w tym fotografie, a także oryginalne wiersze i własnoręczne tłumaczenia zagranicznych ogłoszeń³². Jest tam też kilka listów adresowanych do Witkowskiego i odnoszących się do jego dzieł. Niestety, główki jednej postaci na dwóch fotografiach w zbiorze, niewątpliwie należące do samego Witkowskiego, zostały wycięte. Listy, z których wszystkie są podpisane własnoręcznie, są różnie datowane między 1904 a 1918 r. i zostały napisane przez Paula Dorveaux³³, Jean’a Grand-Cartereta³⁴, Charles’a Poraka³⁵ i Léona Gabriela Toraude’a³⁶. Czytając te dokumenty nie wydaje się, aby Cabanès był jedyną osobą, która mogła być zła na Witkowskiego, nawet jeśli Aristarque wyżywał się tylko na nim. Istnieje odręczne pismo zatytułowane: „Liste de mes voleurs connus!” (Lista moich znanych złodziei!). Choć Cabanès nie jest w nim wymieniony, Witkowski wylicza tam swoje żale do wielu innych osobistości: komików takich jak Yveling Rambaud i E. Coulon, którzy splagiatowali kilka fraz z „Danseuses de l’Opéra” z jego „Théâtres en maillot”, aby napisać „Les théâtres en robe de chambre”; doktora Labarthe’a, który szczęśliwie zanurzył się w jego „Médecine anecdotique”; ginekologa Auvarda, który wykorzystał dane z jego „Histoire des accouchements”, anatoma Mathiasa Duvala za tekst z „Le Corps humain”; Auguste’a Lutauda, alias Dr Minime, który dokonał „cięć nożyczkami do swoich tomików” dla „Parnasse Hippocratique”; Paula Rodeta, któremu powierzył swoją „Histoire des accouchements” i który nadużył jej w tłumaczeniu „Labor among primitive peoples” autorstwa George’a J. Engelmana; l’abbé Riche’a, autora „Les Merveilles de l’oeil” (Paryż, Plon, 1876), który skopiował kilka stron do swoich własnych książek, a także pozbawionych skrupułów wydawców w Wiedniu i Berlinie...

³² Wellcome Collection: Witkowski, Gustave Jules Alphonse (1844-1923), Wycinki prasowe, 1865-1920, (Ref. MSS.5036-5038).

³³ Paul Dorveaux (1851-1938), lekarz, historyk, bibliotekarz w École supérieure de pharmacie w Paryżu i członek Académie des sciences, specjalizował się w historii medycyny i prowadził badania dotyczącymi François Rabelais.

³⁴ John Grand-Carteret (1850-1927) był dziennikarzem oraz historykiem sztuki i mody, uważanym za pioniera w dziedzinie ikonologii.

³⁵ Charles Porak (1845-1921), doktor medycyny (Paryż, 1878), był profesorem nadzwyczajnym i głównym położnikiem w paryskim szpitalu położniczym. Członek Towarzystwa Anatomicznego, 6 marca 1894 r. został wybrany do sekcji położniczej Akademii Medycyny.

³⁶ Léon Gabriel Toraude (1868-1945) był farmaceutą i historykiem, znanym ze swojego dzieła *Bernard Courtois (1777-1838) et la découverte de l’iode (1811)*, Vigot, Paris, 1921.

„Przewidywane” ogłoszenie własnej śmierci, napisane przez Witkowskiego, które pojawia się w postscriptum do jego „Art chrétien”, stwierdza, że został zdradzony przez wszystkich swoich przyjaciół z wyjątkiem jednego. Po zbadaniu sprawy wydaje się, że był to Charles Porak.

Niemniej jednak, w swojej autobiografii lekarz i pisarz przyznaje się do własnej mizantropii jako źródła konfliktu ze współczesnymi:

Nie lubię świata, który żyje obłudą, kłamstwem, obmową i oszczerstwem, tak jak bociany żyją z węzami, bez żadnej szkody dla nich, jak mądrze zauważył kardynał de Richelieu. To wystarczyło, by przekonać mnie – spragnionego prawdy i sprawiedliwości jak Don Kichot – że nie jestem towarzyski.

Ale Witkowski nie chce być zgorzkniały:

Mimo wszystko, mimo choroby – wiernej towarzyszki, mimo żony – mniej wiernej towarzyszki, co sprawiło, że byłem zrzędlivy, mizoginistyczny i nieco mizantropijny, mam tę pociechę, że nigdy nie zazdrościłem pułapek sukcesu i że kochałem, naprawdę kochałem moją niezależność.

Popularyzator

Witkowski zyskał sławę publikując od 1876 r. książki o anatomii, a w szczególności niezwykle atlas „Anatomie iconoclastique: atlas complémentaire de tous les ouvrages traitant de l’anatomie et de la physiologie humaines, composé de planches découpées, coloriées et superposées, texte inclus” (Anatomia w rozdzielnych obrazach: uzupełniający atlas do wszystkich prac dotyczących anatomii i fizjologii człowieka, składający się z wycinanych, kolorowych i nałożonych na siebie plansz, zawiera tekst), wydany w Paryżu przez H. Lauwereyns, w 11 poszytach z kolorowymi, wycinanymi i nakładanymi planszami tematycznymi oraz broszurami tekstowymi: t. 1: Ciało ludzkie; t. 2: Mózg; Mózgowie i ośrodki motoryczne; t. 3: Ucho i ząb; t. 4: Krtań i język; t. 5: Oko; t. 6: Żeńskie narządy płciowe i krocze; t. 7: Męskie narządy płciowe i krocze; t. 8: Szkielet i stawy; t. 9: Ręka; t. 10: Stopa; t. 11: Ciąża do terminu porodu. Chociaż Witkowski nie wynalazł techniki ilustracji anatomicznych na nałożonych arkuszach, która jest przypisywana Johannesowi Remmelinowi w jego „Catoptrum microcosmicum” (1619), to wiedział, jak wykorzystać ją do celów dydaktycznych. W odniesieniu do drugiego tomu poświęconego mózgowi, recenzent z „Archives générales de médecine” stwierdza: „Autor wie, jak skutecznie wyjść z nierozwiązywalnej trudności, która polega na przedstawieniu bryły za pomocą płaskich powierzchni. Jego procedura jest stosowana, z braku czegoś lepszego, przez anatomów, którzy są zmuszeni do korzystania z przekrojów, rozumiających tylko dla tych, którzy są zaznajomieni z badaniem mózgu jako całości i w jego plastycznych podziałach”³⁷.

³⁷ *Archives générales de médecine*, P. Asselin, Paris, 1878, seria 7, nr 01.

Opinia z „Le Petit Médecin des familles” z 22 lutego 1887 r. jest nie mniej dytyrambiczna: „Nie znam książki bardziej wciągającej do czytania, poważniej pouczającej i bardziej ortodoksyjnie doktrynalnej. Gdyby miał na swoim koncie tylko to wspiane dzieło, wystarczyłoby to, aby umieścić go w pierwszym szeregu naszych specjalistów”. Ten atlas miał także kilka wydań w języku angielskim (“A Movable Atlas showing [...] and A Pictorial Manikin : or movable atlas of the human body showing [...]”).

Dzieła Witkowskiego „Structure et fonctions du corps humain” (Paris, H. Lauwe-reyns, 1877), ponownie opublikowane pod tytułem „Le corps humain”, przez tego samego wydawcę w 1882 r., i „La génération humaine” (Paryż, G. Steinheil, 1886), których było nie mniej niż dziewięć wydań, wznowione w małym atlasie, który można było kupić osobno, z techniką nałożonych na siebie plansz uszczęśliwiały ówczesnych studentów medycyny. „Pan Witkowski wie, jak sprawić, by nauka wydawała się przyjemna” - czytamy w słowniku biograficznym lekarzy i chirurgów („Dictionnaire biographique international des médecins et chirurgiens”). Ktoś nazwał go „Louisem Figuiere medycyny”³⁸. Jego zasługi w popularyzacji nauki przyczyniły się niewątpliwie do przyznania mu w 1879 r. brązowego medalu Société pour l’Instruction élémentaire, nominacji w 1883 r. na oficera Académie de Médecine, stanowiska poprzedzającego „Palmy akademickie”, a 13 lipca 1889 r. nominacji na stanowisko urzędnika ds. edukacji publicznej.

Wynalazca

Z autobiografii, zapowiedzianej przez autora jako „notatki bez znaczenia”, dowiadujemy się, że oprócz działalności jako „medyczny wyrzutek” (termin zapożyczony od Cabanès’a) Witkowski był odpowiedzialny za szereg wynalazków, określanych jako „produkcyjne paranaukowe”. Pierwszym z nich był wybuchowy, dzwoniący budzik, którego przeznaczenie pozostaje tajemnicą:

To urządzenie było pierwszym z moich lotów fantazji, które zostały opublikowane w 1861 r. Jego niska cena sprawiła, że 1000 wyprodukowanych egzemplarzy zostało szybko wyprzedanych. Jest to naukowa ciekawostka, przypominająca raczej starożytną klepsydrę niż przedmiot codziennego użytku. Hałas, jaki wydaje rano, kiedy się uruchamia, sieje takie przerażenie wśród sąsiadów, że sąsiedzi nagle domagają się eksmisji tak głośnego lokatora. To była niedogodność, którą musiałem znieść przy naszej pierwszej i ostatniej próbie. Aby korzystać z urządzenia z pełnym spokojem, należy zatem zajmować odizolowane mieszkanie głęboko w lesie.

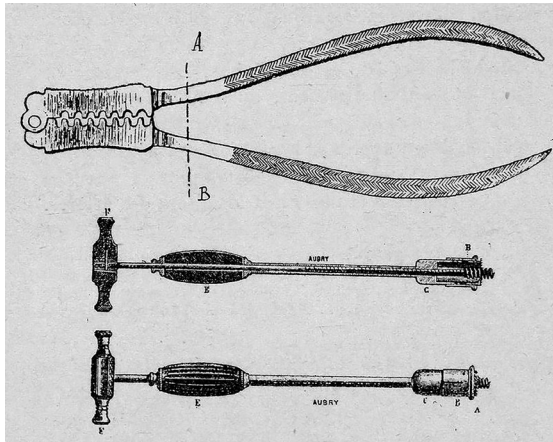
Jego drugim wynalazkiem była profilaktyka gorączki połogowej za pomocą wewnątrz-maciczych zastrzyków karbolowych:

³⁸ Guillaume Louis Figuiere (1819-1894), farmaceuta, stał się najbardziej płodnym popularyzatorem XIX w. po sporze z Claude Bernardem na temat glikogeny wątrobowej.

Mój skłonny do zbytńich uproszczeń umysł utożsamia ranę macicy z raną rannego mężczyzny i już w 1868 r.³⁹ wymyśliłem sobie, aby dwa razy dziennie wykonywać rodzącym na oddziale [Pana] Lorrain'a w Hôpital Saint-Antoine [w Paryżu], za jego zgodą, wewnątrzmaciczne zastrzyki karbolowe przy użyciu dwudrożnej srebrnej sondy, której produkcję powierzyliśmy Charrière'owi⁴⁰ w ramach naszego skromnego studenckiego budżetu. Ale metal – cenny w tamtym czasie – skusił niektórych młodszych pracowników wydziału i wkrótce antyseptyczne zastrzyki zostały wstrzymane z powodu braku strzykawki. Jestem dumny z oryginalnego pomysłu tej profilaktycznej antyseptyki, którą następnie zastosowałem u moich pacjentek i która sprawiła to, że na tysiąc porodów przeprowadzonych *secundum artem*, nigdy nie musiałem odnotować ani jednej nieprzewidzianej infekcji, ani najmniejszej *phlegmasia alba dolens*⁴¹.

Kolejnym wynalazkiem był zacisk do pępowiny:

Kiedy rozpocząłem praktykę lekarską we Franconville, mój poprzednik powiedział mi, że właśnie stracił noworodka w wyniku krwotoku z pępowiny po odpadnięciu ligatury. Aby zapobiec podobnym wypadkom, pomyślałem o samicach czworonogów przecinających pępowinę swoich młodych poprzez żucie jej, w taki sam sposób, w jaki kruszarki i zaciski hemostatyczne przecinają lub miażdżą i blokują światło tętnic. Zleciliśmy ślusarzowi, panu Laporte, miejscowemu Charrière'owi, wykonanie czegoś w rodzaju dziadka do orzechów w celu miażdżenia końca pępowiny, poza podwiązaniem. [...] W szczytce roztargnienia, mój nawyk myślenia najpierw o innych sprawił, że zapomniałem wspomnieć o tym instrumencie w arsenale położniczym.



Ryc. 3. A. Zacisk do pępowiny; B. Trepan kraniotomijny płodowy

Źródło: BnF, domena publiczna

³⁹ Za datę wprowadzenia antyseptyki we Francji tradycyjnie uznaje się jednak r. 1876, za sprawą J. L. Championnière'a i Samuela Pozzi'ego. Czy Witkowski zainspirował się pracą Semmelweisa opublikowaną w 1861 r. pod tytułem: *Die Aetiologie, der Begriff und die Prophylaxis des Kindbettfiebers?*

⁴⁰ Joseph-Frédéric-Benoît Charrière (1803-1876), urodzony w Szwajcarii francuski producent instrumentów chirurgicznych.

⁴¹ *Phlegmasia alba dolens* – bolesny obrzęk białego uda u położnic (zakrzepica żył głębokich).

Możemy również wymienić trepan kraniotomijny:

W 1879 r. po raz pierwszy miałem okazję przebić czaszkę płodu, aby pomóc jej przejść przez wyraźne zwężenie miednicy, używając nożyczek grotowych Smelliego. Wypadki, na które narażony jest ten instrument (ześlizgnięcie się końcówki, perforacja otrzewnej), skłoniły mnie do powierzenia panu Aubry'emu opracowania perforatora czaszkowego. Składa się on z wydrążonego cylindrycznego pręta zakończonego pionowym uchwytem na jednym końcu, a na drugim końcówką koronową wyposażoną w ruchomy kursor, lub rękaw ochronny do pochwy. [...] Urządzenie to zostało zaprezentowane *Société de chirurgie* przez dr. Championnière w maju 1881 r. Zastosowałem je kilka razy, bardzo łatwo i całkowicie bezpiecznie dla matki.

Kolejnym „wynalazkiem” był fotel ginekologiczny⁴²:

Stare krzesło ze wziernikiem miało zbyt wiele wad, więc wymyśliłem łżejsze, mniej kłopotliwe, tańsze krzesło bez mechanizmu. [...] Moje, z rzeźbionego dębu w stylu renesansowym, miało tę dodatkową zaletę, że było dyskretne i służyło jako elegancki i oryginalny mebel. Łączyło w sobie użyteczność z przyjemnością.

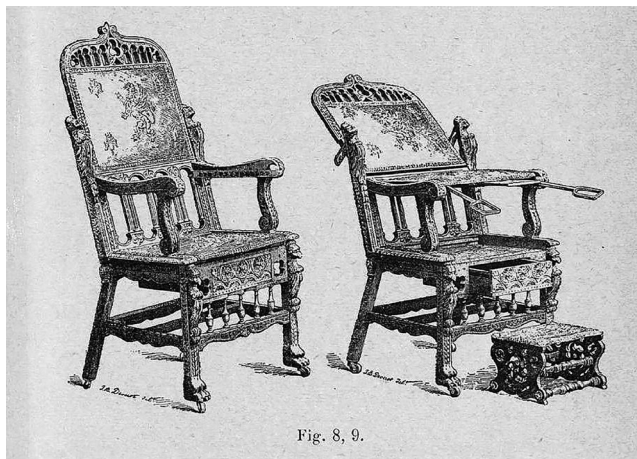


Fig. 8, 9.

Ryc. 4. Fotel ginekologiczny według konstrukcji dr. Witkowskiego

Źródło: BnF, domena publiczna

W końcu wspomnijmy o jednym z ostatnich wynalazków Witkowskiego, czyli pochodzącym z 1896 r. i noszącym jego imię „samodyspanserze w chorobach kobiecych”. „Urządzenie to – pisał – umożliwi kobiecie samodzielne wprowadzenie do dróg rodnych opiatów przepisanych przez lekarza.” Jego wynalazca mówi nam, że

⁴² Marcel Thivolet poświęcił długi artykuł zatytułowany: *Les ouvrages médicaux et littéraires du docteur Witkowski*, z dnia 3 września 1894, w czasopiśmie *Le siècle industriel*, gdzie szczegółowo omawia ten wynalazek.

instrument ten można zobaczyć w gablotach muzeum Towarzystwa Historii Medycyny, co nie zostało potwierdzone...

Według „Dictionnaire biographique international des médecins et chirurgiens”, Witkowski był członkiem kilku towarzystw naukowych: Société thérapeutique expérimentale de France w 1868 roku, Société de la Presse scientifique, Société française d'hygiène w 1880 r. i Société d'hygiène de l'Enfance w 1887 r. W 1879 r. otrzymał brązowy medal od Société pour l'Instruction élémentaire. Żadnej Legii Honorowej, ani nawet nagrody od Académie de Medicine lub gdziekolwiek indziej, jak skarżył się w liście z 20 marca 1918 r. do swojego przyjaciela dr Poraka⁴³, którego zadaniem było przekazywanie jego dzieł szlachetnemu zgromadzeniu przy rue Bonaparte [Académie de Médecine], którego był członkiem:

Ale komu, u licha, przyznawana jest nagroda filantropa Montyona⁴⁴? Zasluga wałem na nią każdego roku od 1914 i nie spodziewam się jej. Zawsze ściga mnie nieszczęście potomków Areteusza⁴⁵. Na szczęście mam trochę filozofii do odsprzedania Kantowi, a Kanta mam w d..., można powiedzieć.

Nieco nostalgiczny list, napisany z Tours, gdzie świętował swoje 74. urodziny, mówi nam coś o jego zdrowiu:

Wkraczam zatem w 75 rok życia. 75! Kto by w to uwierzył! Kto by to powiedział! To prawda, że tylko dobrzy odchodzą. W przeciwnym razie, w wieku 75 lat nie jestem bardziej poważny niż w wieku 20 lat. Stan duszy jest taki sam, a serce nigdy się nie starzeje. Cała ta długa preambuła ma na celu poinformowanie, że nie ma sensu wysyłać „żadnych kwiatów, żadnych wieńców” i że moje zdrowie jest jak u chodzącego trupa. [...] Żyję jako anachoreta i cnotliwy pustelnik. [...] Ach, gdybym miał szczęście spotkać tak dobrą kobietę jak twoja! Jakże byłaby szczęśliwa ze mną, oczywiście nie szczęśliwsza niż z tobą, ale nieszczęście, gdyż zawsze jest tylko jedna dobra kobieta na tym świecie i to nie dla mnie! Wpadam w schemat moralnych i fizycznych gargulców.

Ten dziwny, ale ujmujący człowiek zmarł 24 stycznia 1923 r. w domu przy rue des Feuillantines w 5. dzielnicy Paryża⁴⁶, gdzie mieszkał od co najmniej dziesięciu lat. Katalog lekarzy Prefektury Policji Paryża lokalizuje doktora Witkowskiego pod tym adresem w 1913 r., zaledwie kilka ulic dalej od rue Lacépède, gdzie mieszkał jego znieawidzony kolega. Ale nawet to wydarzenie dało mu wcześniej powód do żartów:

⁴³ Wellcome Collection: Witkowski, Gustave Jules Alphonse (1844-1923), Wycinki prasowe, 1865-1920, (Ref. MSS.5036-5038, t. III).

⁴⁴ Antoine Jean Baptiste Robert Auget, Baron de Montyon (1733-1820) był Francuzem, działał jako prawnik, urzędnik sądownictwa administracyjnego i intendent; zasłużony jako filantrop i fundator nagród za wybitne osiągnięcia w sferach społecznej i naukowej.

⁴⁵ Areteusz z Kapadocji – wybitny lekarz grecki, żyjący w I w. n.e., autor ośmiu traktatów o chorobach.

⁴⁶ Bez wątplenia bliskość zamieszkania spowodowała, jak Witkowski informuje w swojej autobiografii, że „biblioteka św. Genowefy przechowuje nasze prace kompilacyjne i popularyzatorskie w całości”. Autorowi nie udało się tego potwierdzić.

Opowiadam się za kremacją, nie z osobliwości, przekomarzania się czy antyreligijnego protestu, ale po pierwsze dlatego, że jest czystsza, szybsza i bardziej higieniczna niż gnicie, na które skazane są stworzenia podobne do owiec; po drugie, przez całe życie byliśmy bardzo wrażliwi na zimno... [...] Ciepło, być może trochę intensywne, krematorium – przedsionek piekła, w którym mam nadzieję ogrzać się w wolnym czasie – kusi mnie i przyciąga. Co więcej, wybór miałby tę zaletę, że uzasadniałby uświęcone tradycją wyrażenie: ś.p. Witkowski ... [...] Na froncie naszej urny wygrawerujemy napis Ariosta, który można było przeczytać na fasadzie jego domu w Ferrarze: *Parva sed apta mihi*⁴⁷. Dla wieka zarezerwujemy lapidarne epitafium:

G.J.W.
1844-1917
Tutaj leży biedny stary lekarz
Który inspirował tylko zazdrość
I tylko przez utratę życia
Niech znajdzie doskonałe szczęście



Ryc. 5. Podpis dr. Gustawa Witkowskiego. Wellcome Collection (Ref. MS.8049)

Źródło: domena publiczna

Bibliografia

Źródła archiwalne

Wellcome Collection: Witkowski, Gustave Jules Alphonse (1844-1923), Wycinki prasowe, 1865-1920, (Ref. MSS.5036-5038, vol. II, III).

Źródła drukowane

Witkowski G.-J., *Autobiographie*, Imp. E. Arrault et Cie, Tours 1917.

Tegoż, *Entrée*, w : *Comment moururent les rois de France, Nouvelle édition augmentée et illustrée*, Paris 1920.

Tegoż, *Curiosa de Médecine*, Librairie Le François, Paris, b.d. [1920], s. 263-264.

Tegoż, *De quand datent les premiers accoucheurs ?* „La Chronique médicale” 1898, s. 296.

Tegoż, *Histoires surprenantes et décalées de la médecine*, Editions Jourdan, 2019.

⁴⁷ Zostało wyprowadzone z wiersza Horacego *Ad Mæcenatem*, którym poeta uczcił podarowanie mu domu przez Gajusza Cliniusza Mecenasa. Od 1776 r. to motto jest również wypisane na „Folie” hrabiego d'Artois (przyszłego Karola X) – le Chateau de Bagatelle na skraju Bois de Boulogne, zaprojektowanym przez architekta François-Joseph'a Bellangera.

Tegoż, *Iconographie artistique*, „La Chronique médicale” 1904, nr 3, s. 93.

Tegoż, *Les Médecins au théâtre?* „La Chronique médicale” 1905, s. 344.

Opracowania

Baudrimont M., Poirier J., *L'iconographie de La Médecine populaire, journal hebdomadaire illustré (1880-1884)*, „Histoire des sciences médicales”, t. 24 (3-4), 1990.

Crommelynck I., *Petit dictionnaire de la médecine au théâtre. De Molière à nos jours*. Herrmann, 2014, s. 287. *Dictionnaire biographique international des médecins et chirurgiens*, Paris 1903.

Fischer L.-P., *Le bistouri et la plume. Les médecins écrivains*, Paris 2003, s. 432.

Lorde, de A., *La Dormeuse, ?* „La Chronique médicale” 1901, s. 134.

Schiller J., *Note biographique sur Gustave-Joseph Witkowski (21 mars 1844-24 janvier 1923)*, „Histoire des sciences médicales”, t. 1, 1967, s. 1.

Prof. Zdzisław Zagrobelny (1932-2011),
lekarz chirurg i anesteziolog, pionier anestezji,
twórca polskiej szkoły krioterapii, człowiek renesansu

Prof. Zdzisław Zagrobelny (1932-2011), surgeon
and anesthesiologist, a pioneer of anesthesia,
founder of the Polish school of cryotherapy, Renaissance man

Małgorzata Niemiec¹
Dariusz Lewera²
Marek Bębenek³

Wrocław

Streszczenie: Artykuł przedstawia sylwetkę prof. dr. hab. n. med. Zdzisława Zagrobelnego (1932-2011), lekarza anesteziologa, jednego z pionierów tej specjalności medycznej we Wrocławiu i w Polsce.

Abstract: The article presents the profile of Prof. Zdzisław Zagrobelny (1932-2011), MD, an anaesthesiologist, one of the pioneers of this medical specialty in Wrocław and Poland.

Słowa kluczowe: Zdzisław Zagrobelny, historia medycyny, historia anestezjologii

Keywords: Zdzisław Zagrobelny, history of medicine, history of anaesthesiology

Początki anestezjologii wrocławskiej sięgają końca lat 40. XX w., kiedy w II Klinice Chirurgicznej prowadzonej przez wybitnego uczonego i chirurga prof. Wiktora Brossa zorganizowano Dział Anestezjologii. Organizację jednostki powierzono prof. Antoniemu Arońskiemu⁴. Wczytując się w historię tejsze specjalności lekarskiej

¹ Dolnośląskie Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii we Wrocławiu, Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii.

² Polskie Towarzystwo Historii Nauk Medycznych.

³ Dolnośląskie Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii we Wrocławiu, Oddział Chirurgii Onkologicznej I.

⁴ M. Kuniewicz-Kaucz, U. Mądrzak, A. Raczkowska (red.), *Medycyna uniwersytecka we Wrocławiu. Zarys historii od 1945 roku*, Wrocław 2011, s. 81.

próżno w niej szukać nazwiska innego uczonego, którego z całą pewnością można także uznać za jednego z pionierów anestezjologii, a nowoczesnej anestezji onkologicznej szczególnie. Jubileuszowe opracowania uczelniane, jak choćby „Academia Medica Wratislaviensis 1950-2000”, wspominają uczonego jedynie jako członka zespołu prof. A. Arońskiego⁵, inne, jak „Historia Wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Akademii Medycznej we Wrocławiu w latach 1702-2002” pod redakcją prof. Waldemara Kozuschka, lokują go w zespole chirurgicznym prowadzonym przez prof. Kazimierza Czyżewskiego⁶. Jeszcze inne opracowanie, „Wrocławskie Środowisko Akademickie. Twórcy i ich uczniowie 1945-2005”, zupełnie pomija działalność na rzecz nowoczesnej anestezjologii. Prof. Zdzisław Zagrobelny, bo o nim tu mowa, zasługuje na wspomnienie kompleksowo opisujące jego działalność naukową, organizacyjną i dydaktyczną jako lekarza anestezjologa, specjalisty wojewódzkiego w zakresie anestezjologii na terenie województwa wałbrzyskiego, kierownika Oddziału Anestezjologii w Dolnośląskim Centrum Onkologii we Wrocławiu, twórcy polskiej szkoły krioterapii i wrocławskiego ośrodka krioterapii, kierownika Zakładu Rehabilitacji, wreszcie rektora czterech kadencji wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego.

Zdzisław Zagrobelny urodził się w Mikaszewicach, miasteczku na granicy II Rzeczypospolitej i Rosji Sowieckiej (obecnie teren Białorusi). Naukę rozpoczął w szkole powszechnej w stolicy rejonu – Łunińcu. Podczas II wojny światowej pobierał prywatne lekcje, a było to możliwe dzięki rodzicom, którzy byli wykwalifikowanymi nauczycielami⁷. Po repatriacji do Kluczborka kontynuował naukę w tamtejszym liceum ogólnokształcącym uzyskując w roku 1951 świadectwo dojrzałości. W latach 1951-1957 odbył studia medyczne we wrocławskiej Akademii Medycznej otrzymując dyplom lekarza medycyny. Będąc studentem pracował jako zastępca asystenta w Zakładzie Anatomii Opisowej pod kierunkiem prof. Tadeusza Marciniaka. Była to „kuźnia przyszłych zabiegowców”, gdzie szczegółowa znajomość anatomii jest niezwykle przydatna⁸.

Pierwsze lata po uzyskaniu dyplomu lekarza (1959-1960) spędził w Szpitalu Miejskim im. Ludwika Rydygiera jako asystent na oddziale ortopedyczno-urazowym i anestezjologii. Pracował jednocześnie jako lekarz zespołu wyjazdowego Wojewódzkiej i Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu. I i II stopień specjalizacji z anestezjologii uzyskał w latach 1962 i 1964 pod naukową opieką prof. A. Arońskiego⁹. Kolejne lata spędził w I Klinice Chirurgii Akademii Medycznej, gdzie zdobył w latach 1966 i 1969 dwa kolejne stopnie specjalizacji z zakresu chirurgii ogólnej. Jego mentorem, nauczycielem, a jednocześnie kierownikiem specjalizacji był prof. Kle-

⁵ L. Paradowski (red.), *Academia Medica Wratislaviensis 1950-2000*, Wrocław 2000, s. 133.

⁶ T. Heimrath, Z. Knapik, *Medycyna kliniczna, [w:] Historia Wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Akademii Medycznej we Wrocławiu w latach 1702-2002*, W. Kozuschek (red.), Wrocław 2000, s. 264-265.

⁷ Życiorys doc. dr. hab. Zdzisława Zagrobelnego z dnia 31.03.1977 r. [zbiory autorów].

⁸ B. Łazarkiewicz, *Moja Akademia*, Wrocław 2017, s. 52.

⁹ Archiwum Dolnośląskiej Izby Lekarskiej. Karty specjalizacyjne i protokoły egzaminacyjne z zakresu anestezjologii. Teczka osobowa nr 69-007122, 69-01-1241855.

mens Skóra¹⁰. Pomimo pracy w klinice chirurgicznej stale zgłębiał tajniki nowej, jak na owe czasy, specjalizacji, jaką była anestezjologia. Z pełnym przekonaniem można powiedzieć, że to właśnie ta dziedzina medycyny była jego pasją. W roku 1963 uzyskał stopień naukowy doktora na podstawie rozprawy „Doświadczalne podstawy doboru znieczulenia do operacji nadczynnego wola”¹¹, której promotorem był prof. K. Czyżewski. Lata późniejsze pokazały, że głównym przedmiotem działalności naukowej i zawodowej profesora była anestezjologia.

W 1967 r. zorganizował Oddział Intensywnej Terapii przy Szpitalu Klinicznym nr 1 we Wrocławiu, liczący siedem łóżek, którego został kierownikiem¹². W latach 1971-1973 pełnił funkcję adiunkta w Międzyklinicznym Zakładzie Anestezjologii i Reanimacji AM we Wrocławiu u prof. A. Arońskiego¹³.

Stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskał w maju 1971 r. na podstawie pracy: „Wpływ neuroleptanalgezji typu II na przebieg doświadczalnej i klinicznej nadczynności tarczycy”. Była to wówczas piąta habilitacja z zakresu anestezjologii w Polsce, nagrodzona przez Radę Naukową przy Ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej. Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1982 r., a profesora zwyczajnego w roku 1990¹⁴.

Zdzisław Zagrobelny jest uznawany za twórcę polskiej anestezji eksperymentalnej¹⁵. Prace kliniczne i doświadczalne z zakresu anestezji w chirurgii nadczynnej tarczycy były pracami pionierskimi w polskim piśmiennictwie naukowym. Praca habilitacyjna uczonego była zaś pierwszą pozycją w literaturze światowej o tak kompleksowym ujęciu zagadnienia¹⁶. Prof. Z. Zagrobelny wprowadził pojęcie kontrolowanego przełomu tyreotoksycznego opracowując całość postępowania leczniczego w niewyrównanej nadczynności tarczycy¹⁷.

Fakt, że był uczonym uniwersalnym potwierdza tematyka jego prac i prowadzonych badań, np.: leczenie nadczynności tarczycy z zastosowaniem neuroleptanalgezji; stosowanie dużych dawek metyloprednizolonu w urazach czaszkowo-mózgowych

¹⁰ Archiwum Dolnośląskiej Izby Lekarskiej. Karty specjalizacyjne i protokoły egzaminacyjne z zakresu chirurgii ogólnej. Teczka osobowa nr 69-007122, 69-01-1241855.

¹¹ Tamże.

¹² W. Lubczyńska, *Znaliśmy się*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2012, nr 4, s. 34-35.

¹³ A. Grabino-Niedziółka, A. Niedziółka, *Profesor Zdzisław Zagrobelny*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2012, nr 4, s. 49-51.

¹⁴ *Kto jest Kim w Polsce*, Warszawa 2001, s. 1067.

¹⁵ Zbiory autorów (dalej: ZA). Ocena dorobku naukowego Zdzisława Zagrobelnego ubiegającego się o stanowisko profesora nadzwyczajnego wydana przez prof. Witolda Jurczyka, kierownika Instytutu Anestezjologii i Intensywnej Terapii Akademii Medycznej w Poznaniu (1980 r.) (dalej: Ocena dorobku przez W. Jurczyka, 1980).

¹⁶ ZA. Ocena dorobku naukowego Zdzisława Zagrobelnego ubiegającego się o stanowisko profesora zwyczajnego wydana przez prof. Witolda Jurczyka, kierownika Instytutu Anestezjologii i Intensywnej Terapii Akademii Medycznej w Poznaniu (1989 r.).

¹⁷ ZA. Ocena dorobku naukowego Zdzisława Zagrobelnego ubiegającego się o stanowisko profesora zwyczajnego wydana przez prof. Bogdana Łazarkiewicza, kierownika II Katedry i Kliniki Chirurgii Akademii Medycznej we Wrocławiu (1989 r.) (dalej: Ocena dorobku przez B. Łazarkiewicza, 1989).



Profesor Zdzisław Zagrobelny

Źródło: zbiory Autorów

ze stłuczeniem mózgu i pnia mózgu; uśmierzenie świądu skóry w żółtaczkach dehydrobenzperidolem; odległe zmiany czynnościowe i patologiczne po reanimacji; granica odwracalności zmian neurologicznych i psychiatrycznych po nagłym zatrzymaniu krążenia; zmiany histologiczne wątroby po znieczuleniu halotanem i eterem, a także wiele innych.

Profesor Z. Zagrobelny opublikował prace, które były pionierskimi nie tylko w skali medycznego piśmiennictwa europejskiego, ale także światowego. Przykładami takich prac są między innymi publikacje na temat uzyskania podciśnienia kontrolowanego za pomocą nitroprusydku sodu celem wywołania podciśnienia kontrolowanego w czasie zabiegów neurochirurgicznych, czy stosowanie neuroleptanalgezji do zwalczania bólu i wstrząsu kardiogenego w zawale mięśnia sercowego¹⁸.

Był jednym z pierwszych w Polsce badaczy, którzy przedstawili spostrzeżenia zastosowania neuroleptanalgezji w nadczynności tarczycy,

zwalczaniu wstrząsu zawałowego oraz zastosowaniu dehydrobenzperidolu w ciężkich stanach astmatycznych i świądzie skóry wywołanym hiperbilirubinemią oraz neuroleptanalgezja (NLA) typ II jako metoda znieczulenia ogólnego¹⁹.

W 1973 r. objął ordynaturę Oddziału Anestezjologii w Centralnym Szpitalu Górniczym w Bytomiu. Od 1973 r. poza anestezjologią i intensywną terapią zajmował się medycyną sportową i rehabilitacją leczniczą. Równoległe pełnił funkcję docenta w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Katowicach. Wydaje się, że rehabilitacja, medycyna sportowa, leczenie bólu stało się trzecią pasją profesora.

W 1975 r. wrócił na Dolny Śląsk, do Wałbrzycha, gdzie zorganizował Oddział Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Dializ w Specjalistycznym Szpitalu Górniczym. Przez siedem lat pełnił w nim funkcję ordynatora. Był jednym z pierwszych organizatorów dializoterapii na Dolnym Śląsku. Powierzono mu funkcję konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii dla województwa wałbrzyskiego. Od 1976 r. rozpoczął pracę w Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu (AWF), gdzie kierował Zakładem Rehabilitacji z Dysfunkcją Narządu Ruchu, a następnie objął Katedrę Rehabilitacji Ruchowej przekształconą w 1998 r. w Katedrę Fizjoterapii. W 1982 r. podjął się kierowania Oddziałem Anestezjologii

¹⁸ ZA. Ocena dorobku przez W. Jurczyka, 1980.

¹⁹ ZA. Ocena dorobku naukowego Zdzisława Zagrobelnego ubiegającego się o stanowisko profesora nadzwyczajnego. przez prof. Zbigniewa Hermana, kierownika Zakładu Farmakologii Instytutu Biologiczno-Fizjologicznego Śląskiej Akademii Medycznej im. L. Waryńskiego w Katowicach (1980 r.).

w Specjalistycznym Zespole Onkologicznym we Wrocławiu, nazwanym później Dolnośląskim Centrum Onkologii (DCO). W ocenie byłego rektora Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu prof. Bogdana Łazarkiewicza zasługą uczonego jest reorganizacja i modernizacja Oddziału Anestezjologii w DCO. Podczas pracy w Dolnośląskim Centrum Onkologii wykształcił wielu specjalistów anestezjologów, z których większość przez kilkadziesiąt lat została w macierzystym ośrodku niosąc pomoc pacjentom onkologicznym. Stworzony przez niego zespół doskonale współpracował. Asystenci brali udział w badaniach klinicznych, podnosili swoje kwalifikacje przez uzyskiwanie kolejnych stopni specjalizacji. Był szefem, który umiejętnie motywował do rozwoju zespół lekarzy, jak i zespół pielęgniarstwa. Razem z oddziałową Oddziału Anestezjologii DCO pielęgniarką Anną Regulską opracował wiele oddziałowych procedur, które ułatwiały codzienną pracę personelowi.

Obejmując stanowisko ordynatora w Dolnośląskim Centrum Onkologii, poświęcił się zagadnieniom znieczulenia pacjentów onkologicznych. Szczególne miejsce miała analgezyja w zabiegach onkologicznych głowy, szyi i jamy ustnej. Wiele naukowej aktywności poświęcał pacjentkom po zabiegach z powodu nowotworów piersi²⁰. Wiedział, że te zabiegi pacjentki okaleczają i często są powodem traumy pozabiegowej, dlatego stan psychiczny tych chorych był także w centrum zainteresowań Profesora. Aby zwiększyć komfort pooperacyjny pacjentów, do zabiegów onkologicznych w obrębie jamy brzusznej propagował łączenie znieczulenia zewnątrzoponowego z anestezją ogólną.

W 1981 r. została powołana jako druga w Polsce Katedra i Klinika Hematologii i Pediatrii Akademii Medycznej we Wrocławiu. Funkcję kierownika powierzono doc. Janinie Bogusławskiej-Jaworskiej²¹, która przekonała prof. Z. Zagrobelnego do podjęcia próby sedacji i znieczulenia małych dzieci celem przeprowadzenia radioterapii²². Dolnośląskie Centrum Onkologii przez wiele lat było jedynym ośrodkiem w Polsce, w którym małe dzieci mogły bezpiecznie, w sedacji przeżyć radioterapię. Do dzisiaj lekarze anestezjodzy z DCO przeprowadzają sedację u dzieci ułatwiając przeprowadzanie różnych procedur radioterapeutycznych.

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX w., dzięki akceptacji prof. Z. Zagrobelnego, anestezjodzy z DCO zaczęli wszczepiać porty naczyniowe pacjentom chorym na nowotwory, których poddawano leczeniu za pomocą chemioterapii. Umożliwiają one wielokrotne podawanie leków silnie drażniących śródbłonek naczyń i mogących powodować stany zapalne, zakrzepicę żył obwodowych i inne powikłania. Długoterminowo implantowany podskórnie dostęp naczyniowy u chorych na nowotwory złośliwe jest szczególnie przydatny. Dolnośląskie Centrum Onkologii było pierwszym ośrodkiem na Dolnym Śląsku, w którym rozpoczęto implantowanie portów naczyniowych²³.

²⁰ ZA. Ocena dorobku przez B. Łazarkiewicza, 1989.

²¹ B. Łazarkiewicz, *Moja Akademia*, Wrocław 2017, s. 40-44.

²² Informacja uzyskana od dr Barbary Kosińskiej-Szaro, lekarki anestezjolożki, b. pracownicy Dolnośląskiego Centrum Onkologii (rozmowa przeprowadzona przez M. Niemiec w dniu 20 lutego 2023 r.).

²³ Informacja uzyskana od dr Hanny Wiśniewskiej, lekarki anestezjolożki, b. pracownicy Dolnośląskiego Centrum Onkologii (rozmowa przeprowadzona przez M. Niemiec w dniu 3 marca 2023 r.).



Profesor Zdzisław Zagrobelny

Źródło: zbiory Autorów

Dzięki staraniom prof. Z. Zagrobelnego Oddział Anestezjologii Dolnośląskiego Centrum Onkologii wzbogacił się o nowy sprzęt do znieczulenia i monitorowania. W ocenie prof. B. Łazarkiewicza to właśnie jemu należy przypisać reorganizację i modernizację Oddziału Anestezjologii w Specjalistycznym Zespole Onkologicznym we Wrocławiu²⁴. Prof. Z. Zagrobelnego można nazwać twórcą wrocławskiej anestezji onkologicznej. W Dolnośląskim Centrum Onkologii pracował do 2002 r., do momentu przejścia na emeryturę.

Prof. Z. Zagrobelny był bardzo świadomy tego, że pacjentom onkologicznym po zabiegach chirurgicznych, często okaleczających, niezwykle potrzebna jest rehabilitacja pod postacią ćwiczeń oddechowych, przeciwzkrzepowych oraz jak najszybsze uruchamianie chorego. Dlatego wspierał Dział

Rehabilitacji przy DCO m.in. przy podnoszeniu kwalifikacji, prowadząc badania naukowe.

Prof. Z. Zagrobelny jako pierwszy w Polsce wprowadził do leczenia metodę pneumatycznego leczenia niezapalnych obrzęków kończyn. Metoda ta okazała się niezwykle skuteczna w leczeniu obrzęku limfatycznego kończyn górnych w następstwie odjęcia piersi z powodu nowotworu złośliwego²⁵.

Niewątpliwie prof. Z. Zagrobelny należy również do pionierów działu medycyny zajmującego się leczeniem bólu. Badania dotyczące zastosowania niskich temperatur do leczenia bólu przewlekłego mają światowe znaczenie.

Postępowaniu usprawniającemu pacjentów z dysfunkcjami narządu ruchu z pomocą przyszła mało wówczas znana w Polsce metoda oparta na wykorzystaniu niskich temperatur w walce z bólem. Prof. Z. Zagrobelny jako twórca aparatury kriogenicznej w Polsce zaproponował, aby jeden z pierwszych aparatów do krioterapii miejscowej, po wstępnych testach w AWF, został przekazany Klinice Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Akademii Medycznej we Wrocławiu w celu wstępnej oceny zastosowania krioterapii w niezapalnych chorobach narządu ruchu

²⁴ ZA. Ocena dorobku przez B. Łazarkiewicza, 1989.

²⁵ Tamże.

oraz w leczeniu następstw urazów tego narządu²⁶. Pierwszą w Polsce komorę kriogeniczną do całościowego schładzania ciała wybudowano z inicjatywy uczonego w 1989 r. we Wrocławiu. Była to druga w Europie i trzecia na świecie komora kriogeniczna²⁷.

W specjalnym wydaniu „Zeszytów Historycznych”, które ukazało się już po śmierci profesora w październiku 2012 r. głos zabrali jego współpracownicy, uczniowie, przyjaciele. Wszyscy zgodnie podkreślali jego wybitny humanizm, wiedzę, poczucie humoru. Był doskonałym gawędziarzem, którego można było słuchać godzinami. Współpracownicy doceniali jego chęć dzielenia się wiedzą zawodową, ale nie tylko. Na bieżąco komentował doniesienia polityczne, obejrzone sztuki teatralne, filmy. Kochał książki, do czytania których zachęcał innych. Inspirował do pracy naukowej. Mieszkał na wrocławskich Krzykach, gdzie w poniemieckim domu zaadaptował schron tworząc w nim kino domowe, salonik muzyczny. Wraz z żoną Dorotą prowadził bardzo otwarty domy, chciałoby się powiedzieć – swoiste centrum kulturalne, w którym bywali uczeni, muzycy, artyści, osoby skrajnie innych zawodów, przekonań, a nawet religii. Byli otwarci na drugiego człowieka, który ich ciekawił, inspirował.

Jako lekarz i uczonego pozostawił liczne grono uczniów, specjalistów anestezjologii i intensywnej terapii, rehabilitantów i fizjoterapeutów. Wypromował 17 doktorów, wśród wychowanków prof. Z. Zagrobelnego jest 5 doktorów habilitowanych i 2 profesorów. Nie będzie przesadą mówiąc, że stworzył własną szkołę wielospecjalistyczną. Wyniki swoich badań przedstawił w prawie 200 pracach naukowych²⁸.

Za swoją działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną uzyskał 11 nagród ministrów różnych resortów, otrzymał wiele odznaczeń państwowych, a w 1999 r. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski odznaczył go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. W uznaniu zasług w 2012 r. przyznano prof. Z. Zagrobelnemu najwyższe odznaczenie AWF we Wrocławiu – Laur Uczelni. W 2017 r., już pośmiertnie, imieniem uczonego nazwano budynek P-4, w którym znajduje się siedziba Wydziału Fizjoterapii²⁹.

Prof. Zdzisław Zagrobelny zmarł 10 czerwca 2011 r. w wieku 79 lat. Został pochowany na Cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu.

²⁶ Z. Wrzosek, *Wszystko zaczęło się w Kołobrzegu – moje wspomnienie o Profesorze Zagrobelnym*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2012, nr 4, s. 28-30.

²⁷ A. Rokita, *Od Rektora*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2019, nr 10, s. 4.

²⁸ M. Woźniewski, *Życiorys Profesora*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2012, nr 4, s. 8-9.

²⁹ A. Skrzek, *30 lat krioterapii w Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2019, nr 10, s. 19-31.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu

Karty specjalizacyjne i protokoły egzaminacyjne z zakresu anestezjologii. Teczka osobowa nr 69-007122, 69-01-1241855

Zbiory autorów

Ocena dorobku naukowego Zdzisława Zagrobelnego ubiegającego się o stanowisko profesora nadzwyczajnego wydana przez prof. Witolda Jurczyka, kierownika Instytutu Anestezjologii i Intensywnej Terapii Akademii Medycznej w Poznaniu (1980 r.).

Ocena dorobku naukowego Zdzisława Zagrobelnego ubiegającego się o stanowisko profesora nadzwyczajnego. przez prof. Zbigniewa Hermana, kierownika Zakładu Farmakologii Instytutu Biologiczno-Fizjologicznego Śląskiej Akademii Medycznej im. L. Waryńskiego w Katowicach (1980 r.).

Ocena dorobku naukowego Zdzisława Zagrobelnego ubiegającego się o stanowisko profesora zwyczajnego wydana przez prof. Witolda Jurczyka, kierownika Instytutu Anestezjologii i Intensywnej Terapii Akademii Medycznej w Poznaniu (1989 r.).

Ocena dorobku naukowego Zdzisława Zagrobelnego ubiegającego się o stanowisko profesora zwyczajnego wydana przez prof. Bogdanę Łazarkiewiczza, kierownika II Katedry i Kliniki Chirurgii Akademii Medycznej we Wrocławiu (1989 r.).

Życiorys doc. dr. hab. Zdzisława Zagrobelnego z dnia 31.03.1977 r.

Opracowania

Grabino-Niedziółka A., Niedziółka A., *Profesor Zdzisław Zagrobelny*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2012, nr 4, s. 49-51.

Heimrath T., Knapik Z., *Medycyna kliniczna*, [w:] *Historia Wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Akademii Medycznej we Wrocławiu w latach 1702-2002*, W. Kozuszek (red.), Wrocław 2000, s. 264-265.

Kto jest Kim w Polsce, Edycja IV, Warszawa 2001, s. 1067.

Kuniewicz-Kaucz M., Mądrzak U., Raczkowska A. (red.), *Medycyna uniwersytecka we Wrocławiu. Zarys historii od 1945 roku*, Wrocław 2011.

Lubczyńska W., *Znaliśmy się*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2012, nr 4, s. 34-35.

Łazarkiewicz B., *Moja Akademia*, Wrocław 2017, s. 52.

Paradowski L. (red.), *Academia Medica Wratislaviensis 1950-2000*, Wrocław 2000.

Rokita A., *Od Rektora*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2019, nr 10, s. 4.

Skrzek A., *30 lat krioterapii w Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2019, nr 10, s. 19-31.

Woźniewski M., *Życiorys Profesora*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2012, nr 4, s. 8-9.

Wrzosek Z., *Wszystko zaczęło się w Kołobrzegu – moje wspomnienie o Profesorze Zagrobelnym*, „Zeszyty Historyczne Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, 2012, nr 4, s. 28-30.

Relacje

Informacja uzyskana od dr Barbary Kosińskiej-Szaro, lekarki anestezjolożki, b. pracownicy Dolnośląskiego Centrum Onkologii (rozmowa przeprowadzona przez M. Niemiec w dniu 20 lutego 2023 r.).

Informacja uzyskana od dr Hanny Wiśniewskiej, lekarki anestezjolożki, b. pracownicy Dolnośląskiego Centrum Onkologii (rozmowa przeprowadzona przez M. Niemiec w dniu 3 marca 2023 r.).

Prof. Antoni Jonecko (1931-2020) – chirurg, histolog, onkolog i historyk medycyny

Prof. Antoni Jonecko (1931-2020) – surgeon, histologist,
oncologist and historian of medicine

Anita Magowska

ORCID 0000-0002-6046-3993

Poznań

Streszczenie. Artykuł przedstawia życie i działalność zawodową oraz naukową Antoniego Franciszka Jonecko (1931-2020), pochodzącego ze Śląska Opolskiego wszechstronnego lekarza. Miał osiągnięcia w zakresie histologii, onkologii i chirurgii. Specjalistyczną wiedzę lekarską wykorzystywał do prowadzenia badań historyczno-medycznych. Publikował w języku polskim i niemieckim.

Abstract. The article presents the life and professional and scientific activities of Antoni Franciszek Jonecko (1931-2020), a versatile physician from Opole Silesia. He had achievements in the field of histology, oncology, and surgery. He used his specialized medical knowledge to conduct historical and medical research. He published in Polish and German.

Słowa kluczowe: Antoni Jonecko, historia medycyny, historia chirurgii, historia onkologii, Polsko-Niemieckie Towarzystwo Historii Medycyny

Keywords: Antoni Jonecko, history of medicine, history of surgery, history of oncology, Polish-German Society for the History of Medicine

Wśród polskich historyków medycyny ostatniego półwiecza prof. Antoni Franciszek Jonecko wyróżniał się otwartością na kulturę polsko-niemieckiego pogranicza oraz współpracę z Niemcami¹. Fundamentem jego tożsamości zawodowej i naukowej była chirurgia, historia medycyny stanowiła tylko dziedzinę dodatkowych zainteresowań naukowych, jednak wniósł do niej ważny, godny utrwalenia wkład.

¹ Dziękuję Pani Agacie Jonecko za udostępnienie materiałów biograficznych i zdjęć jej Ojca, śp. prof. Antoniego Jonecko.



Ryc. 1. Antoni Jonecko w 1962 r.
Źródło: zbiory Agaty Jonecko

Urodził się 11 lutego 1931 r. w Otmęcie na Śląsku Opolskim². Kiedy w 1957 r. kończył studia na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, był już pracownikiem Katedry i Zakładu Histologii i Embriologii macierzystej uczelni. Po otrzymaniu dyplomu zajął stanowisko asystenta. Jednocześnie rozpoczął specjalizację, najpierw pierwszego, potem drugiego stopnia z chirurgii, w kierowanej przez prof. Stanisława Szyszko I Klinice Chirurgicznej ŚAM. Tu ujawnił się jego talent manualny. Okazał się zdolnym operatorem, a także zamiłowanym i uzdolnionym dydaktykiem oraz badaczem, wykorzystującym wiedzę i umiejętności w zakresie badań morfologicznych do rozwiązywania problemów chirurgicznych. Prof. Szyszko uważał, że jego prace są: „kompleksowe, integrujące badania podstawowe z zagadnieniami praktyczno-klinicznymi. Ten typ prac z pogranicza nauk morfologicznych i klinicznych kontynuował i rozwinął w toku dalszej swojej pracy zawodowej, poświęconej już wyłącznie chirurgii”³. Już w pierwszych latach pracy naukowej referował wyniki swoich badań na zjazdach naukowych, po raz pierwszy w 1959 r. na V Zjeździe Anatomów Polskich w Krakowie.



Ryc. 2. Oddział Torakochirurgii I Kliniki Chirurgicznej Śląskiej Akademii Medycznej, od lewej: dr Antoni Jonecko, dr Romański, prof. Stanisław Szyszko, dr Pierzycki, oddziałowa

Źródło: zbiory Agaty Jonecko

² A. Jonecko, Niemiecko-Polskie Sympozjum „Medycyna a Wojna – Düsseldorf 2009”, „Acta Medica Jaroslaviensia” 2012, s. 91.

³ Zbiory Agaty Jonecko. Ocena całokształtu dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dr. n. med. Antoniego Jonecko przez prof. Stanisława Szyszko z 7 marca 1977 r.



Ryc. 3. Dr Antoni Jonecko (górny lewy róg zdjęcia), prof. Stanisław Szyszko (pierwszy z prawej) oraz pracownicy I Kliniki Chirurgicznej Śląskiej Akademii Medycznej, ok.1963 r.

Źródło: zbiory Agaty Jonecko

W 1961 r. Antoni Jonecko obronił na swej macierzystej uczelni pracę doktorską o „Opaskach poprzecznie prążkowanych mięśni szkieletowych kręgowców i człowieka”, przygotowaną pod kierunkiem prof. A. Vorbrodta⁴. Badania histologiczne nad strukturą mięśni kontynuował do 1966 r., zamykając ich rezultaty w cyklu 10 prac. Ostatnią z nich zamieścił w „Journal of Animal Morphology and Physiology”. Poza obserwacjami histologicznymi, badał wraz z zespołem prof. Szyszko rolę wątroby w nieodwracalnym wstrząsie pourazowym. Wykonując oznaczenia mikroskopowe i badania anatomiczne, wykazał korzystny wpływ podawania tlenu do krążenia śledzionowego, co zmieniło pogląd na nieodwracalność wstrząsu.

W latach 1963-1968 pozostawał zastępcą kierownika w Klinice Chirurgicznej Gliwickiego Oddziału Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. W zespole prof. Schneiberga opracował oryginalną technikę drenażu głównego przewodu limfatycznego⁵. Jego aktywność naukowa zwróciła uwagę Wernera Heisen-

⁴ A. Jonecko, *On the problem of the ringed fibres of striated musculature*, „Journal of Animal Morphology and Physiology” 1966, s. 189-200.

⁵ Tenże, *Technika drenażu głównego przewodu limfatycznego u szczura*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 1966, s. 937-947.



Ryc. 4. Dr Antoni Jonecko podczas operacji w Klinice Chirurgicznej Instytutu Onkologii Śląskiej AM w 1968 r.

Źródło: zbiory Agaty Jonecko

berga, Noblisty, dzięki któremu otrzymał stypendium naukowe im. Aleksandra Humboldta na wyjazd naukowy do Republiki Federalnej Niemiec. Niestety, było to w czasach Zimnej Wojny i ówczesne władze Śląskiej Akademii Medycznej odmówiły zgody na jego wyjazd.

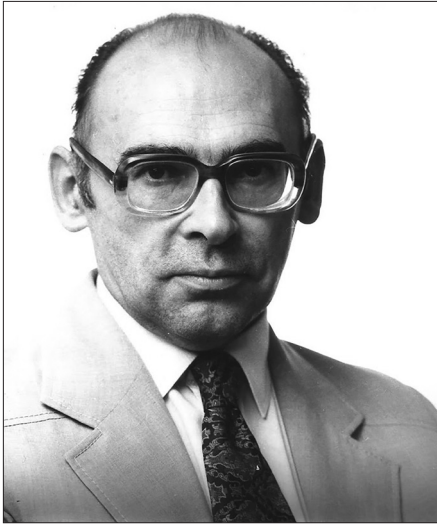
Zajmował się problemami chirurgii onkologicznej, m.in. opublikował w prestiżowym czasopiśmie japońskim pracę doświadczalną o wpływie chirurgicznie usuwanej grasicy na odnowę szpiku u szczurów⁶. W tym okresie zajmował się również chirurgią szyi, opracowując leczenie zabiegowe nietypowych torbieli środkowych⁷.

Od 1969 do 1973 r. pracował jako zastępca ordynatora oddziału chirurgicznego Szpitala Górniczego w Zabrze Biskupicach. Tam leczył pacjentów z ciężkimi górniczymi obrażeniami wielonarządowymi, ofiary wybuchów mieszaniny utleniającej⁸. Kontakt z przypadkami nagłymi zachęcił go do podjęcia poszukiwań pierwszego

⁶ Tenże, *Lymphocyte as a myeloid cell precursor*, "Japanese Journal of Experimental Medicine" 1969, s. 331-337.

⁷ Tenże, *Eine mediane Halszyste mit Plattenepithelnestern und stellenweise styptischen Schilddrüsengewebe*, "Anatomische Anzeiger" 1968, s. 554-564.

⁸ Tenże, *Obrażenia chirurgiczne i methemoglobinemia wskutek wybuchu mieszaniny utleniającej*, „Wiadomości Lekarskie” 1976, s. 157-160.



Ryc. 5. Antoni Jonecko, 1981 r.
Źródło: zbiory Agaty Jonecko

opisu oddychania resuscytacyjnego napisanego w języku polskim. Wykazał, że było to w 1775 r., a ponadto, że historia medycyny może być pouczająca i inspirująca dla klinicysty⁹.

Nowy etap pracy zawodowej zaczął się w 1973 r., kiedy został mianowany ordynatorem oddziału chirurgicznego nowo utworzonego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku oraz specjalistą wojewódzkim w dziedzinie chirurgii ogólnej. Wykonywał zabiegi w nieznanym wcześniej w Płocku zakresie, m.in. wykonywał operacje torakochirurgiczne i angioplastykę¹⁰.

Nadal prowadził ożywioną działalność naukową, gromadząc dorobek publikacyjny pod kątem habilitacji. Patronem jego przewodu habilitacyjnego został prof. Jan Nielubowicz, a miejscem warszawska Akademia Medyczna. Jego rozprawa habilitacyjna „Torbiel branchiogenna boczna szyi. Klinika – chirurgia – morfologia” była pierwszą w polskim piśmiennictwie syntezą problematyki tzw. raka branchiogennej szyi¹¹. W trakcie przygotowywania rozprawy habilitacyjnej zainteresowało go, kiedy lekarze po raz pierwszy rozpoznali i naukowo opracowali zagadnienie odchyłań rozwojowych szyi. Okazało się, że w 1789 r. opisał je chirurg Hunczovsky, Morawianin¹².

Jako doktor habilitowany został w 1979 r. ordynatorem oddziału chirurgii ogólnej Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie, kierownikiem klinicznego oddziału chirurgii ogólnej Katedry Nauczania Klinicznego Filii krakowskiej Akademii Medycznej w Rzeszowie i specjalistą w zakresie chirurgii ogólnej na województwo rzeszowskie.

W 1983 r. otrzymał stypendium badawcze Uniwersytetu w Würzburgu, które pozwoliło mu odbyć tam staż kliniczny. Po powrocie stał się polskim pionierem metody otwartego leczenia, a więc niezszywania powłok brzusznych, w trakcie zaawansowanego zapalenia otrzewnej. Jego zasługi w tym zakresie przypomniano w wydanej w 2016 r. monografii „Leczenie metodą otwartego brzucha”¹³.

⁹ Tenże, *Opis resuscytacyjnego oddychania z ust do ust w edykcje z roku 1775 o postępowaniu w przypadkach nagłych*, „Archiwum Historii Medycyny” 1969, s. 183-192.

¹⁰ T. Garlej, *Płocka Służba Zdrowia w 40-leciu PRL*, „Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1984, nr 3, s. 72-80.

¹¹ Zbiory Agaty Jonecko. Ocena całokształtu dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dr. n. med. Antoniego Jonecko przez prof. Stanisława Szyszko z 7 marca 1977 r..

¹² A. Jonecko, *Opis wrodzonych przetok szyi dokonany przez chirurga Hunczovsky'ego w roku 1789*, „Terapia i Leki” 1975, nr 3, s. 84-87.

¹³ *Leczenie metodą otwartego brzucha*, (red.) D. A. Walczak, T. Banasiewicz, P. W. Trzeciak, Poznań 2016.



Ryc. 6. Doc. Antoni Jonecko, prezydent Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny podczas sympozjum w Łańcutcie, 2001 r.

Kiedy w 1986 r. został bezprawnie zwolniony z pracy w Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie, znów wyjechał do Würzburga, by tam prowadzić badania naukowe i ogłaszać ich wyniki w międzynarodowych czasopiśmiech lekarskich. Po trzech latach wrócił i w 1990 r. objął stanowisko docenta w III Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej Akademii Medycznej w Krakowie. W 1996 r. przeszedł na emeryturę, ale kontynuował działalność dydaktyczną jako profesor w Instytucie Ochrony Zdrowia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. ks. Bronisława Markiewicza w Jarosławiu i Katedry Psychologii Klinicznej Dzieci i Młodzieży Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu¹⁴.

¹⁴ Zbiory Agaty Jonecko, życiorys prof. Antoniego Jonecko.

Odnosił wiele sukcesów naukowych. Zasłużył się dla histologii opracowując zjawisko „ringbinding” w mięśniach oraz wykazując histopatochemicznie działanie środków antycholinesterazowych. Opracował drenaż i lecznicze przetaczanie limfy, nową technikę operacyjną pozatorakalnego *bypassu* naczyniowego w zespole zamknięcia *vena cava superior* oraz, jak wspomniano, chirurgię i morfologię odchyłeń rozwojowych szyi. Od 1961 r. był członkiem Towarzystwa Chirurgów Polskich (w latach 1984-1987 był przewodniczącym Oddziału Rzeszowskiego), Polskiego Towarzystwa Anatomicznego, Polskiego Towarzystwa Histochemików i Cytochemików, z czasem też Polskiego Towarzystwa Onkologii i Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Mając poważny dorobek kliniczny, nie rezygnował z aktywności w dziedzinie historii medycyny. Był członkiem Komisji Historii i Filozofii Medycyny Oddziału PAN w Krakowie, a z Polsko-Niemieckim Towarzystwem Historii Medycyny był związany jako jego współzałożyciel, a od 2001 r. prezydent. Wobec zamieszkiwania członków zarządu w różnych miastach, sekretariat prowadził sam, sumiennie odkładając kopie wszystkich pism do segregatorów. Zdawał sobie sprawę, że podczas jego sympozjów „historyczne zagadnienia medyczne relacji dotyczących Niemiec i Polski zostają wspólnie dyskutowane, przyczyniając się do historycznego zrozumienia i polepszenia relacji między Niemcami a Polakami”¹⁵. W 2001 r. zorganizował w Łańcucie kolejne sympozjum Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny. Dwa lata później, podczas IX Sympozjum „Medycyna a Państwo”, wykazał w referacie o relacjach między lekarzem a pacjentem w świetle pruskich edyktów medycznych dla Śląska, że po zajęciu Śląska przez Prusy lekarze niemieccy postrzegali pacjentów wywodzących się z miejscowej ludność pod kątem „użyteczności militarnej”¹⁶.

Ponadto w ostatnich latach życia należał do zespołu redakcyjnego czasopisma „Acta Medica Jaroslaviensia”, wydawanego w Jarosławiu od 1977 r. przez Sekcję Nauk Medycznych Lekarsko-Farmaceutyczno-Pielęgniarskich Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia. Redaktorem naczelnym tego dość nieregularnie wydawanego czasopisma pozostawał doc. dr hab. Stanisław Sobocki, także chirurg, a doc. dr hab. Antoni Jonecko prowadził dział prac klinicznych, zwykle zamieszczając w nim swoje artykuły. Inny charakter miały prace, które zamieszczał w dziale poświęconym historii nauk medycznych¹⁷.

Był laureatem nagród Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego i Fundacji im. Alexandra Humboldta. Na jego dorobek publikacyjny składało się ponad 250 prac,

¹⁵ Archiwum Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny, przechowywane w Katedrze i Zakładzie Historii i Filozofii Nauk Medycznych Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu (Poznań, ul. Przybyszewskiego 37), A. Jonecko, Wniosek do Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej o dotację na organizację IX Sympozjum Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny w 2003 r. w Krakowie.

¹⁶ K. Stelmasiak, Sprawozdanie z VIII Wspólnej Konferencji Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, 2003, s. 459-463.

¹⁷ Np.: A. Jonecko, *Stare źródła do dziejów medycyny wojskowej z polskiego obszaru językowego*, „Acta Medica Jaroslaviensia” 2013, s. 91-96; U. Jonecko, A. Jonecko, *Historia wynalezienia sulfonamidów*, „Acta Medica Jaroslaviensia” 2014, s. 45-51.

z których prawie jedną trzecią zamieścił w czasopismach niemiecko-, anglo- lub francuskojęzycznych. Ujawniał zainteresowania wielodyscyplinarne, pisał kreatywnie, opierając się na swoich przemyśleniach i doświadczeniach. Prawie połowę jego dorobku publikacyjnego stanowiły prace oryginalne, których był jedynym autorem¹⁸. Zmarł 18 listopada 2020 r. w Rzeszowie.

Ciężar gatunkowy dorobku Antoniego Jonecko w dziedzinie historii medycyny wyznaczają prace oparte na źródłach piśmiennych i specjalistycznej wiedzy lekarskiej autora. Jest ich niewiele, ale były przywoływane przez innych autorów. Na przykład, Jerzy Rózewicz pisząc o Janie Ewangelicie Purkyne przypomniał, że Antoni Jonecko jako pierwszy odkrył, że jego pierwszy artykuł o układzie przewodzącym serca został opublikowany na łamach „Rocznika Wydziału Lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim”¹⁹. Dla badaczy dawnych epidemii znaczenie poznawcze miał artykuł o kordonie sanitarnym w księstwie śląskim w drugiej połowie XVIII w.²⁰.

Fakt współpracy naukowej prof. Jonecko z niemieckimi historykami medycyny, często jak on praktykującymi lekarzami, oraz wprowadzania artykułów do niemieckiego obiegu naukowego jest warty podkreślenia. Przykładem takiej publikacji jest opracowanie poświęcone Mikołajowi z Polski²¹. W jego dorobku zauważalne są też miscellanea, np. doniesienie o epitafium lekarza płockiego Alberta Nigritiusa²².

W sumie, jego dorobek był bogaty i różnorodny, świadczący o erudycji w różnych dziedzinach medycyny, przede wszystkim chirurgii ogólnej. Profesor był znakomitym, perfekcyjnym organizatorem oraz wrażliwym, głęboko wierzącym i pełnym autentycznego szacunku dla ludzkiego życia na każdym etapie jego trwania człowiekiem.

¹⁸ Zbiory A. Jonecko, życiorys prof. A. Jonecko.

¹⁹ A. Jonecko, *Die polnischsprachige Erstbeschreibung der Sarkosporidien-Zysten und Reizleitungsfasern im Herzgewebe durch Johann E. Purkyne im Jahre 1839. Eine Wiederholung seiner Untersuchungen*, „Medizinhistorisches Journal” 1988, s. 319-324; tegoż, *Pierwsza publikacja Purkynego o włóknach układu Przewodzącego serca*, „Wiadomości Lekarskie” 1972, z. 22, s. 2069-2073; J. Rózewicz, *Życie i dzieło Jana Ewangelisty Purkyne w piśmiennictwie polskim (1841-1987)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1988, s. 345-366.

²⁰ U. Jonecko, A. Jonecko, *Studia nad patentem o kordonie sanitarno-wojskowym księstwa śląskiego z roku 1770*, „Archiwum Historii Medycyny”, 1973, s. 163-171.

²¹ A. Jonecko, G. Keil, *Studien zum Dichterarzt Nikoleus von Polen. Eine Skizze des Mittelalterlichen Arztes und Dichters unter besonderer Akzentuierung seiner ‘Antipocras’ – Streitschrift, seiner ‘Experimenta’, der ‘Chirurgie’ sowie seiner Verbindungen nach Schlesien*, „Wurzburger Medizinhistorische Mitteilungen” 1993, s. 205-225.

²² A. Jonecko, *Epitafium Alberta Nigritiusa, XVI-wiecznego lekarza z Płocka w kościele w Bieczu*, „Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1988, nr 1, s. 11-12.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny, przechowywane w Katedrze i Zakładzie Historii i Filozofii Nauk Medycznych Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu (Poznań, ul. Przybyszewskiego 37A):

A. Jonecko, Wniosek do Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej o dotację na organizację IX Sympozjum Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny w 2003 r. w Krakowie.

Zbiory Agaty Jonecko

Ocena całokształtu dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dr. n. med. Antoniego Jonecko przez prof. Stanisława Szyszko z 7 marca 1977 r. (dalej: ocena prof. S. Szyszko, 1977);

Życiorys Antoniego Jonecko.

Źródła drukowane

Jonecko A., *Die polnischsprachige Erstbeschreibung der Sarkosporidien-Zysten und Reizleitungsfasern im Herzgewebe durch Johann E. Purkyne im Jahre 1839. Eine Wiederholung seiner Untersuchungen*, „Medizin-historisches Journal” 1988, s. 319-324.

Tegoż, *Eine mediane Halszyste mit Plattenepithelnestern und stellenweise atypischen Schilddrüisengewebe*, „Anatomische Anzeiger” 1968, s. 554-564.

Tegoż, *Epitafium Alberta Nigritiusa, XVI-wiecznego lekarza z Płocka w kościele w Bieczu*, „Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1988, nr 1, s. 11-12.

Tegoż, *Lymphocyte as a myeloid cell precursor*, „Japanese Journal of Experimental Medicine” 1969, s. 331-337.

Tegoż, *Obrażenia chirurgiczne i methemoglobinemia wskutek wybuchu mieszaniny utleniającej*, „Wiadomości Lekarskie” 1976, s. 157-160.

Tegoż, *On the problem of the ringed fibres of striated musculature*, „Journal of Animal Morphology and Physiology” 1966, s. 189-200.

Tegoż, *Opis resuscytacyjnego oddychania z ust do ust w edykcje z roku 1775 o postępowaniu w przypadkach nagłych*, „Archiwum Historii Medycyny” 1969, s. 183-192.

Tegoż, *Opis wrodzonych przetok szyi dokonany przez chirurga Hunczovsky’ego w roku 1789*, „Terapia i Leki” 1975, nr 3, s. 84-87.

Tegoż, *Pierwsza publikacja Purkynego o włóknach układu Przewodzącego serca*, „Wiadomości Lekarskie” 1972, z. 22, s. 2069-2073.

Tegoż, *Stare źródła do dziejów medycyny wojskowej z polskiego obszaru językowego*, „Acta Medica Jaroslaviensia” 2013, s. 91-96.

Tegoż, *Technika drenażu głównego przewodu limfatycznego u szczura*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 1966, s. 937-947.

Tegoż, G. Keil, *Studien zum Dichterarzt Nikoleus von Polen. Eine Skizze des Mittelalterlichen Arztes und Dichters unter besonderer Akzentuierung seiner ‘Antipocras’ – Streitschrift, seiner ‘Experimenta’, der ‘Chirurgie’ sowie seiner Verbindungen nach Schlesien*, „Wurzbürger Medizinhistorische Mitteilungen” 1993, s. 205-225.

Jonecko U., Jonecko A., *Historia wynalezienia sulfonamidów*, „Acta Medica Jaroslaviensia” 2014, s. 45-51.

Tychże, *Studia nad patentem o kordonie sanitarno-wojskowym księstwa śląskiego z roku 1770*, „Archiwum Historii Medycyny”, 1973, s. 163-171.

Opracowania

- Garlej T., *Płocka Służba Zdrowia w 40-leciu PRL*, „Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1984, nr 3, s. 72-80.
- Jonecko A., *Niemiecko-Polskie Sympozjum „Medycyna a Wojna – Düsseldorf 2009”*, „Acta Medica Jaroslaviensia” 2012, s. 91. s. 91-96.
- Leczenie metodą otwartego brzucha*, (red.) D. A. Walczak, T. Banasiewicz, P. W. Trzeciak, Poznań 2016.
- Różewicz J., *Życie i dzieło Jana Ewangelisty Purkyne w piśmiennictwie polskim (1841-1987)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1988, s. 345-366.
- Stelmasiak K., *Sprawozdanie z VIII Wspólnej Konferencji Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”*, 2003, s. 459-463.

ŹRÓDŁA I MATERIAŁY

Chronologiczny spis publikacji historyczno-medycznych Antoniego Jonecko

1. Jonecko A., Jonecko U., *Gustaw Giemsa 1867-1948*, „Wiad. Lek.” 1968, s. 905-906. 1968.
2. Jonecko U., Jonecko A., *Opis resuscytacyjnego oddychania z ust do ust w edykcje z roku 1775 o postępowaniu w przypadkach nagłych*, „Arch. Hist. Med.” 1969, s. 183-192.
3. Tychże, *Pruski regulamin o szczepieniu ospy ochraniającej w roku 1803 wydany w języku polskim*, „Arch. Hist. Med.” 1972, s. 285-302.
4. Jonecko A., *John Locke jako lekarz, człowiek i pacjent*, „Wiad. Lek.” 1972, s. 1115-1118.
5. Tegoż, *Pierwsza publikacja Purkyn’ego na temat układu przewodzącego serca w języku polskim*, „Wiad. Lek.” 1972, s. 2069-2073.
6. Jonecko U., Jonecko A., *Studia nad patentem o kordonie sanitarno-wojskowym Księstwa Śląskiego z roku 1770*, „Arch. Hist. Med. 36, 163-175, 1973.
7. Tychże, *Działalność szpitalna na Śląsku Czeskich Krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą*, Arch. Hist. Med.” 1973, s. 333-346.
8. Jonecko A., *Synkretyzm kultu Boga-Jeźdźca i Asklepiosa w starożytnej Tracji*, „Wiad. Lek.” 1973, s. 661-666.
9. Tegoż, *Rycina ochronnego ubrania roboczego w dziele Agricoli z roku 1556*, „Zdrowie Publiczne” 1974, s. 185-188.
10. Tegoż, *Opis wrodzonych przetok szyi dokonany przez chirurga Hunczovsky’ego w roku 1789*, „Terapia i Leki” 1975, s. 84-87.
11. Tegoż, *Wkład uczonych polskich do badań nad branchiogennymi zaburzeniami rozwojowymi szyi*, „Pol. Przegl. Chir.” 1979, s. 921-926.
12. Tegoż, *Uwagi o podręczniku histochemii Freya z roku 1870, na tle osiągnięć histochemii przelotom XIX i XX wieku*, „Wiad. Lek.” 1979, s. 1811-1814.
13. Jonecko A., Stasienko J., Jonecko U., *Najdawniejsza historia akupunktury chińskiej*, „Wiad. Lek.” 1981, s. 703-709.
14. Tychże, *Historia akupunktury chińskiej w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, „Wiad. Lek.” 1982, s. 1593-1601.
15. Jonecko A., *Bazyli Wielki z Cezarei Kapadockiej i jego działalność w dziedzinie szpitalnictwa i opieki społecznej*, „Zdrowie Publ.” 1982, s. 595-600.
16. Tegoż, *Drzeworyt ukazujący amputowane i protezowane podudzie w śląskim poemacie Różdzieńskiego „Officina Ferrara” z roku 1612*, „Wiad. Lek.” 1983, s. 1025-1031.

17. Jonecko A., Małek P., Sprawozdanie z 3 zebrania Oddziału Rzeszowskiego Pol. Tow. Hist. Med. i Farm. 9.03.1983, „Arch. Hist. Med.” 1984, s. 169-171.
18. Jonecko A., Redakcja, Streszczenia II Polsko-Niemieckiego Zjazdu Historii Medycyny. Zusammenfassungen der 2. Deutsch-Polnischen Medizinhistorischen Gemeinschaftstagung, Zamek Łañcut 1984, Rzeszów 1984.
19. Tegoż, *Drzeworyt ukazujący amputowane i protezowane podudzie w śląskim poemacie Różdzieńskiego „Officina Ferraria” z roku 1612 (wersja rozszerzona)*, „Arch. Hist. Med.” 1984, s. 181-185.
20. Jonecko A., Stasienko J., Jonecko U., *Zarys historii akupunktury chińskiej w średniowieczu i w czasach nowożytnych (wersja szersza)*, „Arch. Hist. Med.” 1984, s. 417-427.
21. Małek P., Jonecko A., Sprawozdanie z działalności Oddziału Rzeszowskiego Pol. Tow. Hist. Med. i Farm. za 1983 r., „Arch. Hist. Med.” 1984, s. 601-603.
22. Jonecko A., *Nieznanym tekst pióra Ludwika Rydygiera o chirurgii żołądka*, „Pol. Przeg. Chir.” 1984, s. 1048-1054.
23. Tegoż, *Historia królewskiego Szpitala Św. Ducha w Bieczu*, „Wiad. Lek.” 1986, s. 1284-1295.
24. Tegoż, *Die polnische Erstbeschreibung von Sarkosporidienzysten und Reizleitungsfasern Im Herzgewebe durch Purkyne im Jahre 1839 mit Wiederholung seiner Untersuchungen*, XXX Internationaler Kongress für Geschichte der Medizin, Düsseldorf, 31.08-5.09.1986. Zusammenfassung, ohne Pagination, alphabetisch.
25. Tegoż, *Medizinisches, Soziales und die Arbeitsbedingungen im schlesisch-polnischen Poem ‘Officina Ferraria’ von Walenty Różdzieński aus dem Jahre 1612*, Wissenschaftliche Berichte der Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg, 1987, T. 63, Heft 23, s. 87-102.
26. Tegoż, Sprawozdanie z naukowych posiedzeń Rzeszowskiego Oddziału Pol. Tow. Historii Medycyny i Farmacji w roku 1986, „Arch. Hist i Fil. Med.” 1988, s. 260-264.
27. Tegoż, *Epitafium Alberta Nigritiusa, XVI-wiecznego lekarza z Płocka w kościele w Bieczu*, „Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego,” 1988, nr 1, s. 11-12.
28. Tegoż, *Die polnischsprachige Erstbeschreibung der Sarkosporidien-Zysten und Reizleitungsfasern im Herzgewebe durch Johann E. Purkyne im Jahre 1839*, „Medizinhistorisches Journal” 1988, s. 319-324.
29. Tegoż, *Leczenie choroby hetmana Stefana Czarnieckiego muzykoterapią w roku 1659*, „Wiad. Lek.” 1988, s. 1330-1335.
30. Tegoż, *Der Arzt und Dichter Nikolaus von Polen*, Beiträge zur Universitätsgeschichte – Wissenschaftliche Beiträge der Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg, Halle/Saale 73, 1989, s. 168-175.
31. Jonecko A., Keil G., Schmidt E., *Eine wenig bekannte Kopie des Berliner Portraits von Rudolf Virchow*, „Medizinhistorisches Journal” 1991, s. 139-140.
32. Jonecko A., Kajdański E., *Medyczne i ekologiczne obserwacje Beniowskiego dot. febry na wyspie Madgaskar w XVIII w.*, „Wiad. Lek.” 1991, s. 279-284.
33. Jonecko A., Keil G., *Studien zum Dichterarzt Nikolaus von Polen. Eine Skizze des mittelalterlichen Arztes und Dichters unter besonderer Akzentuierung seiner ‘Antipocras’-Streitschrift, seiner ‘Experimenta’, der ‘Chirurgie’ sowie seiner Verbindungen nach Schlesien*, Würzburger Medizinhistorische Mitteilungen 11, 1993, s. 205-225.
34. Jonecko A., *Der ‘Antipocras’ des Nikolaus von Polen*. Deutsche Übersetzung von Antoni Jonecko, „Sudhoffs Archiv” 1994.
35. Tegoż, *Die ‘Experimenta’ des Nikolaus von Polen*. Deutsche Übersetzung von Antoni Jonecko, „Sudhoffs Archiv” 1994.

36. Tegoż, *Epitafium doktora Alberta Nigritiusa, XVI-wiecznego lekarza z Płocka, w kościele parafialnym w Bieczu*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 1995, s. 71-75.
37. Tegoż, *Mikołaj z Polski, jego filozofia poznawcza, dzieła medyczne i powiązania ze Śląskiem*, XVII Krajowy Zjazd Pol. Tow. Hist. Med. i Farm., Wrocław 9-11.09.1994, Streszczenia, Wrocław 1994, s. 5.
38. Tegoż, *Der Oberschlesier Gustav Giemsa (1867-1948), seine universelle mikroskopische Färbemethode und seine tropenmedizinischen sowie chemotherapeutischen Verdienste*, V. Medizinhistorische Deutsch-Polnische Gemeinschaftstagung 26-28.10.1995, Szczecin, Streszczenia: 1-2.
39. Tegoż, *Der Oberschlesier Gustav Giemsa (1867-1948), seine universelle mikroskopische Färbemethode und seine tropenmedizinischen sowie chemotherapeutischen Verdienste*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 1996, s. 31-40.
40. Jonecko A., Korc L., *Szpital Płucny w Sławięcicach z 1901 oraz sławięcickie badania Goetscha i Roberta Kocha nad tuberkulina*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 1996, s. 57-58.
41. Jonecko A., *Japońskie zebranie chirurgiczne w Krakowie*, „Przegl. Lek.” 1996, s. 730.
42. Jonecko A., Kajdański E., *Ocena obserwacji Maurycego Beniowskiego dotycząca febry na wyspie Madagaskar, z lat 1773-1776*, XVIII Krajowy Zjazd Pol. Tow. Hist. Med. i Farm. 26-27.09.1997, Sopot 1997, s. 44-45.
43. Jonecko A., *XVII Krajowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji w Sopocie*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 1997, s. 481-482.
44. Tegoż, *VI Polsko-Niemiecki Zjazd Historyków Medycyny w Dreźnie*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 1997, s. 482-484.
45. Tegoż, *Recenzja książki H. Gärtnera „U źródeł medycyny – starożytne Indie”*. PAN Kraków 1996, „Sztuka Leczenia” 1997, nr 2, s. 89-92.
46. Tegoż, *Obchody 120-lecia odkrycia źródeł mineralnych w Rymanowie Zdroju*, „Przegl. Lek.” 1998, nr 2, s. 96-97.
47. Tegoż, *Rudolf Weigl i tyfus plamisty – wystawa w Przemysłu*, „Przeg. Lek.” 1998, nr 9, s. 494.
48. Jonecko A., Sokoła R., *Historia Szpitala im. Gabriela Narutowicza w Krakowie*, „Acta Med. Prem.” 1998, s. 6-13.
49. Jonecko A., *Dominikanin Mikołaj z Polski jako średniowieczny poeta, filozof i medyk*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 1998, nr 2-3, s. 147-167.
50. Jonecko A., Korc L., *Szpital Psychiatryczny w Branicach na Śląsku Opolskim jako dzieło Józefa Nathana*, „Acta Med. Prem.” 1999, s. 45-56.
51. Jonecko A., *Pruska opieka społeczna w świetle nowoodkrytego regulaminu dla Śląska z 1800 roku*, „Acta Med. Prem. 1999, s. 21-43.
52. Tegoż, *Medyczne ekslibrisy na XI wystawie ogólnopolskiej „Współczesny Ekslibris Polski” – Rzeszów 12.1998 – 03.1999*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 1999, s. 284-286.
53. Tegoż, *Historia i relikty asklepiejonu w Atenach*, „Acta Med. Prem.” 2000, s. 89-99.
54. Jonecko A., Korc L., Grim T., *Historia Szpitala Psychiatrycznego w Branicach, na pograniczu prusko-śląsko-czeskim, Die Geschichte des psychiatrischen Krankenhauses zu Branitz im preussisch-schlesisch-tschechischen Grenzgebiet*, VII Zjazd Polsko-Niem. Tow. Historii Medycyny, Rydzyna 14-15.10.1999., Streszczenia s. 28-30.
55. Jonecko A., Korc L., Grim T., *Historia Szpitala Psychiatrycznego w Branicach, na pograniczu prusko-śląsko-czeskim, Die Geschichte des psychiatrischen Krankenhauses zu Branitz im preussisch-schlesisch-tschechischen Grenzgebiet*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 1999, s. 453-478.
56. Jonecko A., *Śląskie sympozjum polsko-czeskie. 200 rocznica urodzin Priessnitza. 14-15.05.1999*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 63, 2, 197-200, 2000.

57. Jonecko A., *Philosophy of medicine in 2000*, 10 European Symposium of Somatotherapy and 3. European Symposium of Psychosomatic Education, Kraków, 26-28.10.2000. Man-Medicine-Culture. West-East. Programm and Abstracts, Kraków 2000, s. 10.
58. Tegoż, *VII Sympozjum Polsko-Niemieckie Historii Medycyny, Rydzyna, 14-17.10.1999*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 2000, s. 201-204.
59. Tegoż, *IX Sympozjum Historii Farmacji „Łańcut 2000”*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 2000, s. 209-210.
60. Tegoż, *Giemsas Gustaw Berthold*, [w:] *Słownik Medycyny i Farmacji Górnego Śląska*, (red.) M. Dyrda, Śląska Akademia Medyczna – Biblioteka Główna. T. 4, Biograficzny A-Z, Katowice 2000, s.113-114.
61. Jonecko A., Schwider A., *Francuski lekarz i filozof – Dr Roger Godel (1898-1961)*, „Acta Med. Prem.” 2000, s. 77-82.
62. Jonecko A., *Średniowieczny szpital św. Ducha w Landshut – stolicy dawnej Bawarii*, „Acta Med. Prem.” 2000, s. 83-90.
63. Tegoż, *Bursztyn w medycynie ludowej*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 2001, s. 367-370.
64. Tegoż, *Lekarz a pacjent w świetle pruskich edyktów medycznych dla Śląska, Arzt und Patient im Lichte der preussischen Medizinal-Edikte für Schlesien*, VIII Medizinhistorische Deutsch-Polnische Gemeinschaftstagung Lutherstadt Wittenberg. 6-8.09.2001. Abstracts.
65. Tegoż, *Arzt und Patient im Lichte der preussischen Medizinal-Edikte für Schlesien*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 2002, s. 251-279.
66. Tegoż, *Filozofia medycyny w roku 2000*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 2002, s. 27-46.
67. Tegoż, *Działalność naukowa Podkarpackiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji w latach 1997-2000*, „Acta Med. Prem.” 2002, s. 77-84.
68. Jonecko A., Zwolski S. (red.), *Medycyna a Państwo – Medizin und Staat*. IX Sympozjum Historii Medycyny Kraków 6-9.11.2003. IX. Symposium für Geschichte der Medizin Krakau 6-9.11.2003. Streszczenia – Zusammenfassungen. Collegium Maius – Uniw. Jagiell. 2003.
69. Korc L., Jonecko A., *Jerzy Mogalla jako pruski polityk medyczny prowincji Śląskiej na początku XIX wieku, Georg Mogalla als preussischer Medizinalpolitiker der Provinz Schlesien am Anfang des XIX Jh.* IX Sympozjum Historii Medycyny Kraków 6-9.11.2003. IX. Symposium für Geschichte der Medizin Krakau 6-9.11.2003. Streszczenia – Zusammenfassungen, Collegium Maius – Uniw. Jagiell. 2003.
70. Jonecko A., Neumann J.N. (red.) *Der Kranke zwischen Selbstwahrnehmung und Fremdbestimmung. Chory między samostanowieniem a paternalizmem*. Materiały naukowe. VIII Gemeinschaftstagung der Deutsch-Polnischen Gesellschaft für Geschichte der Medizin. VIII. Wspólna Konferencja Polsko-Niem. Towarzystwa Historii Medycyny. Lutherstadt Wittenberg, Wittenberga – miasto Marcina Lutra, 6-8.09.2001, „Arch. Hist. Fil. Med.” 2002, s. 113-416.
71. Korc L., Jonecko A., *Jerzy Mogalla jako pruski polityk medyczny prowincji Śląskiej na początku XIX wieku*, „Arch. Hist. Fil. Med.” 2005, s. 179-182.
72. Jonecko A., *Sprawy medyczne, socjalne i warunki pracy w śląskim poemacie „Officina ferraria” z 1612 roku, Medizinisches, Soziales und die Arbeitsbedingungen im schlesischen Poem „Officina ferraria” aus dem Jahre 1612*. X. Tagung der Deutsch-Polnischen Gesellschaft für Geschichte der Medizin. X Sympozjum Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Historii Medycyny. 29.09.- 2.10.2005, Frankfurt an der Oder – Słubice. Zusammenfassungen – Streszczenia, s. 19.

73. Jonecko A., *Śląski poemat Roździeńskiego „Officina ferraria” z 1612 roku jako źródło do dziejów medycyny*, [w:] *Dzieje górnośląskiej medycyny w świetle zasobów źródłowych*, (red.) J. M. Dyrda, B. Gruszka, Katowice 2007, s. 218-231.
74. Tegoż, *Medizinische und soziale Probleme sowie die Arbeitsbedingungen im schlesischen Gedicht „Officina ferraria” von 1612*, [w:] *Biblioteka Polsko-Niemieckiej Historii Medycyny. Współpraca na polu medycyny między Niemcami a Polakami – Austausch in der Medizin zwischen Deutschen und Polen*. Arboretum, Wrocław, 2008, s. 57-73.
75. Tegoż, *Paracelsus – jego życie i myśl o zawodzie, leku truciznie i dawce*, „Acta Med. Prem.” 2008.
76. Tegoż, *Działalność naukowa Karpackiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji w latach 2001-2009*, „Acta Med. Prem.” 2009.
77. Tegoż, *Dzieje obywatelskiego szpitala św. Aleksego w Opolu*, „Acta Med. Prem.” 2010, s. 37-48.
78. Tegoż, *Niemiecko-Polskie Sympozjum „Medycyna a Wojna, Düsseldorf 2009”*, „Acta Med. Jaroslav”. 2012, s. 91-95.
79. Tegoż, *Stare źródła do dziejów medycyny wojskowej z polskiego obszaru językowego*, „Acta Med. Jaroslav.” 2012, s. 81-90.
80. Tegoż, *Stare źródła do dziejów medycyny wojskowej z polskiego obszaru językowego, Alte Quellen zur Geschichte der Kriegsmedizin im polnischen Sprachraum*, [w:] Caumanns U., Dross F., Magowska A. (red.), *Beiträge der XII. Tagung der Deutsch-Poln. Ges. f. Geschichte der Med.* Prace XII Konferencji Polsko-Niem. Tow. Hist. Med. Düsseldorf, 18-20.09.2009. Peter Lang Internationaler Verlag der Wissenschaften, Frankfurt am Main 2012, s. 423-432.
81. Jonecko U., Jonecko A., *Historia wynalezienia sulfonamidów*, „Acta Med. Jaroslav.” 2014.
82. Jonecko A., *Chirurgiczne relacje niemiecko-polskie i polsko-niemieckie, czyli śp. Prof. Dr. Ernst Kern w Würzburgu*, „Acta Med. Jaroslav.” 2016.

RECENZJE I NOTY

**Sługa Boży Dr Kazimierz Hołoga (1913-1958). Biografia lekarza, (red.)
ks. Zbigniew Knop CM, Poznań 2024, ss. 126. ISBN 978-83-66476-84-4**

Od kilku lat Wielkopolska Izba Lekarska organizuje konkurs „Wielkopolski Lekarz z Sercem” im. dr. Kazimierza Hołogi. Jak można dowiedzieć się ze strony internetowej Izby, celem konkursu „jest uhonorowanie osób, które poprzez swoją postawę życiową oraz działalność pozazawodową, charytatywną i społeczną, niosą pomoc ludziom chorym i potrzebującym w kraju i za granicą. Stanowią wzór, inspirują do działania, promują wartości etyczne oraz prezentują postawę godną naśladowania”. Takim wzorem był patron konkursu, dr Hołoga, ale niewiele o nim wiadomo. Głęboki sens miało zatem napisanie jego biografii i wydanie jej drukiem. Dzięki poparciu Izby oraz utworzonego w 2022 r. Towarzystwa Wspierania Chorych i Potrzebujących im. Dra Kazimierza Hołogi „Pelikan” (którego wolontariusze pomagają pacjentom Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego i Rehabilitacji Medycznej przy ul. Mogileńskiej w Poznaniu) książka ujrzała światło dzienne. Została przygotowana przez ks. Zbigniewa Knopa, postulatora jego procesu beatyfikacyjnego, na podstawie dokumentów z Archiwum Państwowego w Poznaniu, artykułów prasowych, nekrologów i opracowań. W sumie, materiałów było niewiele, ponadto były fragmentaryczne, dlatego efekt końcowy musi pozytywnie zaskakiwać. Dzięki formie fikcyjnego wywiadu rzeki, książka jest bardzo atrakcyjna czytelniczo. Składa się z sześciu części: Dzieciństwo, Edukacja, II wojna światowa, Wyzwolenie, Szpital Powiatowy, Choroba. Ponadto zawiera kalendarium i zadziwiająco liczne fotografie, wzbogacające narrację.

(AM)



**Piotr Skalski, Od Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa” do
Glaxo Wellcome (1961-1998), Poznań 2023, ss. 252. ISBN 978-83-7597-455-3**

Dzieje przemysłu farmaceutycznego w Polsce po II wojnie światowej są słabo rozpoznane. Z jednej strony, brakuje dostępu do archiwów zakładowych przedsiębiorstw farmaceutycznych, z drugiej, brakuje chętnych do podjęcia badań nad tym trudnym, wymagającym interdyscyplinarnego podejścia zagadnieniem. W istniejącą lukę wpisała się monografia Piotra Skalskiego o Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa”, obejmująca okres od powstania Zjednoczenia Przemysłu Farmaceutycznego „Polfa” do przejęcia pakietu większościowego ich akcji przez brytyjski koncern

Glaxo Wellcome, a więc lata 1961-1998, w których dokonała się transformacja ustrojowa i gospodarcza Polski. Scenariusz zmian był typowy dla państw bloku sowieckiego. Najpierw zlikwidowano prywatne wytwórnie farmaceutyczne, przekazując ich mienie i technologie państwowemu monopoliście, potem utworzono spółkę akcyjną, modernizowano ją, a w końcu sprzedawano większość akcji zagranicznemu inwestorowi. Najważniejszym wątkiem monografii jest wpływ tych procesów na infrastrukturę naukowo-techniczną poznańskiego przedsiębiorstwa i asortyment wytwarzanych leków, a najważniejszym problemem badawczym innowacyjność i jakość produkowanych wyrobów. Wyjaśnione zostały także inne ważne kwestie, na przykład, zasadność tzw. polityki antyimportu, geneza trudności z zaopatrzeniem w surowce i opakowania, zakres i cele współpracy międzynarodowej przed 1989 r.

Autor badał obszerne akta (609 jednostek archiwalnych) PZF „Polfa” przekazane stosunkowo niedawno do Archiwum Państwowego w Poznaniu. Omawiana książka to wnikliwe studium z zakresu historii gospodarczej, dostarczające szczegółowej, popartej danymi liczbowymi, wiedzy o realiach działalności fabryki leków w ustroju socjalistycznym i w pierwszych latach transformacji ustrojowej.

(AM)

Errata

do artykułu Dariusza Górnego „Społeczność żydowska w świetle «Wspomnień z Zamojszczyzny 1918-1939» Zygmunta Klukowskiego (1885-1959)” („Acta Medicorum Polonorum” 2023, z. 1, s. 3-18

W opublikowanym w „Acta Medicorum Polonorum” (2023, z. 1, s. 3-18) artykule Dariusza Górnego „Społeczność żydowska w świetle «Wspomnień z Zamojszczyzny 1918-1939» Zygmunta Klukowskiego (1885-1959)”, nie z winy Autora, na stronie 9 znalazł się niewielki błąd.

Fakty przedstawiały się następująco:

Otóż, dr Maksymilian Kronland nie prowadził praktyki lekarskiej w Szczepieszynie. Niemal przez całe życie związany był z Izbicą. Po I wojnie światowej zamieszkał w Surhowie nieopodal Krasnegostawu, gdzie znajdował się majątek Skolimowskich, a w nim księgozbiór pozostały po znanym zbieraczu pieśni i podań ludowych Zorianie Dołędze Chodakowskim (Adamie Czarnockim) z pierwszej połowy XIX w. Tam też w 1923 r. spotkał go dr Zygmunt Klukowski, który wraz z przyjaciółmi poszukiwał książek na zamojską Wystawę Druków Polskich. Niedługo potem dr Kronland zmarł i spoczął na cmentarzu parafialnym w Surhowie. Dr Klukowski w swoich „Wspomnieniach” opisał okoliczności owego spotkania i samego dra Kronlanda.

Zasady publikowania w Acta Medicorum Polonorum

- Redakcja przyjmuje do druku artykuły wcześniej niepublikowane.
- Tekst artykułu powinien być przekazany do Redakcji w wersji elektronicznej na adresy:

vesalius@ump.edu.pl wojtasz88@gmail.com

lub nagrane na CD-ROM i przesłany na adres:

Redakcja „Acta Medicorum Polonorum”
Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych
Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego
Centrum Kongresowo-Dydaktyczne
ul. Przybyszewskiego 37A
60-356 Poznań

- Cechy formalne tekstu: rozmiar czcionki 12, bez wyróżnień (np. podkreśleń), Times New Roman, podwójna interlinia, tekst wyjustowany, objętość artykułów do 36.000 znaków, objętość wspomnień i dzienników do 48.000 znaków, ilustracje tylko jako osobne pliki jpg (nie włączać do pliku tekstowego) w rozdzielczości 300 dpi.
- Do tekstu należy dołączyć streszczenie w języku polskim i angielskim (do 150 słów) i słowa kluczowe w języku polskim oraz angielskim.
- Układ pierwszej strony: Tytuł artykułu, imię i nazwisko autora, nazwa instytucji lub miasto.
- Przypisy (od 2022 r.) muszą być zgodne z PN-ISO 690:2012.
Stosujemy przypisy dolne.
 - Wydawnictwo zwarte: Inicjał imienia i nazwisko autora, Tytuł: podtytuł.
Miejsce wydania: Wydawnictwo, rok, strony.
 - Artykuł w wydawnictwie ciągłym: Inicjał imienia i nazwisko autora, Tytuł artykułu. „Tytuł czasopisma” rok, numer, strony.
 - Praca zbiorowa: Inicjał imienia i nazwisko autora, Tytuł pracy. [w:] Tytuł wydawnictwa zwanego. Red. Inicjał imienia i nazwisko redaktora. Miejsce wydania: Wydawnictwo, rok, strony.
- Do artykułu należy dołączyć bibliografię załącznikową zgodną z: PN-ISO 690:2012; PN-94/N-01178; PN-85/N-01158 – normy dostępne są w internecie.
- Do artykułu należy dołączyć:
 1. oświadczenie, że dotychczas nie był publikowany i nie został przesłany do żadnego innego czasopisma.
 2. oświadczenie o niewystępowaniu konfliktu interesów.
 3. oświadczenie o źródłach finansowania badań, jeśli takie były.
 4. w przypadku artykułów wieloautorskich, oświadczenie o udziale poszczególnych autorów w przygotowanie artykułu.
- Nadesłanie artykułu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na jego publikację on-line w wersji elektronicznej czasopisma AMP.
- Inne informacje: www.actamedicorum.ump.edu.pl

W numerze między innymi

- Bartosz Bagrowski: Neuroplastyczność – perspektywa historyczna oraz współczesna w ujęciu filozoficznym, psychologicznym, biologicznym oraz klinicznym
- Agata Tysowska: Powinności i obowiązki etyczne farmaceuty według prof. Bronisława Koskowskiego
- Jean-François Hutin: Doktor Gustave-Joseph-Alphonse Witkowski (1844-1923), lekarz, dziennikarz, historyk medycyny, pamflecista, mizantrop, popularyzator, wynalazca i oryginał
- Małgorzata Niemiec, Dariusz Lewera, Marek Bębenek: Prof. Zdzisław Zagrobelny (1932-2011), lekarz chirurg i anestezjolog, pionier anestezji, twórca polskiej szkoły krioterapii, człowiek renesansu
- Anita Magowska: Prof. Antoni Jonecko (1931-2020) – chirurg, histolog, onkolog i historyk medycyny